SPRAWOZDANIE

DYREKCYI C. K. IV. GIMNAZYUM WE LWOWIE ZA ROK SZKOLNY 1911.



TREŚĆ:

a) POSZCZEGÓLNE PRZEDMIOTY NAUKI GIMNAZYALNEJ W ŚWIETLE NOWYCH PLANÓW.

b) CZĘŚĆ URZĘDOWA.





WE LWOWIE, NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO. 1911.

SPRAWOZDANIE

DYREKCYI C. K. IV. GIMNAZYUM WE LWOWIE ZA ROK SZKOLNY 1911.



TREŚĆ:

a) POSZCZEGÓLNE PRZEDMIOTY NAUKI GIMNAZYALNEJ W ŚWIETLE NOWYCH PLANÓW.

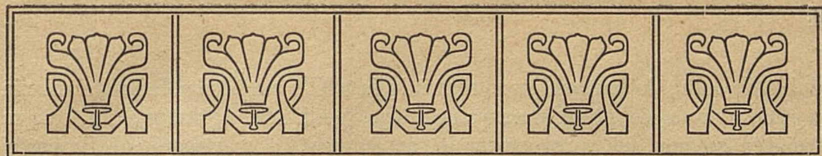
b) CZĘŚĆ URZĘDOWA.



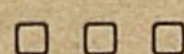
WE LWOWIE, NAKŁADEM FUNDUSZU NAUKOWEGO. 1911.



Z DRUKARNI ZAKŁADU NARODOWEGO IMIENIA OSSOLIŃSKICH POD ZARZĄDEM KAROLA JASIŃSKIEGO.



Poszczególne przedmioty nauki gimnazyalnej w świetle nowych planów.



Ustrój naszych gimnazyów opiera się na Zarysie organizacyjnym z r. 1849. Jest to data, cofająca myśl w inne czasy i inne dążenia. Na chwałę twórców Zarysu powiedzieć trzeba, że umieli dziełu swemu nadać takie warunki trwałości, iż zdołało przetrwać różne zawichrzenia i burze. Posiadało ono moc przystosowania się do koniecznych potrzeb czasu i nie tracąc nic z swej podstawowej siły naginało się do prądów, jakie w dziedzinie wychowania publicznego wystąpiły. Takiemu nachyleniu się ku wymaganiom chwili uległ również plan naukowy w unormowaniu, jakie nadało mu rozporządzenie ministeryalne z dnia 20. marca 1909 l. 11662[1]). Zasadnicze podstawy organizacyi gimnazyum zostały zatrzymane, reforma ograniczyła się do rewizyi materyału naukowego, który z punktu widzenia badań umiejętnych doznał wielu przeistoczeń, a pod hasłem dzisiejszej praktyczności znacznych uproszczeń i skróceń. Język ojczysty wysunięty został na czoło. Filologia klasyczna w myśl domagań się najwybitniejszych jej rzeczników w ankiecie, która wyprzedziła rozporządzenie ministeryalne, zachowała należne jej w szkole humanistycznej stanowisko. Postępy na polu nauk przyrodniczych, epokowe odkrycia lat ostatnich, przetworzenie się pojęć społeczno-państwowych, wpłynęły na rozszerzenie ram w zakresie przedmiotów realnych. Technika dydaktyczna, która w teoryi postawiła dziś jasne prawidła z ducha rozwijającego się umysłu płynące, wskazała wielkie ułatwienia, związane z wyborem materyału lekcyjnego. Co nowego wnosi plan nowy, jakie perspektywy otwiera w życiu szkolnem, jakimi szlakami podążać ma to życie, by najprędzej i najłatwiej

---

[1]) Verordnungsblatt des k. k. Ministeriums für Kultus u. Unterricht 1909. St. VII. Nr. 10.

dobić do celu, do harmonijnego rozwinięcia władz umysłowych i zapewnienia wychowankom szkoły gimnazyalnej tego podkładu ogólnego, na którym wznieść się ma ich przygotowanie zawodowe, a w pobudkach przyszłej działalności objawić się humanistyczny charakter ich wykształcenia szkolnego — to pytania, które wobec zmiany planu naukowego nasunąć się muszą każdemu, komu wychowanie młodych pokoleń nie jest obojętne.

Plan naukowy w odmłodzonej formie stopniowo wchodzi w życie. Z chwilą wprowadzenia go objął 5 klas prawie w całości, z tym rokiem postąpił o klasę VI. i tak kolejno wypierać będzie plan stary. Nad skutecznością jego wypisać trzeba maksymę, którą Grek już w VII. wieku przed Chr. sformułował w słowach: *μελέτα τὸ πᾶν*. O ile doświadczenie dwuletnie może być miarą do takiej oceny w oczach tych, którzy codzienną mają sposobność śledzić rozbudzenie umysłowe młodzieży i krytycznie je sądzić, niech świadczą opinie fachowych referentów, wyrażone w szkicowych rzutach nad poszczególnymi przedmiotami.

1. Języki starożytne.

(Prof. Jan Szczepański).

Zerwać w wychowaniu młodzieży zupełnie ze światem klasycznym, nie pokazać przynajmniej wybranym z niej szczytnych wyżyn kultury starożytnych Greków i Rzymian, z której wyrosła cała dzisiejsza cywilizacya Europy, i zwrócić ją wyłącznie w kierunku nauk realnych, znaczyłoby usunąć z pracy wychowawczej najważniejszy pierwiastek idealny, a temsamem przyczynić się do zmateryalizowania społeczeństwa. Jest więc rzeczą konieczną utrzymać naukę filologii klasycznej w szkole, aby dać społeczeństwu pewien procent ludzi klasycznie wykształconych dla utrzymania w niem równowagi pierwiastków idealnych i realnych. Z drugiej strony kształcić w kierunku humanistycznym całe rzesze młodzieży, częstokroć niepowołanej do tego studyum, jak to jeszcze dotychczas dzieje się w naszych gimnazyach, znaczy obniżać znaczenie wychowania klasycznego przez wykazywanie ujemnych wyników pracy, co budzi w głównej mierze ogólne niezadowolenie z gimnazyum klasycznego i podaje najważniejszą broń w ręce wrogom filologii klasycznej. Stąd słusznie Ministeryum W. i O. przy reformie szkoły średniej, uwzględniając potrzeby dzisiejszego zróżniczkowanego życia społecznego i wynikające stąd nawoływania powszechne, aby w szkole udzielano więcej nauk związanych ściślej z obecnem życiem, stworzyło nowe typy gimnazyów, t. zw. gimnazya realne i reformowane gimnazya, zatrzymało jednak gimnazya klasyczne z nauką łaciny i greki.

Równocześnie jednak wprowadzając do gimnazyum klasycznego nowe plany, które normują zakres nauki we wszystkich przedmiotach w zastosowaniu do obecnych potrzeb społeczeństwa, wprowadziło Min. W. i O. niektóre zmiany i w nauczaniu filologii klasycznej. Zmiany te w krótkości przedstawić, podać w najogólniejszych zarysach sposoby i warunki wprowadzenia w życie nowego planu, aby praca filologii klasycznej nie wydawała się tak marną, jak dotychczas, oto cel niniejszego referatu.

Język łaciński. Uczeń ma przy nauce łaciny poznać najważniejsze utwory piśmiennictwa rzymskiego, otrzymać obraz kultury starożytnych Rzymian, nabyć biegłości w czytaniu niezbyt trudnych miejsc w autorach łacińskich i obudzić w sobie poczucie stylistycznej formy. Prosta rzecz, że drogą do tego celu wiodącą jest gruntowna znajomość języka łacińskiego u uczniów, oraz sumienna praca nauczyciela, aby z lektury wydobywał wszystkie momenty potrzebne do zrozumienia życia Rzymian. Na tem też stanowisku stoją nowe przepisy ministeryalne, które łączą formalizm z realizmem przy nauczaniu filologii klasycznej w harmonijną całość.

Nauka języka jest tu jasno określona, ważność jej silnie zaakcentowana. W klasie I. i II. ma uczeń zdobyć gruntowną znajomość form i najważniejszych prawideł syntaktycznych; klasa III. ma dać uczniowi potrzebne wiadomości z zakresu imienia, klasa IV. z zakresu czasownika. Każą też nowe przepisy mieć na oku naukę gramatyki i na stopniu wyższym, przeznaczając na ten cel w każdej wyższej klasie po 1 godzinie tygodniowo. Uzupełniają tę naukę ćwiczenia domowe i szkolne na stopniu niższym, a na stopniu wyższym ćwiczenia stylistyczne, które przyczynią się niemało do ugruntowania zasad gramatycznych i stylistycznych w umysłach uczniów, wreszcie zadania szkolne, według nowych przepisów co do liczby zredukowane i słusznie, gdyż próby, jakiemi są zadania szkolne, czy uczniowie opanowali dany materyał gramatyczno-stylistyczny, nie potrzebują być częste.

Sumienne wykonanie jednak tego planu utrudnia brak krótkich, jędrnych, treścią swą pociągających podręczników na stopniu niższym, a brak wogóle podręcznika do stylistyki i zadań na stopniu wyższym.

Stworzeniem dobrych podręczników należałoby się jak najrychlej zająć, gdyż one ułatwiłyby w wysokim stopniu pracę uczniów w przyswajaniu sobie zasad gramatycznych martwego dziś języka.

Podręcznik w klasie I. i II. powinien być niewielki, zawierający ustępy złożone ze zdań objaśniających gramatykę, ustępy polskie potrzebne do ćwiczeń i zadań, oraz ustępy ciągłe, któreby treścią swą wprowadzały ucznia w mitologię i dzieje starożytnych Greków i Rzymian; pociągającą rzeczą byłyby i ustępy o treści zaczerpniętej z dziejów ojczystych, a niemniej i udatne ilustracye. Taki podręcznik obudziłby większe zainteresowanie uczniów, a z niem szłaby nauka raźniej i żywiej. W klasie znów III. i IV. wsparłby pracę nauczyciela podręcznik krótszy, któryby odsłaniał systematycznie w zdaniach i ustępach ciągłych wszystkie właściwości języka, a nie odstraszał ucznia zwartą masą zdań i ustępów. Dla klas wyższych wreszcie należy stworzyć podręcznik, któryby służył do zadań i ćwiczeń stylistycznych, gdyż bez podręcznika nauka gramatyki na tym stopniu cierpi bardzo, a w wielu wypadkach i nauka w zakresie zadań pisemnych.

Oprócz nauki gramatyki w klasie II. i IV., na którą przeznaczone są 2—3 godziny tygodniowo, wyznaczają nowe przepisy dla klasy III. jako lekturę żywoty Korn. Neposa (albo wybór z Kurcyusza, albo wreszcie Czytankę, ułożoną specyalnie dla tej i następnej klasy), w klasie zaś IV. Cezara lub Czytankę. Otóż mojem zdaniem odpowiadałaby na tym stopniu nauki raczej Czytanka, aniżeli autor, a w każdym razie, cokolwiek weźmie się tu na lekturę, należy ją prowadzić najwyżej 3 godziny tygodniowo,

zostawiając pozostałe 3 dla ćwiczeń gramatycznych i zadań. Nadto czytać się tu powinno non multa sed multum, aby na lekturze wykazać zdobyte i zdobywane jeszcze prawidła gramatyczne; osią bowiem nauki do końca IV. klasy powinna być gramatyka, aby uczeń uzyskał silne podstawy do rozczytywania się w dziełach autorów w klasach wyższych.

Z uczniami przygotowanymi pod względem gramatycznym można począwszy od klasy V. pewnym i szybkim krokiem podążać do celu ostatecznego nauki, a mianowicie do poznania najcelniejszych utworów literatury rzymskiej i kultury starożytnych Rzymian, oraz do osiągnięcia wprawy w czytaniu, z takimi bowiem uczniami można wiele przeczytać, wiele omówić, a to właśnie powinno być wytyczną przy nauce na wyższym stopniu.

Pracę nad lekturą ułatwiają nowe momenty zawarte w przepisach ministeryalnych. Przedewszystkiem zwiększony jest zakres lektury: obok dotychczasowej, mamy listy Cycerona, Pliniusa, wybór elegików rzymskich; przytem pozostawiają nowe przepisy większą swobodę nauczycielowi w wyborze lektury, co odegra z pewnością ważną rolę, gdyż nauczyciel potrafi wlać do lektury, jaką sam sobie obrał, więcej zapału, niż do lektury z góry oznaczonej, czasem mniej dla niego sympatycznej. Oprócz tych momentów do celu szybko, tak ucznia jak i nauczyciela, zbliżać będzie lektura prywatna i lektura kursoryczna, polecona przez nowe przepisy stale od klasy III., oraz lektura bez tłumaczenia, wyznaczona na klasę VII. i VIII., te wszystkie bowiem rodzaje lektury, stale a rozumnie prowadzone, spotęgują u uczniów wprawę w szybkiem oryentowaniu się w tekście, a nauczycielowi pozwolą przeczytać z uczniami jak najwięcej, co, jak powiedziałem, jest najważniejszym środkiem do osiągnięcia celu nauki na stopniu wyższym. Jeżeli nauczyciel skorzysta z tych wszystkich momentów i doda do pracy uczniów swą własną sumienną pracę, wyjaśniając przy lekturze każdy objaw życia starożytnych wszechstronnie, jeżeli wiązać będzie zawsze rzeczy omawiane z poznanemi już dawniej w całość i stwarzać jasne obrazy, które z pamięci ucznia niełatwo wypadną, jeżeli dalej przy wyjaśnieniach posługiwać się będzie modelem, czy obrazem, czy jędrnem a pewnem przedstawieniem rzeczy w słowie, wreszcie jeżeli koncentrować będzie przy lekturze wiadomości z innych przedmiotów i odnosić czasy starożytne do współczesnych, wykazując związek naszej kultury ze starożytną, nauka będzie żywa, interesująca i w dobre rezultaty obfita.

Że dziś nie uzyskujemy należytych rezultatów, choć szkoła dzisiejsza mniej więcej już pracuje w powyższym duchu, przyczyną tego balast uczniów nienadających się do tej pracy, dalej w związku z tą przyczyną zostająca skłonność znacznej części uczniów do czytania nie autorów, lecz gotowych, wątpliwej wartości tłumaczeń, które podkopują dziś najwięcej filologię klasyczną i wypaczają najintenzywniejszą pracę nauczyciela, a wreszcie brak dobrych podręczników. Pierwszej i drugiej przyczynie zapobiegną z czasem nowe typy szkoły średniej, bo z pewnością znikną wszelkie trudności, którą dotychczas skłaniają uczniów do połowicznej pracy i powodują tak słabe wyniki w nauce łaciny jak i greki, wówczas, kiedy będziemy mieli w gimnazyum młodzież doborową, chętną do pracy

i zdolną do należytego przetrawienia materyału nauki na wszystkich jej stopniach; ostatniej zaradzić należy stworzeniem nowych podręczników. Podręczniki, jakie dziś mamy, zniechęcają ucznia monotonnemi kolumnami tekstu; należałoby w druku, w tekście, czynić różnice zależnie od treści, również podawać na marginesie krótką treść, aby uczeń miał ułatwioną dyspozycyę czytanej rzeczy, bardzo zaś korzystne dla całej pracy i wielkiem jej ułatwieniem byłyby krótkie komentarze literackie, estetyczne, czy filozoficzne, ewentualnie i ilustracye; mając taki podręcznik w ręku, uczeń korzystałby więcej ze słów nauczyciela i oryentowałby się prędzej i lepiej w lekturze.

Ważny moment wprowadzają nowe przepisy do nauczania wogóle, polecając położyć nacisk na przyswojenie materyału zapomocą pracy w szkole, oraz ograniczenie domowej pracy uczniów, aby mieli dość wolnego czasu do nauki języków żyjących obcych i krajowych, tudzież pożytecznych przedmiotów nadobowiązkowych, do niezbędnego ćwiczenia ciała, wreszcie do samodzielnej pracy w kierunku specyalnego uzdolnienia, moment słuszny, podyktowany wymaganiami chwili obecnej, bo szkoła prowadzona tak, że zajmuje uczniowi cały dzień, zostawiając mu mało czasu, albo wcale nic na inną pożyteczną pracę umysłową lub wytchnienie, zasługiwałaby się nie najlepiej około społeczeństwa.

W zakresie nauki łaciny jak również i greki prowadzi do ułatwienia pracy uczniów, wskazanego nowymi przepisami, zadawanie na lekcyę domową rzeczy mniej lub więcej przerobionych, zależnie od stopnia nauki i miejsca w utworze, aby uczeń nie potrzebował poświęcać dużo czasu na przygotowanie się w domu, a przedewszystkiem nie był zmuszony zwracać się do gotowych tłumaczeń; miałyby też tensam cel na oku dobre podręczniki sporządzone w myśl uwag, jakie wyżej podałem, a nakoniec w pewnej mierze i gotowe, dobre preparacye do czytanych dzieł, zwłaszcza trudniejszych. Tu jednak zaznaczyć trzeba, że nawet przy gotowych preparacyach słownik powinien być zawsze w rękach ucznia, gdyż wartości słownika nic zastąpić nie może, u preparacya gotowa ma tylko ułatwić pracę uczniowi, a nie uwalniać go od niej; co do ułatwień zaś wogóle podnieść należy, że w nich miara powinna być zachowana, gdyż one deprecyonują wartość nauki w oczach młodzieży i uczą ją lenistwa, nie wyrabiają jej intelektu, jeżeli przekraczają miarę właściwą i uwalniają ucznia od wszelkiego natężenia; nauka bowiem jest pracą, jeżeli ją uczynimy zabawką, nie możemy liczyć na poważne rezultaty.

Język grecki. Cel nauki tensam, co przy łacinie, tasama też droga wiedzie do niego. Walczyć tylko musi nauczyciel (przynajmniej dotychczas) z większem uprzedzeniem uczniów i rodziców, nieuzasadnionem, bo przecież greczyzna daje przedewszystkiem podstawę wychowania klasycznego, otwierając oczy młodzieży na piękny, pogodny świat helleński. Uprzedzenie do greki i nieodpowiedni materyał uczniów — oto główna przyczyna niedomagania nauki tego przedmiotu. Uczeń nienadający się do studyum klasycznego, podniecany nadto głosami starszych nieprzychylnymi filologii klasycznej, zabiera się do tego przedmiotu opornie, stąd mimo wysiłków nauczyciela nawet największych, rezultaty są przeciętnie słabe. Dlatego mowy

być nie może o polepszeniu stanu tej nauki tak długo, dopóki przez otworzenie nowych typów szkoły średniej, zastępy nieuzdolnionych młodzieńców do filologii nie opuszczą gimnazyum klasycznego.

I w nauce tego przedmiotu wprowadzają przepisy ministeryalne pewne zmiany, zatrzymują zaś to wszystko, co w ciągu lat sześćdziesięciu okazało się dobrem i niezawodnem.

Klasa III. i IV. tworzą stopień niższy, na którym ma uczeń zapoznać się z nauką o formach greckich i najważniejszemi zasadami ze składni. Gramatyce też poświęcona jest w wyższem gimnazyum 1 godzina tygodniowo w klasie V. i VI. celem ugruntowania nauki o formach i wyczerpania materyału ze składni. Czas ten wystarcza zupełnie, aby uczeń opanował całość gramatyki greckiej, należy tylko dążyć do tego, aby w klasie III. i IV. przyswoił sobie uczeń formy greckie zupełnie dobrze; osiągnąć to można przez jasne, genetyczne przedstawienie form języka, aby uczeń więcej rozumowaniem niż pamięcią zdobywał formy, gdyż pamięcią zdobyte formy ulotnią się z głowy ucznia przez wakacye, przyswojone zaś drogą rozumowania zostaną trwalej w umyśle. Dodałbym do tego jako rzecz konieczną, ponieważ z czwartą klasą kończy się również właściwe wykształcenie gramatyczne ucznia w języku łacińskim, ścisłą, sumienną klasyfikacyę z końcem klasy IV. tak, aby uczeń, który nie zdobył sobie potrzebnych podstaw gramatycznych, koniecznych przy czytaniu autorów, nie przeszedł do klasy V., bo nauka tak łaciny jak i greki jest dziś często wprost niemożliwą w wyższych klasach z powodu jednostek, nieraz bardzo licznych, które albo żadnego, albo słabe tylko mają przygotowanie gramatyczne.

Lekturę na wyższym stopniu nowe przepisy znacznie rozszerzają, bo oprócz dawnej mamy Anabasis Arriana w klasie V., żywoty Plutarcha w klasie VI., historyę Tucydydesa w klasie VII., wyimki z dzieł Arystotelesa i tragedye Eurypidesa w klasie VIII; polecają też nowe przepisy uprawiać stale, począwszy od klasy V., lekturę bez przygotowania.

Wybór więc lektury ma nauczyciel wielki i wdzięczny i nauka przez wyczerpanie ścisłe całego materyału zakreślonego nowymi planami zyskałaby wiele, gdyż nowy kanon lektury wykazuje autorów więcej poczytnych i dodaje nowych, którzy zakres wiedzy uczniów mogą znacznie rozszerzyć. Niestety, cel postawiony może być osiągnięty tylko w warunkach nowych, które dopiero nastąpią, a nie dzisiaj, kiedy mamy do walczenia zazwyczaj z bardzo słabem gramatycznem przygotowaniem uczniów w klasach wyższych. Materyał przeznaczony na klasę V. nie może dziś być dobrze przerobiony, bo z naszymi uczniami nie przeczyta się należycie w 1 półroczu dwóch całych ksiąg Iliady, a tembardziej trzech; taksamo w klasie VI. nie przeczyta się 6—7 ksiąg Iliady; w klasie VII. przerobić 6—7 ksiąg Odyssei, 2 mowy Demostenesa i Apologię Platona wprost wydaje mi się rzeczą niepodobną, żądanie zaś, aby w klasie tej, o ile czas pozwoli, przeczytać jeszcze kilka wyjątków z historyi Tucydydesa, albo jedną tragedyę Sofoklesa jest iluzoryczne; również i w kl. VIII. dzisiejszej nie można należycie przerobić 2 dyalogów Platona, kilku wyimków z Arystotelesa i jednej tragedyi Sofoklesa albo Eurypidesa.

Wyczerpać jednak można cały powyższy materyał z wielkim pożytkiem z uczniami uzdolnionymi do tego studyum, przygotowanymi należycie pod względem gramatycznym, jeżeli nadto, o czem już była mowa przy języku łacińskim, damy uczniom lepsze podręczniki, a ewentualnie i dobre preparacye, aby im ułatwić pracę i nie skazywać na gotowe tłumaczenia; nauczyciel wówczas pracą swą, pewnością siebie w przedmiocie, korzystaniem ze środków pomocniczych, patrząc na cel nauki i dostosowując całą swą pracę do celu, dokona reszty: nauka tego przedmiotu zapewni uczniom wielkie korzyści.

Nowe plany więc: 1) nie ograniczyły bynajmniej nauki filologii klasycznej, owszem powiększyły jej zakres, pozwalając uczniom gruntowniej aniżeli dotychczas zapoznać się z kulturą starożytną; 2) dawnego t. zw. formalizmu przy nauce filologii nie usuwają, realizm jednak silniej akcentują, słusznie, gdyż oba te kierunki zastosowane umiejętnie przy nauce filologii mogą wydać należyte rezultaty; 3) podkreślają ćwiczenia domowe i szkolne na stopniu niższym, a ćwiczenia stylistyczne na stopniu wyższym, które systematycznie i należycie prowadzone dadzą uczniom pewność językową, potrzebną w nauce gimnazyalnej; 4) wprowadzają stałą lekturę bez przygotowania od klasy III. począwszy przy łacinie, od klasy V. przy grece, a nawet lekturę bez tłumaczenia w języku łacińskim w klasie VII. i VIII., co wesprze uczniów bardzo w osiągnięciu wprawy w tłumaczeniu łatwych miejsc autorów łacińskich, czy greckich; 5) zostawiają nauczycielowi większą swobodę w wyborze lektury, co wpłynąć może również dodatnio na naukę; 6) przesuwają punkt ciężkości w pracy do szkoły, aby zostawić uczniom wolny czas na inną pracę około swego wykształcenia lub ćwiczenia fizyczne.

Plan więc nowy wprowadza wiele pięknych momentów do nauczania filologii klasycznej, które mogą naukę tę szybko naprzód posunąć, ale wykonanie jego, zdaniem mojem, jest trudne w dzisiejszych warunkach. Aby go sumiennie wykonać, potrzeba: 1) jak najprędzej stworzyć nowe typy szkół średnich, któreby przyjęły uczniów nieodpowiadających studyum klasycznemu; 2) dać uczniom podręczniki lepsze, a ewentualnie i gotowe, dobre preparacye do czytanych, zwłaszcza trudniejszych autorów, aby im wytrącić z rąk t. zw. bryki; 3) przestrzegać, aby klasyfikacya wszędzie, a zwłaszcza w klasie IV. była klasyfikacyą, a nie klasyfikcyą, jak się ktoś raz dowcipnie wyraził. Ponadto pożądaną jest 4) jednolitość postępowania w wymaganiach we wszystkich przedmiotach, na wszystkich stopniach nauki, co obudzi u uczniów większą sumienność w pracy wogóle, we wszystkich przedmiotach i wpływie dodatnio na rozwój ich charakteru.

Gdy te warunki główne będą spełnione, łatwiej będzie nauczycielowi filologii klasycznej wykonać, jak każdy, tak i ten nowy plan nauki; wówczas z zadowoleniem poprowadzi on ucznia na wyżyny ducha klasycznych narodów, ustaną też narzekania na filologię, bo gimnazyum klasyczne wydawać będzie wówczas z pewnością pionierów nauki i duchowych kierowników społeczeństwa.

---

2. Języki nowożytne.

(Prof. Dr. Kazimierz Kobzdaj).

Język polski. Rozporządzenie Ministerstwa W. i O. z d. 20. marca 1909, wprowadzające tak zasadnicze, a przez ogół zarówno nauczycielstwa, jako też rodziców i uczniów z zadowoleniem powitane zmiany w planie naukowym, na język wykładowy wielki położyło nacisk, umieszczając go — wbrew dotychczasowemu zwyczajowi — bezpośrednio po nauce religii. Plan ministeryalny uwzględnił język niemiecki jako wykładowy, polecił atoli Radom szkolnym tych krajów, gdzie język wykładowy jest inny, zastósowanie nowych przepisów do języka ojczystego. Nasza Rada szkolna postanowiła, aby na razie obowiązywała dotychczasowa instrukcya w zakresie języka polskiego i niemieckiego, równocześnie przystąpiła do opracowania nowego planu. Osobnym okólnikiem wezwała wszystkie grona, aby za pośrednictwem swoich dyrekcyi przedłożyły fachowe opinie, jakie zmiany należałoby zaprowadzić w dotychczasowym systemie nauki języka ojczystego; wynikiem tego wezwania, prócz szeregu memoryałów przedłożonych Radzie szkolnej przez Grona, były: »Materyały do reformy nauki języka polskiego w gimnazyach z polskim językiem wykładowym«, wydane przez czasopismo »Muzeum«.

Następnie zwołała Rada szkolna w r. ub. ankietę, a jej wyniki, oraz powyżej wspomniany obfity plon prac nauczycielskich stanowić będą podstawę do ostatecznego zredagowania instrukcyi. Nie przesądzając, jakie te przepisy będą, chcę w krótkości zestawić, co nowego plan ministeryalny wprowadził w nauce języka ojczystego.

* * *

Że nauka języka ojczystego odgrywa rolę wielką, wybitniejszą nawet niż inne przedmioty, to rzecz znana i wielekroć powtarzana; nie tylko dlatego, że język ten — to skarb, który pielęgnować należy, bo dobrze jest — jak powiada Dmochowski — czytać dawne języki i obce rozumieć, lecz ojczysty trzeba naprzód umieć, ale przedewszystkiem dlatego, że to podłoże myślenia ucznia, że za jego pośrednictwem wyraża on swoje myśli i uczucia, swoje pragnienia, zapały i chęci. Niestety na znaczenie tego przedmiotu nie zwracano często należytej uwagi; uczniowi i rodzicom jego zdawało się nieraz, że skoro uczeń Polak przychodzi do szkoły, to on po polsku mówić umie, że więc cała nauka tego przedmiotu w szkole — z wyjątkiem historyi literatury — to czas stracony. Czy uczeń należycie wyraża się po polsku, czy jest w możności przeczytaną rzecz w odpowiedni oddać sposób, czy popełnia gramatyczne i ortograficzne błędy, o to się nie troszczono, spychano ten przedmiot na plan ostatni. Dziś jest prąd ku lepszemu, a bodziec ku temu dał też i nowy plan ministeryalny.

Rozróżnia on w nauce języka ojczystego dwa stopnie: niższy, obejmujący kl. I.—IV., i wyższy kl. V.—VIII.

Stopień niższy ma za cel zaprawić uczniów w dobrem mówieniu i pisaniu, zapoznać ich z najważniejszemi prawidłami gramatycznemi,

i przygotować ich — na podstawie odpowiednich wyjątków — do należytego odczucia i zrozumienia tworów narodowego piśmiennictwa. Nauczyciel zwróci przedewszystkiem baczną uwagę na wymowę ucznia, usunie wszelkie prowincyonalizmy czy naleciałości z języków innych, wdroży go w wyraźne czytanie tak, aby wszyscy obecni, choćby książek przed sobą nie mieli, mogli łatwo uchwycić przewodnią myśl ustępu; nastąpi reprodukowanie treści czytanych utworów, zrazu bardziej niewolnicze, później swobodniejsze, we formie pogadanki nauczyciela z uczniem, ucznia ze swoim kolegą, listu pisanego do przyjaciela i t. p. Na dobór ustępów czytanych zwrócić powinien nauczyciel pilną uwagę; mają one nie tylko rozszerzyć horyzont wiadomości chłopca, ale go zająć, zainteresować.

Plan ministeryalny żąda też koncentracyi nauki, »die Herstellung vielfältiger Beziehungen zwischen den einzelnen Unterrichtsfächern«; da się to przeprowadzić przedewszystkiem przy nauce języka ojczystego i to nawet na stopniu najniższym: a więc obok ustępów poetyckich znajdzie uczeń opowiadania z dziejów powszechnych czy polskich, które w łatwy i przystępny sposób oświetlą pewne wybitne postacie historyczne, szkice z zakresu zoologi, podane we formie opowiadań, opisy podróży i t. d.

W związku pozostają ćwiczenia ustne, których wprowadzenie poleca plan ministeryalny; rzecz to bardzo pożyteczna, okazuje się bowiem niejednokrotnie, że uczeń, który z pewnej zadanej partyi przygotował się należycie i odpowiada śmiało i bez zająknienia, na pytania wtrącone, mające oświetlić rzecz, ubocznie tylko z tematem związek mającą, lub obowiązany zdać sprawę ze rzeczy widzianej czy czytanej, znajduje się w położeniu bardzo kłopotliwem, dobór wyrazów przychodzi mu z niezmierną trudnością. Dlatego też dobrą jest wskazówka ministeryalna, aby jakąś część godziny przeznaczać na ćwiczenia w mówieniu, których tematem byłyby albo ciekawe wypadki dnia, albo fakty ze życia ucznia, albo przeczytane książki.

Z rozwojem chłopca musi postępować i lektura, stawać się bardziej dostosowaną do jego wymagań i zapatrywań: stąd dla kl. III. przeznacza plan ministeryalny większe urywki poezyi epicznej, łatwe utwory liryczne, słowem daje przewagę poezyi nad prozą, dla kl. IV. rozprawki i ustępy z nowszej literatury. Zwrócono już na to uwagę [1]), że poziom nauki kl. IV. obecnie jest nizki, że podnieść go należy przez wprowadzenie znaczniejszych wyjątków pisarzy dawniejszych i nowszych; może to mieć nadto jeszcze inną wielką korzyść. Dalsze lata wprowadzą naukę historyi literatury: opanować materyału, choćby się nań przeznaczyło 4 lata, jak tego wymaga plan ministeryalny, niepodobna; niechże więc te dwie klasy (III. i IV.) podadzą uczniowi niektóre utwory lit. pol. XIX. w. (Mickiewicz: Pan Tadeusz, Brodziński: Wiesław, Pol: Mohort, Syrokomla: Szkolne czasy, nowele Prusa, Sienkiewicza i t. d.). W ten sposób podniesie się poziom nauki w tych klasach, które stanowić będą przejście od stopnia niższego do wyższego,

---

1) M. Prószyński: Plan nauki jęz. polskiego w gimnazyach. Muzeum, listopad 1909, str. 423.

powtóre w późniejszych latach przy nauce historyi literatury będzie się można do przerobionego już materyału odwołać.

Na naukę gramatyki kładzie plan ministeryalny wielką wagę, przeznaczając dla niej kl. I.—IV. Jak należy tę naukę traktować, czy na stopniu niższym tylko przygodnie, przy lekturze, a systematyczną naukę przenieść do klas wyższych, czy postępować tak, jak dotychczas, to kwestya trudna do rozstrzygnięcia. To jedynie pewne, że dla uczniów klas najniższych godzina gramatyki to zwykle orzech trudny do zgryzienia, że zniechęca i nudzi; nie mogę z powodu braku miejsca wchodzić w szczegóły, zaznaczywszy więc jedynie, że jestem zwolennikiem przesunięcia systematycznej nauki gramatyki do klas wyższych, przechodzę do stanowiska, jakie w tej sprawie zajmuje plan ministeryalny.

Klasa I. i II. mają dać rozszerzenie tego materyału, które uczeń nabył w szkołach ludowych; ma to być więc nauka, prowadzona sporadycznie, przy lekturze: systematyczna nauka rozpoczyna się, nie jak dotychczas w kl. II., lecz w kl. III., na którą przeznaczona jest fleksya, etymologia, oraz składnia w zakresie zdania prostego; na kl. IV. przypada nauka o zdaniu złożonem. Plan ministeryalny poleca nadto zwrócić uwagę na różnice między gwarami a językiem literackim, na wyrażenia synonimiczne i homonimiczne; p. Prószyński we wspomnianym artykule słusznie stwierdza, że systematyczne traktowanie tych rzeczy przy nauce w kl. IV. jest przedwczesne, że należy je przenieść do kl. VII., na czas, gdy uczniowie zapoznają się już z zasadami logiki[1]).

Liczbę zadań plan ministeryalny ograniczył, w kl. I. i II. do 9 (6 szkol., 3 dom.), w kl. III. i IV. do 6 (4 szkol. i 2 dom.) na półrocze. Rada szkolna przed wydaniem nowej instrukcyi w sprawie nauki języka polskiego osobnym okólnikiem wprowadziła do naszych szkół tę, tak bardzo pożądaną zmianę. Tematami w kl. I. i II. będą reprodukcye przerobionych w szkole ustępów; usuwa plan ministeryalny słusznie dyktaty jako bezpożyteczną stratę czasu. Na błędy pisowni zwrócić można uczniom uwagę i przy wolniejszem wypracowaniu, dyktaty zaś nużą, pisane są często zupełnie bezmyślnie. W kl. III. i IV. tematami będą opowiadania, w zastósowaniu do lektury polskiej czy łacińskiej, opisy, nowelki, wyjaśniające łatwe przysłowia i t. d.; zwłaszcza w kl. IV. należałoby poziom zadań podnieść przez wprowadzania tematów swobodniejszych, tak bowiem, jak jest, zbyt wielką jest różnica między tą klasą a kl. V.

Przechodzimy obecnie do gimnazyum wyższego; celem nauki na tym stopniu jest pogłębienie znajomości języka w słowie i piśmie, zapoznanie się z najcenniejszymi płodami literatury narodowej, oraz teorya poezyi i prozy. Środkami do tego celu są: *a)* historya literatury, *b)* lektura prywatna, *c)* ćwiczenia ustne.

Plan ministeryalny poleca rozpoczynać naukę historyi literatury w kl. V; zmiana to zasadnicza, dla języka polskiego bardzo ważna. W ciągu lat 3, przeznaczonych tak, jak obecnie, na naukę literatury, nauczyciel, zwłaszcza

---

[1]) Muzeum, listopad 1909, str. 424.

przy panującem u nas tak często przepełnieniu klas, nie jest w stanie opanować całości materyału; często się zdarza, że nauczyciel nie może zbadać, czy uczeń dany utwór literacki przeczytał, ewentualnie wdać się w głębszą analizę takowego, stąd wyrabia się u naszych wychowanków powierzchowność, nie wgłębiania się w subtelne odcienia uczuć, w rozwój psychologiczny bohaterów. Literatury czasów najnowszych częstokroć nie omawia się wskutek braku czasu wcale, lub zbywa się ją szeregiem ogólników; takie traktowanie nie może być pożądane ani ze względu na dobro nauki, ani ze względu na dobro młodzieży, którą pokierować należy, wskazać, co z utworów, o których słyszy ona niemal codzień, które się jej na każdym kroku narzucają, ma wartość prawdziwą, co jest tylko senzacyą. Dlatego słusznemby było rozpocząć i w naszych szkołach naukę historyi literatury w kl. V.; podnosiły się przeciw takiemu zapatrywaniu głosy opozycyi, starano się wykazać, że literatura nasza XVI. w. (a ta byłaby przedmiotem nauki tej klasy) jest za trudną, że uczniowie nie dorośli do tego, by zrozumieć problemy, które nurtowały społeczeństwo nasze XVI. w. Pogląd taki bezwzględnie słusznym nie jest: literatura niemiecka epoki Wolframa z Eschenbach, czy Waltera von der Vogelweide wcale nie jest dostępniejszą umysłowi ucznia, niż dzieła Reja, Kochanowskiego, a choćby Modrzewskiego i i.; mimo to plan ministeryalny przeznacza ta czasy (w. X.—XIII.) na kl. V. Czy nasi uczniowie stoją pod względem intellektualnym tak bardzo poza niemieckimi, aby z tego powodu przesuwać naukę literatury do kl. VI.?

Materyałem nauki w kl. V. byłoby przedstawienie historyi rozwoju narodu polskiego do w. XVI. pod względem politycznym i kulturalnym: zwróci się uwagę uczniów na stanowisko języka polskiego w grupie języków indoeuropejskich, na stosunek jego do języka starocerkiewnego. Młodzież zapozna się z zabytkami piśmiennictwa naszego z w. XIV. i XV., o ile możności w pisowni dawnej; nauczyciel będzie miał zadanie wyjaśnić te zabytki pod względem fonetycznym, fleksyjnym i syntaktycznym. W ten sposób da się to, czego wymaga plan ministeryalny: es »soll dem Schüler nach und nach ein Einblick in die geschichtliche Entwickelung der Unterrichtssprache gegeben werden mit tunlichster Anknüpfung an die lebendige Sprache«. Nauczyciel przejdzie następnie rozwój literatury do r. 1629, t. j. do śmierci Szymonowicza: nie będzie to ze strony uczniów jedynie reprodukcya sądów nauczyciela, bo poznają oni znaczniejsze wyjątki z dzieł Reja (z Rozprawy, Wizerunku, Żywotu), ważniejsze utwory Kochanowskiego (Satyr, Zgoda, Proporzec, Pieśń świętojańska, Odprawa, Treny, niektóre liryki), sielanki Szymonowicza, Górnickiego Dworzanina (przynajmniej ks. I.), Modrzewskiego dzieło o naprawie rzeczypospolitej (jedną z ksiąg), kazania Skargi (II., III., VI., VII. i VIII.) i t. d.

W związku z nauką szkolną pozostaje t. zw. lektura prywatna: powinna ona iść równolegle z nauką historyi literatury; stąd też wzkazaną jest rzeczą, aby uczniowie tej klasy zapoznali się ze »Starą Baśnią«, z »Powrotem do gniazda« Kraszewskiego, z Pamiętnikami Heidensteina. W ten sposób zyska nauka literatury dobre tło.

Klasa VI. obejmie dzieje piśmiennictwa narodowego od początku w. XVII. (r. 1629) do Mickiewicza włącznie. Sądzę, że literaturze w. XVII. należy poświęcić nieco więcej uwagi, niż się to czyni obecnie; nie posiada ona wprawdzie tej skończonej formy, co piśmiennictwo wieku poprzedniego, szpecą ją makaronizmy i napuszystości stylowe, ale daje ona dobrą charakterystykę tych bądź co bądź ciekawych czasów. »Jak w zwierciadle odbiło się w niej życie owoczesnej Polski nietylko publiczne, ale i domowe, ze wszystkiemi swemi wadami i zaletami« [1]). Ciekawe i obszerniejsze wyjątki z dzieł Twardowskiego, Kochowskiego, Potockiego, czytane choćby jedynie tylko w klasie, usunęłyby mylną ocenę tego okresu, w którym się widzi same tylko wady.

Literaturę pierwszej połowy XVIII. w. należy traktować pobieżnie, natomiast większą zwrócić uwagę na okres pseudoklasyczny. Przy tej sposobności należy uczniów zapoznać z prądami filozoficznymi i estetycznymi u narodów obcych (we Francyi i Niemczech), omówić któryś dramat Corneille'a lub Rasyna, aby na tem oprzeć charakterystykę pseudoklasycyzmu.

W szkole powinno się przeczytać Myszeis i Doświadczyńskiego Krasickiego, »Zofijówkę« Trembeckiego, »Powrót posła« Niemcewicza, którąś z dum tegoż autora, która da możność przygotowania uczniów na nadchodzący romantyzm, na prądy, jakie za pośrednictwem obcych literatur wdzierają się i do nas; nauczyciel zwróci uwagę na kwestyę ludową, na zajęcie się życiem i umysłowością tej dotąd pogardzanej części narodu (Zoryan D. Chodakowski), a dopiero wówczas na tak uzyskanem tle przeczyta i omówi Brodzińskiego rozprawę o klasyczności i romantyczności. Wiesława znać będą uczniowie z lat dawniejszych (kl. III. lub IV.), nastąpi więc jedynie powtórzenie tego utworu, i wyjaśnienie jego pod względem literackim. Należy też przeczytać: »Mowę o narodowości Polaków«, bo bez niej nie zrozumie uczeń dokładnie powstających prądów mesyanistycznych. Teraz kolej na największego z poetów polskich, Mickiewicza; że jego utwory należy poznać dokładnie, o ile możności wszystkie (pomijając drobne artykuły polityczne i Wykłady literatury słowiańskiej), że należy wspomnieć o nowych odkryciach, dokonanych przez prof. Kallenbacha, to rzecz jasna. Niech ta postać wyjdzie w całej swej okazałości, niech ogarnie i rozpali młodzieńcze serca, a może wróci kult tego poety, w latach ostatnich wśród młodzieży naszej zagasły niejednokroć na korzyść »gwiazd«, bardzo słabem w porównaniu z nim świecących światłem.

I w tej klasie lektura prywatna stać będzie w związku z nauką szkolną; dlatego uczniowie winni zapoznać się z Pamiętnikami Paska, z Sienkiewicza Trylogią, Listopadem Rzewuskiego, polecić im nadto można Niemcewicza »Dwaj panowie Sieciechowie«, Żeromskiego »Popioły« i t. d.

Materyał kl. VII. stanowić będą czasy od Mickiewicza do r. 1863; i znów, jak w klasie poprzedniej, baczyć powinni nauczyciele, aby uczniowie poznali wszystkie ważniejsze utwory Słowackiego i Krasińskiego. Należałoby

---

[1]) Chrzanowski I.: Historya literatury niepodległej Polski. Wyd. II. Warszawa 1908, str. 248.

zwłaszcza kult tego ostatniego z trójcy wieszczów silniej rozniecić. Czasy te wymagać będą licznych ekskursyi w dziedzinę filozofii, jest to jednak możliwem, bo uczniowie otrzymali już wówczas pewne zasadnicze wiadomości przez naukę propedeutyki.

Lektura prywatna obejmie wybitniejsze komedye Fredry, Korzeniowskiego Mnicha, Spekulanta lub Kollokacyę, jedną powieść Kraszewskiego.

W klasie VIII. dokończy nauczyciel w pierwszem półroczu dziejów literatury i doprowadzi je do czasów najnowszych; półrocze drugie przeznaczone być ma na powtórkę. Uczniowie opanowali już całość dziejów piśmiennictwa, poznali różne utwory poetyckie i prozaiczne, teraz więc czas na przeprowadzenie ich klasyfikacyi, na teoryę poezyi i prozy. Dotychczas uczyli się uczniowie różnych definicyi w kl. V.; że to było błędne, przedwczesne wobec tego, że nie znali oni jeszcze większej ilości utworów, przyznał to sam autor podręcznika, p. radca Próchnicki. Obecnie plan ministeryalny umieszcza tę gałąź w kl. VIII.

Tak ukształtowałby się materyał historyczno-literacki i połączona z nim lektura domowa; należałoby go uzupełnić zasadniczemi wiadomościami z historyi kultury polskiej, bo »historya literatury powinna być przedstawiona w ścisłym związku z dziejami kultury estetycznej narodu« [1].

Liczba zadań w całem wyższem gimnazyum została unormowana planem ministeryalnym: ma ich być w każdem półroczu 5 (3 szkol. i 2 dom.), z wyjątkiem kl. VIII., gdzie w drugiem półroczu ma być zadań 3 (2 szkol. i 1 dom.); tę liczbę zadań przyjęła również nasza Rada szkolna.

Plan ministeryalny przynosi więc wiele nowego i dodatniego w zakresie nauki języka ojczystego; od wzajemnej pracy nauczycieli i uczniów zależy, czy cel, zamierzony przez to nowe rozporządzenie, zostanie osiągnięty.

Język niemiecki. Plan ministeryalny, będący przedmiotem niniejszego omówienia, zajmuje się językiem niemieckim bardzo szczegółowo, ale jako językiem wykładowym; rzecz naturalna, że przepisy te do naszych szkół odnosić się nie mogą. Tu obowiązuje na razie instrukcya dawna; z tego powodu uwagi moje będą miały charakter raczej życzeń, jak należałoby przy nauce tego przedmiotu postępować. Należy wierzyć, że wobec zmienionego planu naukowego nasza Rada szkolna przystąpi do przejrzenia także i instrukcyi, dotyczącej nauki tego przedmiotu.

Że poziom nauki języka niemieckiego jest nizki, niedostateczny, że obniżył się zwłaszcza w latach ostatnich, na to narzekają wszyscy; germaniści, którzy mają trudny do spełnienia obowiązek uczenia przedmiotu, o którym się wie, że młodzieży sprawia trudność, uczniowie, którzy nawet tyle nie wynoszą z ławy szkolnej, aby potem w życiu módz się swobodnie i bez trudności rozmówić lub przeczytać jakąś książkę, w tym języku napisaną. Gdzie leży przyczyna tego złego stanu: doszukiwać się jej należy i w metodzie traktowania nauki tego przedmiotu, która jest często zbyt suchą i nie interesuje młodzieży, i w stanowisku, jakie obecnie język

---

[1] Materyały do reformy nauki j. pol. w gimnazyach z pol. językiem wykładowym. Muzeum 1910. Dodatek 5. str. 10.

niemiecki zajął, które sprawia, że uczniowie go lekceważą. Stanowi temu zaradzić trzeba koniecznie.

Naukę języka niemieckiego w gimnazyum można podzielić na trzy stopnie: pierwszy obejmuje kl. I.—IV. i daje uczniowi zasadnicze podstawy językowe, zapoznaje go z prawidłami, z gramatyką, wprawia w wyrażanie myśli w słowie i piśmie; drugi, kl. V. i VI., ma za obowiązek wyzyskać nabytą w latach poprzednich wprawę językową i skierować ją ku utworom wybitniejszej wartości estetycznej, wyrobić poprawność w wyrażaniu myśli obok większej biegłości w zakresie właściwego przedmiotu nauki. Trzeci wreszcie stopień, najwyższy (kl. VII. i VIII.) ma za cel zapoznać ucznia w głównych zarysach z rozwojem literatury niemieckiej (Literaturkunde), oraz z życiem umysłowem tego narodu w różnych czasach i różnych jego objawach.

Stopień pierwszy jest najważniejszy: celem nauki na tym stopniu »powinna być przedewszystkiem biegłość i wprawa w ustnem i piśmiennem używaniu języka w zakresie praktycznego życia« [1]); to też jedyną racyonalną metodą może tu być prowadzenie rozmów z uczniami, nie zaś praktykowana często i do dziś metoda gramatyczna. Ustępy dostosowane będą, zwłaszcza w kl. I. i II., do tego, co ucznia bezpośrednio otacza, do jego życia szkolnego i domowego; uczeń nauczy się szeregu zwrotów, będących w codziennem użyciu, przyczem nauczyciel zwróci uwagę na należytą wymowę. Przerobione zdania pisać będą uczniowie na tablicy, aby się w ten sposób zaprawili do dobrej ortografii; wskazaną jest rzeczą chóralne powtarzanie ustępów przez całą klasę. Z czasem ustępy stawać się będą trudniejsze; nauczyciel po ich przeczytaniu za pośrednictwem odpowiednio ułożonych pytań przejdzie ich treść, poczem nastąpi reprodukcya, zrazu bardziej niewolnicza, trzymająca się tekstu, później swobodna.

Nauczyciel i uczniowie posługiwać się będą w czasie lekcyi, o ile możności, jedynie językiem niemieckim, wyrażenia trudniejsze zastąpią oni przez łatwiejsze synonimiczne, i dopiero w braku odpowiednich słów niemieckich posłużą się polskiemi. Od ustępów prozaicznych, łatwych opowiadań, bajek i opisów, przejdzie nauczyciel (w kl. III. i IV.) do ustępów poetyckich; nie mogą one być zbyt trudne, to też należy dawać przewagę epice nad liryką, aby uczniowie nie byli zmuszeni walczyć z trudnościami językowemi.

I w nauce języka niemieckiego można zaprowadzić ćwiczenia ustne; plan nauki dla gimnazyów galicyjskich wspomina o nich wprawdzie dopiero przy kl. V., można je jednak uwzględnić i w gimnazyum niższem; tematy muszą być dostosowane do wieku i znajomości języka u ucznia. Ćwiczenia takie wyrobią pewność i łatwość w wyrażaniu się; zrazu będzie uczeń robił błędy, później, przy odpowiedniej pracy, i te zostaną usunięte.

Systematyczna nauka gramatyki zaczyna się w klasie III. (nauka o formach, składnia rządu, synonima), i trwa w kl. IV. (nauka o zdaniu

---

[1]) Dr. Józef Pytel: Obraz lekcyi jęz. niemieckiego na stopniu najniższym. Sprawozdanie Dyrekcyi gim. im. Fr. Józefa we Lwowie za r. 1910. str. 6.

i uzupełnienie składni rządu); w kl. I. i II. ma być nauka tego przedmiotu prowadzona jedynie przy lekturze.

Instrukcya Rady szkolnej ustanawia w dwu pierwszych klasach zadanie szkolne co tydzień, w kl. III. i IV. 2 zadania na miesiąc (szkolne i domowe); tematami będą zrazu dyktaty, ćwiczenia ortograficzne, później retrowersya przerobionych ustępów, opowiadania, listy i t. d. Powtórzę tu to, co podnosiłem przy nauce języka polskiego, że zbyt wielka liczba zadań jest zbyteczna, że do zamierzonego celu nie doprowadza, a nuży jedynie uczniów i nauczycieli; jeśli zmniejszono ilość zadań w j. wykładowym, należałoby to uczynić i przy języku niemieckim. Zbytecznemi są zarówno na tym, jak i na wyższych stopniach zadania domowe, z wyszukanemi nieraz tematami, zaprowadzić należałoby jedynie pisemne ćwiczenia szkolne.

Klasa V. i VI. mają być przygotowaniem do zaznajomienia się z historyą literatury, co przypadnie na kl. VII. i VIII.; odegrają one więc przy języku niemieckim tę mniej więcej rolę, co kl. III. i IV. przy nauce języka ojczystego. »Już z kl. V. i VI., stanowiących przejście i podstawę dla nauki tego przedmiotu w ostatnich dwu latach, powinien wynieść uczeń wszystko to, co mu się może przydać do uzupełnienia obrazu koryfeuszów literatury niemieckiej. Jeżeli później nauczyciel powoła się na dany ustęp, przeczytany w tych klasach, a uczeń w razie potrzeby powtórzy go jeszcze raz w domu, opanuje w zupełności materyał i pojmie go lepiej«[1]). Uczniowie poznają na podstawie wypisów celniejsze wyjątki z dzieł wybitnych pisarzy niemieckich, n. p. ballady Goethego, Schillera, Uhlanda, Goethego »Reineke Fuchs« i t. d. Ponadto zwrócić należy uwagę na prywatną lekturę; dostrzegać się daje w ostatnich czasach tendencya, aby z zakresu nauki szkolnej usunąć dzieła klasyczne, a wprowadzić literaturę nowszą, powieściową, rzekomo dlatego, że z dzieł tamtych języka niemieckiego nauczyć się nie można. Zapomina się jednak przytem o dwu rzeczach, o tem, że powyższy cel przyświecać powinien głównie przy nauce w klasach niższych, gdy w gimnazyum wyższem chodzi bardziej o poznanie dzieł kultury niemieckiej, powtóre, że znajomość utworów epoki klasycznej niezbędną jest i dla literatury polskiej. Tyle razy ma się sposobność, zwłaszcza w pierwszej połowie XIX. w. mówić o wpływie literatury niemieckiej na naszą; niechże więc uczniowie znają najwybitniejsze jej twory.

W klasie V. przeczytają oni Heldensage, Fouquè Undine, w kl. VI. Lessinga Minna von Barnhelm, Goethego Hermann und Dorothea, Schillera Räuber, Kabale und Liebe, Don Carlos, Grillparzera Ahnfrau, Freytaga Die Journalisten, i t. p.

Na klasę VII. i VIII. przypada historya literatury niemieckiej; wbrew utartym poglądom jestem zdania, że należy ją traktować nieco szerzej i nieco poważniej, niż się to dzieje obecnie. Nie tylko życiorysy sławnych pisarzy mają być przedmiotem nauki, ale przedewszystkiem główne prądy i zmiany, jakim historya literatury niemieckiej ulegała w ciągu wieków;

[1]) Dr. M. Bienenstock: Nauka języka niemieckiego w gimnazyum na stopniu wyższym. Muzeum 1911 str. 260.

przy życiorysach zwrócić należy uwagę nie tyle na drobne szczegóły biograficzne, które może charakteryzują twórcę dzieła jako człowieka, ile raczej na rozwój jego duchowy. Takie traktowanie literatury, poparte lekturą w tej klasie lub odświeżeniem materyału lat dawnych, zainteresuje ucznia; da ono też nauczycielowi niejedną sposobność do tego, aby zwrócić się ku literaturze polskiej i wykazywać wpływ literatury niemieckiej na naszą. Unikać należy wprowadzania pochopnych ocen; p. Bienenstock w wzmiankowanym artykule zwrócił słusznie uwagę na to, że obowiązkiem naszym jest ucznia w tekst czytanej rzeczy wprowadzić, nauczyć go logicznie myśleć, ująć treść, a tą drogą uczeń sam dojdzie do zrozumienia, co jest trwałe, co nie. Jak daleko należy doprowadzić historyę literatury, czy urwać jej dzieje na r. 1832, t. j. na śmierci Goethego i pominąć dalsze czasy, jak się to dawniej często spotykało: rzeczą naturalną jest, że dzieje piśmiennictwa należy doprowadzić w ogólnych zarysach do czasów najnowszych; wszak tak często słyszy uczeń o szeregu nazwisk, jak Hauptmann, Sudermann, i i., nie należy go więc pozostawić i tu bez wskazówki.

Jak w literaturze polskiej należy i piśmiennictwo niemieckie traktować łącznie z historyą kultury; czynią temu wymaganiu zadość nieco obecne wypisy, należy jednak liczbę tych ustępów powiększyć i ułożyć je systematycznie tak, aby przedstawiały w ogólnych zarysach rozwój malarstwa, rzeźby i t. d.

Do materyału kl. VIII. należy też poetyka; wprawdzie plan naukowy przeznacza ją na kl. VI., jednak unikać tego należy z tych samych powodów, które uwzględniliśmy przy języku wykładowym. Ponieważ uczniowie kl. VIII. już przy języku polskim poznają główne zasady poetyki, dlatego nauczyciel języka niemieckiego będzie miał zadanie ułatwione, może się bowiem powołać na to, co uczniom jest już znane.

Jak w gimnazyum niższem znajdą i tu miejsce »ćwiczenia ustne w wyrażaniu myśli« na podstawie zdarzeń z życia codziennego, opisów przyrody i t. d.

Ćwiczenia pisemne zostawiła Rada szkolna na razie w liczbie dawniejszej: w kl. V. i VI. po 7, w kl. VII. i VIII. po 5 w półroczu: liczba ta nazbyt wielka, zostanie zapewne zmniejszona. Przy tematach zadań powinno się unikać t. zw. tematów wolnych, nastręczają one bowiem naszym uczniom zbyt wielkie trudności. Reprodukcya czytanych utworów, streszczanie ustępów z literatury greckiej lub łacińskiej, opowiadania, opisy, charakterystyki osób — powinny stanowić treść wypracowań piśmiennych we wszystkich klasach.

---

3. Historya i geografia.

(Prof. Antoni Łukasiewicz).

Historya. Nowy plan[1]) nauki historyi ogranicza dotychczasową dwustopniowość, a mianowicie: w niższem gimnazyum znosi historyę

[1]) Tytuły prac, będących w związku z nowym planem ogłoszono w »Muzeum«, marzec str. 240.

średniowieczną i nowożytną a w jej miejsce zaprowadza naukę dziejów ojczystych w klasach I-szej i VII-mej po 2 godz. tygodniowo oraz historyę Monarchii austryacko-węgierskiej w klasie III-ciej. Sumarycznie przypada na naukę historyi i geografii 31 godz. — przedtem 32; z tych na historyę 21, dawniej 23, na geografię 10 zamiast 9.

Instrukcya, częściowo znosząc dwustopniowość, cofa stopień wyższy już do klasy IV.

Nowy rozkład przedmiotu jest o tyle praktyczny, że dzieje powszechne wyższego stopnia (pragmatyczne) umieszcza w 4 klasach zamiast w 3-ch, lecz zarazem przesuwa większy ciężar na klasy niższe t. j. czwartą i piątą. Pozatem tak poprzednio jak i obecnie w klasach wyższego stopnia, (pierwotnie od V. — VII., obecnie od IV. — VII.) na naukę historyi powszechnej nauczyciel rozporządza 10 godzinami.

Instrukcya szczęśliwie wyznacza stosunkowo znaczny czas (2 godz. w kl. VII.) do poznania dziejów najnowszych ze szczególnem uwzględnieniem umysłowej i materyalnej kultury, natomiast rodzą się pewne wątpliwości, czy uczniowie kl. IV. intellektualnie są dosyć rozwinięci, aby bez zbytnich trudności mogli pojmować dzieje w silnym związku pragmatycznym. Dodać należy, że historya starożytnego świata nie znajduje w owej klasie żadnego refleksu n. p. w językach klasycznych, z których początkami młodzież dopiero się zaznajamia.

Niezmiernie ważną, ba nawet kardynalną zmianą w ministeryalnych wskazówkach jest bezwątpienia dobitny nacisk, położony na dobór naukowego materyału. »Gros« jego dotychczasowe, same wojny i historya panujących rodzin i rodów, uwzględnianie pojedynczych członków tychże, osobiste powodzenia lub klęski, oraz nadmiar genealogicznych szczegółów, w zupełności usuwa się, a wydobywa na pierwsze miejsce wszystkie te momenty, które stanowią treść społecznego i narodowego życia.

Historya ma rozszerzać myślowy widnokrąg młodzieży, wdrażać jej poglądy w granice otaczającej rzeczywistości i wieść do poznania społecznych zalet i wad. Identyczny postulat wypływa z zaprowadzonej instrukcyi ministeryalnej. Wykonanie jego niewątpliwie będzie bogate w owoce, albowiem władze szkolne z całą ufnością powierzyły je taktowi i umiejętności nauczycieli.

Rzeczowo reforma zaznacza wielki postęp. Pod względem formalnym wyłaniają się wprawdzie pewne niedogodności, które atoli nie są zasadnicze. Są one raczej konsekwencyą, wynikającą z trudności pomieszczenia przedmiotu w ramach wyznaczonych godzin. Nowy plan rozdziela pokrewne treścią grupy naukowe a mianowicie języki i dzieje starożytne. Tak n. p. wyższy stopień historyi, poczynający się w kl. IV., przepisuje dzieje Grecyi w całości i Rzymu do wojen punickich. W języku łacińskim zaś w tej samej klasie przeznaczono połowę godzin (2—3) na gramatykę a połowę (3—4) na lekturę Cezara: bellum Gallicum (3 księgi), która w 2 półroczu może być zastąpiona czytanką; z języka greckiego natomiast przepisano gramatykę oraz tłómaczenie tekstu greckiego i na język grecki. Wyższy stopień obydwóch języków poczyna się dopiero w kl. V.:

Owidiusz, Liwiusz, Cezar oraz Anabazis Ksenofonta lub Anabazis Arriana i Homera Iliada. Z dziejów w tym samym czasie należy ukończyć czasy starożytne i przerobić średniowieczne.

Ze względów pedagogiczno-dydaktycznych złączenie powyższych przedmiotów w tych samych klasach byłoby korzystniejsze i niezaprzeczenie ułatwiłoby młodzieży pogłębianie wiadomości z zakresu kultury starożytnej, jakie właśnie ma miejsce podczas czytania dzieł klasycznych autorów i nauki historyi tej samej epoki. Analogicznie złączono w III. kl. historyę Monarchii austryacko-węgierskiej z poszczególną geografią polityczną a geografią wymienionego państwa w kl. IV. (stopień niższy) z historyą starożytną stopień wyższy [1]).

Rozporządzenie ministeryalne historyi ojczystej przyznaje równorzędność z obowiązkowymi przedmiotami. Owo postanowienie jest największą zdobyczą narodową i moralno-pedagogiczną. Jeżeli historya ma młodzież skutecznie uspołeczniać, punkt ciężkości nauczania musi oprzeć się na znajomości losów własnego narodu; wówczas powszechne dopełnią historycznego wykształcenia. Dzieje ojczyste pomieszczono w kl. I. i VII. Miło nam bezsprzecznie, że już na progu szkoły owionie młodzież duch narodowy, jednak z uczuciem nie pójdzie w parze odpowiednia korzyść. Chłopiec I. klasy nauczy się niewiele, a i to w krótkim czasie zapomni tak dalece, że w kl. VII. — po 5-letniej przerwie — dzieje ojczyste będą dla niego czemś zupełnie nowem. Umysł ucznia wówczas, coprawda poważnie rozwinięty, więcej sobie przyswoi wiadomości ale w każdym razie jednoroczny okres jest za krótki, aby systematycznie przeczytać odpowiedni zasób polskiej literatury historycznej. Jedynem wyjściem byłoby rozszerzenie historyi polskiej w toku wykładów powszechnej w klasach V. i VI-tej tak, aby uczeń już do pewnego stopnia przygotowany, w kl. VII. nabytą wiedzę uzupełnił i pogłębił.

Geografia. Nauka geografii na niższym stopniu nie uległa żadnej zasadniczej zmianie. Nowością jest zaprowadzenie wyższego stopnia w klasach V. i VI.

Geografia w wyższem gimnazyum odegra rolę jednego z najważniejszych czynników obywatelskiego wychowania. Zakres jej, obejmujący całokształt stosunków kulturalnego życia wszystkich społeczeństw i każdego z osobna, niepomiernie wpłynie na usposobienie ducha młodzieży: będzie mnożyć zapas wiedzy, a przedewszystkiem kształcić charakter wychowanków i kierować ich myśli na różnorodność przyszłych obowiązków obywatelsko-społecznych. Geografia rozumowa stwierdza zwrot szkoły ku określonym potrzebom życia i przeciwstawia się dotychczasowym, oderwanym ideałom wykształcenia.

---

[1]) »Muzeum« marzec 1911 str. 242. Prof. Janelli w artykule p. t: »Plan nauki historyi i geografii w gimnazyach« projektuje odmienny od ministeryalnego podział. Jakkolwiek propozycya zniesienia dwustopniowości geografii politycznej może być przedmiotem dyskusyi, mniemam, że projekt prof. Janellego, z uwagi na nasze lokalne potrzeby jest słuszny i najodpowiedniejszy. Prawdopodobnie i ankieta Rady Szk. Kr. w kwietniu br. wyjdzie z zasady decentralizacyi ministeryalnego planu.

Z powyższych przyczyn program nauki musi podać dokładny zakres nowych wymagań (będzie to zadaniem ankiety Rady Szk. Kr.), aby usunąć wszelkie wątpliwości, od jakich dzisiaj metodyczna literatura nie może się uchronić. Z ogólnikowości instrukcyi — najdokładniej i rzeczowo omówionej przez prof. Fuchsa z Krakowa — różni autorowie wysnuwają przekonania i myśli, wprawdzie bardzo pożądane, albowiem ją oświetlają z rozmaitych punktów widzenia, lecz zarazem niejednolite. Środek ciężkości spoczywa w różnem pojmowaniu wyższego stopnia nauki. Niektórzy pragną widzieć w gimnazyum zakres prawie uniwersytecki, co ze względu na istotny cel nauki szkoły średniej i niedostateczne przygotowanie uczniów jest zgoła niemożliwem. Także jednogodzinny system nauczania wyklucza wszelkie rozległe plany i zamiary. W jednej godzinie tygodniowo, nawet przy najlepszych chęciach i znacznym nakładzie pracy, nauczyciel niewiele nauczy.

Rozbieżność poglądów ilustrują dwie niżej przytoczone opinie. Prof. Franciszek Pytel w rozprawie p. t.: »Kilka słów o nauce geografii w kl. V.«[1]) domaga się wprowadzenia systematycznego kursu geografii fizycznej, gdyż rozrywanie tej gałęzi umiejętności, aby ją wtłoczyć w ramy geografii ogólnej Europy, obraz tej ostatniej zaciemni i nie obudzi u uczniów żadnego interesu. Odwotnie prof. Franciszek Fuchs radzi: »nie uczyć nigdy geografii astronomicznej lub matematycznej partyami — jako zaokrąglonych rozdziałów pewnej całości, bo to praktykować można ze skutkiem jedynie w wyższych zakładach naukowych«.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę czas, którym nauczyciel rozporządza, projekt prof. Pytla, w innych warunkach bardzo słuszny, nie da się wykonać. Pogląd Dra Fuchsa zajmuje miejsce pośrednie. Przeczy on możliwości nauczania w gimnazyum geografii umiejętnej, a żąda zastosowania wyższego poziomu geograficznej wiedzy, odpowiadającej wymaganiom kultury i potrzebom każdego nowoczesnego człowieka.

Również i instrukcya nie zatacza szerszych granic i wyraźnie podkreśla praktyczne cele nauki geografii (odczytywanie geograficznych kart — nawet specyalnych). Wiadomości z tej gałęzi wiedzy w przyszłości ułatwią oryentacyę w stosunkach bieżącego życia, zaszczepią w młode i formujące się charaktery pierwiastek społeczny i nagną myśl w kierunku zadań, których ciężar sam przesuwa się na barki uświadomionych i za rezultaty odpowiedzialnych obywateli. Dlatego zarzut prof. Stanisława Pawłowskiego, poczytujący praktyczny cel nauki za główną wadę nowego planu jest za ostry — powiem — nawet niesłuszny [2]).

Podział materyału, mniej szczęśliwy, czyni wrażenie, jakoby o nim więcej decydowały rozmiary, niżeli strona rzeczowa. Bo rzeczywiście trudno uzasadnić pomieszczenie ogólnego przeglądu Europy południowej, Francyi, Belgii, Hollandyi i Anglii, Australii i Ameryki w kl. V., a reszty krajów w VI. klasie. Ekonomiści udowadniają, że państwowy ruch gospodarczy dzisiaj w pierwszym rzędzie zależy od ekspanzyi kolonialnej. W V. klasie

---

[1]) Spraw. gimn. w Drohobyczu 1910, str. 27.
[2]) »Muzeum«, kwiecień 1910, str. 367.

o nim niepodobna mówić. Francya bowiem lwią część swoich kolonii posiada w Afryce i w Azyi, Holandya w Azyi, Anglia w Afryce, Azyi i Australii. A zresztą i połowienie Europy jest nieracyonalne, albowiem ta część świata tworzy nader silnie zespolony organizm gospodarczy i kulturalny. Jeżeli zaś na stopniu wyższym mamy pogłębiać geograficzną wiedzę z klas niższych, to jak słusznie zauważył prof. Fuchs, »lepiej byłoby trzymać się układu materyału klas niższych«.

Ogólny postęp nowej instrukcyi streszcza się w wolności interpretowania jej. Różnorodność miejscowych warunków wpłynęła na pozostawienie krajowym organizacyom szkolnym rozległej swobody w zakresie pojmowania zaprowadzonych zmian. Dzięki tej swobodzie pojawiły się okólniki Rady Szkolnej Krajowej, uzupełniające wskazówki ministeryalne tak z punktu widzenia ogólnego jak i poszczególnych przedmiotów. Lecz naprawdę dużem ustępstwem na rzecz nowoczesnej pedagogii jest bezwątpienia zachęta nauczycielstwa do omawiania tych planów, podawania umotywowanych wniosków i sądów władzy szkolnej, zwoływanie ankiet celem wybadania i wysłuchania fachowych opinii i t. d. Ministeryum bowiem swoje stanowisko określiło temi słowy: »Jednak niepodobna wszystkich zmian ustalić w szczegółach zupełnie wyczerpująco; przeto będzie zadaniem naukowego wyrobienia i pedagogicznego taktu nauczycieli rozwinąć i wykształcić sposób i tok nauczania w kierunkach, wytkniętych w niniejszym planie, do których ustalenia przyczyniła się także ich praca, dotychczas naturalnie tylko teoretyczna«. Instrukcya przyznaje nauczycielowi rozległe i bardzo pożądane przywileje, umożliwiające stosowanie całego arsenału środków, prowadzących do jednego i tego samego celu, aczkolwiek różnemi drogami. Dzięki temu martwa litera przepisu straciła charakter absolutu; nauczyciel musi w nią tchnąć życie i użyć jej w odpowiedni sposób wobec każdej indywidualności.

Rozszerzenie prerogatyw pedagogicznej i dydaktycznej władzy nauczyciela w tym stopniu, że jego zdanie nabywa powagi stanowczego czynnika, jest najdonioślejszą stroną reformy szkoły średniej, najdonioślejszą dlatego, albowiem nowe wskazówki właściwie nie znoszą dotychczasowego charakteru szkoły lecz tylko w mniejszym lub większym stopniu regulują meritum każdego przedmiotu i sposobu nauczania. Ministeryalny plan dostarcza niezbędnego substratu oryentacyjnego, a przekształcenie szkoły w duchu głoszonych haseł i wymagań społecznych zależy wyłącznie od inteligencyi i inwencyi nauczycielstwa.

Instrukcya wreszcie powiada: »Powodzenie reformy tak pożądane dla szkoły i uczniów, będzie tem pewniejsze, gdy nie tylko każdy nauczyciel przyswoi sobie jej myśli przewodnie, lecz kiedy jednolitość postępowania będzie się ustalała we wspólnych naradach, przewidzianych dla poszczególnych przypadków w uwagach do planu«.

W ślad za wyrażonem życzeniem w Galicyi odbyły się liczne konferencye szkolne, na których wszystkie zmiany poddano szczegółowej dyskusyi, a umotywowane opinie w sprawie nauczania niektórych przedmiotów (n. p. języka polskiego) przedłożono Radzie Szkolnej Krajowej. Pojawiły się także rozprawy naukowe na temat nowego planu w sprawo-

zdaniach szkolnych, czasopismach i w codziennej prasie, wyczerpujące najczęściej poszczególne przedmioty a mniej całokształt reformy.

Grupę historyczno-geograficzną omówi ankieta Rady Szkolnej Krajowej we Lwowie dnia 19. i 20. kwietnia 1911 roku.

4. Matematyka.

(Prof. Michał Hrycak).

Od lat trzydziestu zaczęły się coraz częściej odzywać głosy wykazujące różne niewłaściwości w nauczaniu matematyki. Jedni występowali przeciw zbyt abstrakcyjnemu traktowaniu przedmiotu, zwłaszcza na stopniu niższym, drudzy domagali się większego uwydatnienia praktycznej strony matematyki, inni jeszcze (głównie przedstawiciele nauki) wskazywali na potrzebę usunięcia rażącego przedziału między matematyką gimnazyalną i uniwersytecką przez wprowadzenie zasad rachunku wyższego do szkół średnich.

Pierwszy krok do zmodernizowania nauki matematyki uczyniła Francya, wprowadzając w r. 1902 nowy plan uwzględniający w wielkim stopniu życzenia uczonych i pedagogów. Od tego czasu wzmaga się bardzo silnie ruch reformatorski. Towarzystwo niemieckich przyrodników i lekarzy wybrało na zjeździe we Wrocławiu w r. 1904 osobną komisyę, która miała zająć się opracowaniem planów, opartych na nowych podstawach. Komisya ta (wraz z subkomisyą pod przewodnictwem sławnego prof. Kleina), przedłożyła następnemu zjazdowi w r. 1905 w Meranie sprawozdanie o nauczaniu matematyki (»Meraner Vorschläge«), które szczególny nacisk kładzie na 2 momenty: 1) »pogłębienie poglądu przestrzennego«, i 2) »wdrażanie do funkcyonalnego myślenia«. Z innych spraw poruszonych w »rezolucyach merańskich« wypada podnieść żądanie daleko idącej swobody nauczyciela tak w wyborze materyału, jak i jego metodycznem przedstawieniu; swoboda nauczyciela (posiadającego oczywiście należyte przygotowanie pedagogiczne) jest głównym warunkiem postępu i ulepszenia metody nauczania.

Prace reformatorskie przybrały w ostatnich latach tak olbrzymie rozmiary, że celem wzajemnego porozumienia się i uzyskania pewnej jednolitości w działaniu utworzono na IV. międzynarodowym kongresie matematycznym w Rzymie (r. 1908) osobną sekcyę dla spraw dydaktycznych. Kongres ten powołał także do życia międzynarodową komisyę, której obowiązkiem jest ogłaszać peryodyczne sprawozdania o stanie nauki matematyki we wszystkich krajach; w skład austryackiej subkomisyi wchodzi między innymi Dr. Stanisław Zaremba, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Nowy plan wprowadzony przez Ministerstwo oświaty w r. 1909 jest w przeważnej części praktycznem zrealizowaniem zasad ogólnych przyjętych w Meranie. Na ostateczną redakcyę planu wpłynęły prócz tego liczne dyskusye nauczycieli (zwłaszcza w Pradze i Wiedniu), dalej projekt planu opracowany przez Höflera, nareszcie doświadczenia

zebrane przez nauczycieli fachowych, którym Ministerstwo poleciło uwzględniać w nauce nowe zasady. Przyznać należy, że pomimo wielu doniosłych zmian plan austryacki zachował swój pierwotny charakter, odróżniający go tak korzystnie od planu pruskiego. Mam tu przedewszystkiem na myśli powolne stopniowanie w nauce. Na ogólnej ankiecie ministeryalnej, która pod przewodnictwem b. Ministra oświaty Marcheta odbyła się w d. 21—25. stycznia r. 1908, referowali prof. Czuber i Höfler sprawę »dwustopniowości«; zasada dwustopniowości nie tylko zwyciężyła, ale nawet w matematyce przybrała formę »trójstopniowości«. Wprowadzenie stopnia średniego (kl. IV. i V.) spowodowało najpierw to, że materyał na stopniu niższym uległ znacznej redukcyi (odpadły stosunki, proporcye, podobieństwo, wiele rzeczy ze stereometryi, równania), po drugie zaś umiejętna teorya działań i geometrya euklidesowska już dawniej sprawiały uczniom kl. V. niewdrożonym do ścisłej dedukcyi tak wiele trudności, że nie można ich było bez zmiany przesuwać do kl. IV. Sprawę załatwiono w ten sposób, że obydwa działy polecono traktować elementarnie, przeważnie indukcyjnie i na podstawie poglądu. Jakkolwiek względy psychologiczne każą przyznać słuszność twórcom nowego planu, mimo to żałować należy, iż te 2 działy, zawierające z całej matematyki elementarnej najwięcej momentów kształcących w logicznem myśleniu, straciły dawne znaczenie. Wprawdzie można będzie jeszcze wiele uzupełnić na stopniu wyższym, ale uzupełnienia te nie zdołają stworzyć jednolitego i przejrzystego systemu.

. . . .

Przystępując do szczegółowego omówienia zmian wprowadzonych nowem planem, zaznaczę, że najpierw będę omawiać zmiany zewnętrzne dotyczące zakresu materyału i jego rozkładu, potem zaś zmiany istotne, wchodzące w dziedzinę metodyki przedmiotu; z powodu szczupłych ram, które mi wyznaczono, muszę ograniczyć się do rzeczy najważniejszych. Dla uniknięcia możliwych nieporozumień nadmieniam, że uwagi moje dotyczą różnicy zachodzącej między nowym planem i planem z r. 1900.

Z arytmetyki usunięto na stopniu niższym stosunki i proporcye, które mechanizują umysł ucznia, natomiast podzielność liczb z powodu rozszerzenia nauki geometryi w kl. I. z 5 na 9 miesięcy przeniesiono do kl. II. Na stopień średni wyznaczono dawny materyał kl. V. i (po części) VI., ale ze znacznem ograniczeniem i ze zmianą metody nauczania, jakoteż przy większem, niż dotychczas, uwzględnieniu zastosowań praktycznych; prócz tego dodano graficzne przedstawienie funkcyi prostolinijnej i jej zastosowanie do rozwiązywania równań 1-go stopnia. Na stopniu wyższym uległy wielkiej redukcyi równania, z któremi połączono, i to całkiem słusznie (tak ze stanowiska historyi, jak i dydaktyki), liczby niewymierne i urojone, równania zaś, dające się rozwiązać tylko przy pomocy forteli i mające charakter łamigłówek, usunięto zupełnie. Nie wspomniano też nigdzie w planie o równaniach nieoznaczonych, wskutek czego teorya liczb już w poprzednim planie silnie obcięta (równania nieoznaczone wyższych stopni i z 3 niewiadomemi, ułamki ciągłe) doznała jeszcze większego ograniczenia. Natomiast wprowadzono jako bardzo pożądaną nowość

studyum najważniejszych funkcyi elementarnych (potęgowych, wykładniczej, logarytmicznej, goniometrycznych) oparte głównie na graficznem przedstawieniu; zakończenie nauki o funkcyach ma stanowić określenie zmienności funkcyi zapomocą pochodnej, jako spółczynnika kierunkowego stycznej t. zn. metodą geometryczno-graficzną. Z pochodną połączono obliczanie przybliżonych wartości pierwiastków równań algebraicznych i najprostszych przestępnych (metoda Newtona, regula falsi); teoryę połączeń uzupełniono rachunkiem prawdopodobieństwa, najpierw dlatego, że on znakomicie rozwija zdolność kombinowania, po drugie z powodu praktycznego znaczenia przy ubezpieczeniach życiowych.

Także i nauka geometryi uległa wielu, daleko idącym zmianom. W klasie pierwszej rozszerzono naukę geometryi i nadano jej charakter ściśle propedeutyczny. Nauczyciele matematyki wiedzą chyba najlepiej, ile to nauka cierpiała z powodu zbyt krótkiego zajmowania się zasadniczemi pojęciami geometrycznemi; uczniowi znającemu wcale dobrze teoryę sprawiało często wiele trudności określenie stosunku zachodzącego między powierzchnią i płaszczyzną i t. p.

Bardzo szczęśliwą trzeba nazwać myśl połączenia stereometryi z planimetryą na stopniu niższym (podobny układ przedmiotu znajdujemy już w podręczniku Frischaufa: »Elemente der Geometrie 1870«). Dawniej, wyłączne zajmowanie się utworami płaskimi przez 3 lata, wytwarzało u uczniów pewną jednostronność w patrzeniu się i w myśleniu tak, że niejednokrotnie uczeń kl. IV. swoją nieporadnością w oryentowaniu się w przestrzeni przewyższał swego młodszego kolegę z kl. I. Obecnie równoległe traktowanie analogicznych kwestyi planimetrycznych i stereometrycznych nie tylko wnosi do nauki tak pożądaną rozmaitość, ale także pobudza ucznia w sposób właściwy do samodzielnego wyszukiwania i zestawiania wspólnych, względnie podobnych własności utworów płaskich i przestrzennych.

Stopień średni (w geometryi) stworzono w ten sposób, że tak systematyczną naukę planimetryi, jak i stereometryi przyspieszono o cały rok, równocześnie jednak zmieniono metodę nauczania. Sposób określania i dowodzenia, właściwy geometryi Euklidesa, należy uwydatniać tylko na typowych przykładach a przeważną część materyału ugrupować w formie zadań. Uczyłem w tym roku matematyki w kl. IV. i radziłem sobie w ten sposób, że w ciągu nauki o trójkątach zadawałem uczniom do samodzielnego opracowania pokrewne twierdzenia z czworoboków i koła, jakoteż odpowiednie zadania konstrukcyjne; nauka straciła wprawdzie wiele na systematyczności, ale zato zdołałem w znacznej części opanować olbrzymi materyał na tę klasę wyznaczony. Nadto uważałem za właściwe pomiar powierzchni figur prostokreślnych wziąć przed podobieństwem, jako rzecz łatwiejszą i znaną ze stopnią niższego, gdy tymczasem podobieństwo jest rzeczą zupełnie nową i wymaga dokładnej znajomości proporcyi przypadających dopiero na ostatni kwartał roku szkolnego. Mógłbym ściągnąć na siebie zarzut, że w ten sposób na koniec roku wyznacza się rzeczy trudne i ważne, które mogą wiele ucierpieć z powodu gorączki egzaminowej na ten czas przypadającej; przy racyonalnej jednak dyspozycyi pracy można z łatwością tego błędu uniknąć.

Na stereometryę w kl. V. przeznaczono cały rok dlatego, że wcielono do niej elementy geometryi wykreślnej i w ten sposób uczyniono zadość pierwszej zasadzie przyjętej w Meranie (»pogłębienie poglądu przestrzennego«). Chodzi tu głównie o to, aby uczeń nabrał wprawy w przenoszeniu utworów przestrzennych na papier i w należytem wyobrażaniu sobie tych utworów na podstawie prawidłowo wykonanego rysunku.

Bardzo korzystnie, tak pod względem układu materyału, jak i pod względem czasu, przedstawia się stopień wyższy. Na goniometryę i trygonometryę wyznaczono całą kl. VI. i to ze znacznem ograniczeniem zagadnień i czysto formalistycznych przeróbek (które dawniej ze szczególnem upodobaniem uprawiano i nieraz do wirtuozostwa doprowadzano). Wobec tego można będzie nie tylko lepiej, niż dotychczas, uwydatnić praktyczną stronę trygonometryi, ale pozostanie jeszcze dość czasu na rozwiązania konstrukcyjne i na pogłębienie planimetryi z kl. IV. Klasa VII. jest poświęcona geometryi analitycznej i wprowadzeniu pochodnej; połączenie to uważam za bardzo korzystne, bo w ten sposób stanie się potrzeba stycznych i normalnych przy badaniu linii krzywych rzeczą dobrze zrozumiałą.

Na kl. VIII. wyznaczono nie tylko powtórzenie ważniejszych działów naukowych, ale także przegląd całego materyału (Rückblicke und Ausblicke) tak z historycznego, jak i filozoficznego punktu widzenia; w ten sposób zaznaczono jeszcze raz na samym końcu, że w nauce matematyki nie chodzi tyle o sumę nabytych wiadomości, ile o ich połączenie i przejrzystość wiedzy, o poznanie metod badania matematycznego, o szeroki widnokrąg myśli.

Jakkolwiek nowy plan w porównaniu do dawnego jest wielkim krokiem naprzód, mimo to dają się w nim zauważyć jeszcze pewne nierówności. Zwłaszcza kl. IV. jest nadmiernie obciążona materyałem naukowym; czuliśmy to już dawniej, gdy w kl. V. i to przy 4 godzinach tygodniowo musieliśmy się ograniczać do rzeczy najważniejszych a nadto pewne kwestye traktować mniej ściśle. Obecnie trudności jeszcze bardziej się zwiększyły, bo planimetryę i działania pierwszego i drugiego stopnia przesunięto do kl. IV. a na domiar zmniejszono liczbę godzin z 4 na 3. Nie pomoże tu przeniesienie części materyału do kl. V. (zwłaszcza w geometryi), bo to mogłoby doprowadzić do wytworzenia się stałych restancyi wlokących się z roku na rok; wprost niedopuszczalnem jest to ze stanowiska pedagogicznego, uczeń bowiem powinien z końcem każdego roku obejmować zaokrągloną całość i odczuwać dokładnie przyrost wiedzy w ciągu roku nabytej Za jedyne wyjście w tym wypadku uważam przywrócenie matematyce pierwotnej liczby godzin i to przez dodanie jednej godziny w kl. IV.

Zmiany metodyczne lekko zaznaczone w samym planie są dokładnie wyłuszczone w »Uwagach« uzupełniających, zwłaszcza w 6 początkowych punktach. Z powodu już poprzednio przytoczonego, dalsze moje uwagi ograniczać się będą przeważnie do 2 kwestyi: poglądowości w nauczaniu i funkcyonalnego traktowania przedmiotu.

Poglądowość w nauce jest oddawna uznaną zasadą pedagogiczną (Komeński, Pestalozzi, Herbart), tylko jej praktyczne zastosowanie

pozostawiało zawsze wiele do życzenia. Wystarczy przytoczyć poglądową naukę geometryi w kl. I.—III., gdzie prócz kilku modeli na początku kl. I. nie używano żadnych środków uzmysławiających. Obecnie metoda poglądowa została znacznie rozszerzona i lepiej uregulowana. Na stopniu niższym jest teraz metoda poglądowa normą bezwzględnie obowiązującą (arytmetyka oparta na stosownie dobranych przykładach, geometrya na poglądzie zmysłowym i na doświadczeniach), na stopniu średnim przy uwydatnieniu logicznej strony przedmiotu powinna nauka jeszcze w znacznej części zachować charakter poglądowy (w arytmetyce uzmysławianie praw działań i twierdzeń zapomocą konstrukcyi geometrycznych, graficzne przedstawianie funkcyi, w geometryi przesunięcia równoległe, obroty około osi i punktu, praktyczne zastosowania jak planimetr, dendrometr i t. d.), nareszcie i na stopniu wyższym nauka nie może obejść się bez środków uzmysławiających (graficzne przedstawianie funkcyi, szeregów i ich interpolacya, wprowadzenie pochodnej, zadania praktyczne, rozwiązywanie zadań trygonometrycznych drogą konstrukcyi). Także i w kl. VIII. przy omawianiu przedmiotu ze stanowiska historyi i filozofii wypadnie jeszcze zaznaczyć, że początki wiedzy matematycznej tkwią w poglądzie i doświadczeniu (Locke: Nihil est in intellectu, quod non antea fuerit in sensu; Kant: Der Zeit nach geht keine Erkenntnis in uns vor der Erfahrung vorher und mit dieser fängt alle an).

Wielkie znaczenie poglądu w nauce szkolnej polega na tem, że on zaostrza zmysł obserwacyjny, ułatwia zrozumienie rzeczy, utrwala nabyte wiadomości silnie w pamięci a przez połączenie matematyki ze światem zewnętrznym, jakoteż z innymi przedmiotami czyni naukę interesującą. Na osobną wzmiankę zasługuje nauka poglądowa na stopniu najniższym, gdzie ilość środków uzmysławiających znacznie się w ostatnich czasach zwiększyła. Mamy tu kreślenie przy pomocy linijki, cyrkla, trójkąta, kąta, kątomierza, mierzenie dla wyrobienia miary w oku, ważenie celem skontrolowania wyników rachunku, dalej różne modele brył, którymi powinien operować nie tylko nauczyciel, ale także i uczniowie celem wzmocnienia wrażeń wzrokowych wrażeniami dotykowemi, modele ruchome do okazania zmienności figur, wycinanie siatek różnych brył, kredę kolorową dla wyróżnienia pewnych części składowych rysunku.

Przystępuję teraz do najważniejszego punktu reformy t. zn. do funkcyi. Funkcye, które mają zbliżyć naukę gimnazyalną do matematyki umiejętnej, nie są dla nas zupełną nowością. Mieliśmy je już dotychczas w ograniczonym zakresie (równania nieoznaczone, goniometrya, początki geometryi analitycznej, w fizyce prawa ruchów, prawo Boyle-Mariotte'a i t. d.). Obecnie rozszerzono naukę na przeważną część funkcyi elementarnych, ale nie w tem tkwi istota reformy. Studyum funkcyi nie jest ostatecznym celem, tylko środkiem do celu, celem zaś jest funkcyonalne myślenie t. zn. zdolność obejmowania myślą całego szeregu wypadków a raczej zmian odbywających się według pewnego prawa. W myśleniu funkcyonalnem dają się odróżnić dwa stopnie: 1) elementarne myślenie oparte na poglądzie; 2) myślenie oparte na dokładnej znajomości przebiegu najważniejszych funkcyi.

Stopnie te łączą się ściśle z głównymi stopniami nauki. I tak, zaprawianie do funkcyonalnego myślenia przez urabianie i rozwijanie pojęcia zmienności, jest zadaniem nauki matematyki *od kl. I.—III.* Środki prowadzące do tego celu są powszechnie znane: zmiany wyników ze zmianą składników rachunku, zależność wartości ułamka od wielkości licznika i mianownika, mnożenie i dzielenie przez ułamek, oparte na prawach zmienności iloczynu i ilorazu, wielkości wprost i odwrotnie proporcyonalne; zmienność figur geometrycznych ze zmianą ich części składowych (tu występuje na pierwszy plan kreślenie trójkątów z jednej lub dwu danych części składowych), *przejście jednych figur na inne* (trapezu na trójkąt lub równoległobok, równoległoboku na prostokąt, ostrosłupa ściętego na ostrosłup zupełny lub graniastosłup), *zmiany położeń różnych utworów geometrycznych* (położenie punktu lub prostej względem koła, styczna wysnuta ze siecznej, ale nie przez obrót, tylko przez przesunięcie równoległe prowadzące odrazu do poznania sposobu rysowania stycznej, położenia 2 kół względem siebie), kreślenie utworów w zmniejszonej i zwiększonej podziałce, wzrastanie wielkości według pierwszej, drugiej, trzeciej potęgi, według drugiego i trzeciego pierwiastka.

Należy się spodziewać, że tego rodzaju traktowanie przedmiotu przyczyni się nie tylko do ożywienia nauki, ale także i do usunięcia niedomagań, z któremi często walczyć musieliśmy. Ileż to razy uczeń powołany do wykreślenia dowolnego trójkąta rysował trójkąt równoboczny lub równoramienny; dla takiego ucznia trójkąt nie jest nieskończoną rozmaitością, tylko wspomnieniem kilku widzianych lub kreślonych trójkątów. Z rozwijaniem funkcyonalnego myślenia możnaby łączyć także tworzenie niektórych pojęć: tak n. p. gdy wspólne ramię kątów przyległych się obraca, wówczas jeden kąt rośnie, drugi maleje, *przy równych zaś kątach przyległych otrzymujemy kąty proste.* Takie wprowadzenie kąta prostego chroniłoby ucznia przed niedokładnem kreśleniem prostych prostopadłych, które jest właśnie skutkiem nieporównywania kątów przyległych.

Byłoby także rzeczą pożądaną, aby zmienność utworów znajdowała należyty wyraz w odpowiedniej stylizacyi twierdzeń.

Stopień średni obejmuje dalsze ćwiczenia w myśleniu funkcyonalnem: pojęcie wartości granicznych przy wielkościach niewspółmiernych, przy pomiarze koła i kuli, zmiany wyników ze zmianą elementów rachunku, proporcyonalność, podobieństwo, stosunek podziałowy, stosunek zachodzący między średnią arytmetyczną i geometryczną, dyskusye wzorów ogólnych, determinacye przy zadaniach konstrukcyjnych. Nadto ma uczeń ze stopnia średniego wynieść gruntowną znajomość funkcyi prostolinijnej, z którą możnaby połączyć krótki wstęp o graficznem przedstawieniu w ogólności.

Co do innych funkcyi to dla uzmysłowienia odwrotnej proporcyonalności wypadnie przedstawić funkcyę $y = \frac{a}{x}$, dla illustracyi zaś własności potęg i pierwiastków funkcye potęgowe (x^2, x^3), niewymierne ($x^{\frac{1}{2}}$, $x^{\frac{1}{3}}$), wykładnicze (2^x, 2^{-x}). Natomiast wprowadzanie *określenia funkcyi*

i symbolu $f(x)$ na tym stopniu nauki uważam za przedwczesne. »Zuerst die Sache und die Anschauung von ihr, dann der Gedanke oder der Begriff, zuletzt das Wort und das Schriftzeichen« pisze Höfler w swej dydaktyce (str. 399). Wobec tego niepodobna się zgodzić z postępowaniem niektórych autorów, którzy już w kl. III. wprowadzają symbole ogólne n. p. wysokość trapezu:

$$w=f\ (P,\ a,\ b)=P:\ \frac{a+b}{2}$$

Mnie się zdaje, że nawet najlepszy uczeń nie jest wstanie zrozumieć, dlaczego się używa nieokreślonego symbolu $f\ (P,\ a,\ b)$, gdy to samo można przedstawić zapomocą wyrażenia dokładnie oznaczonego. Symbol $f(x)$ jest potrzebny dopiero przy ogólnych rozważaniach nad funkcyami t. zn. w kl. VII.

Na stopniu wyższym w kl. VI. zaczyna się intenzywne studyum funkcyi elementarnych, przyczem z graficznem przedstawieniem należy łączyć także krótkie rozważania analityczne. Zgodnie z intencyą nowego planu rozważania nad funkcyami nie mogą być traktowane oddzielnie, tylko powinny być wplatane przy każdej nadarzającej się sposobności tak, aby stanowiły środek ożywiający całą naukę, aby ilustrowały różne rodzaje zależności a zarazem przyczyniały się do coraz ściślejszego połączenia problematów arytmetycznych i geometrycznych.

Geometrya analityczna, którą nazwaćby można jedną wielką lekcyą myślenia funkcyonalnego, powinna dążyć do jak największego zespolenia arytmetyki i geometryi, a nadto do uwydatnienia stosunku zachodzącego między analityczną i syntetyczną metodą rozważania kwestyi geometrycznych.

Dokładne określenie przebiegu różnych funkcyi i ich wzajemnego stosunku wymaga znajomości rachunku wyższego, który wobec tego staje się naturalnem zakończeniem i uwieńczeniem nauki o funkcyach. W gimnazyach ograniczono rachunek wyższy tylko do pochodnych i do tych wypadków, które już w dotychczasowej nauce były uwzględniane. Nie chodzi tu więc o rozszerzenie materyału naukowego, tylko o jego pogłębienie przez sprowadzenie kwestyi różnorodnych jak n. p. spółczynnika kierunkowego stycznej i prędkości przy ruchu zmiennym do wspólnej zasady.

Do pochodnej prowadzą 2 drogi a mianowicie: 1) metoda różniczek, 2) metoda granic. W nauce ścisłej obowiązuje wyłącznie metoda granic, natomiast w nauce szkolnej znajduje także i pierwsza metoda, operująca wielkościami nieskończenie małemi, wielu obrońców. Pochodzi to stąd, że geometryczno - graficzny sposób rozważania funkcyi wymaga dla zachowania jednolitości takiego samego wprowadzenia pochodnej. Wobec tego metoda granic jest w początkach nauki nieużyteczną, albowiem t. zw. trójkąt Barrowa prowadzący do określenia pochodnej w chwili rozstrzygającej znika zupełnie. Z tej samej przyczyny będzie także prędkość ciała w pewnym punkcie dla ucznia rzeczą niezrozumiałą. Przytoczone względy dydaktyczne przemawiają za metodą różniczek; w każdym razie jednak trzeba będzie później przy rozważaniach analitycznych zwrócić uwagę na niejasności tkwiące w pojęciu wielkości nieskończenie małych

i ich opuszczaniu a następnie przy pomocy wartości granicznych stworzyć ścisłe pojęcie pochodnej.

O wiele ważniejszem, niż samo wprowadzenie pochodnej jest jej znaczenie przy badaniu funkcyi: pochodna swym znakiem + lub — wskazuje, czy krzywa w pewnym punkcie wznosi się do góry, czy też opada a swoją wartością bezwzględną określa szybkość wznoszenia się, względnie opadania. Uczeń powinien dojść do poznania, że przy użyciu pochodnej można przebieg zmian jednej funkcyi opisać zapomocą innej funkcyi (sinx zapomocą cosx, $\log_e x$ zapomocą $\frac{1}{x}$) a przez liczne opisy funkcyi zapomocą pochodnych wznieść się na wyższy stopień myślenia funkcyonalnego.

Co do drugiej pochodnej, to jej wprowadzenie do nauki okazuje się bardzo pożytecznem, najpierw ze względu na maxima i minima, po drugie dlatego, że przy pomocy drugiej pochodnej można przebieg krzywej o wiele dokładniej opisać, niż przy pomocy samej pierwszej pochodnej (wklęsłość, wypukłość, punkty przegięcia). Dla należytego przeglądu i zestawienia własności dobrze będzie funkcyę pierwotną, pierwszą i drugą pochodną (x^3, $3x^2$, $6x$) przedstawić na tym samym rysunku a dopiero potem przeprowadzić szczegółową dyskusyę.

Rachunek całkowy jest obowiązkowo wprowadzony tylko w szkołach realnych, ale Ministerstwo oświaty dopuszcza go także w gimnazyach, gdyż zatwierdza podręczniki szkolne zawierające rachunek całkowy (nawet w kl. VI., podręcznik dyr. Jacoba) a przeznaczone wyłącznie dla gimnazyów.

Rachunek różniczkowy wzbudza jak przekonałem się w bieżącym roku tak wielkie zainteresowanie, że uczniowie sami odczuwając pewną lukę w swej wiedzy proszą, aby ich zapoznać z zasadami rachunku całkowego. Przerobiłem go z 16 uczniami w kilku godzinach nadliczbowych i to w ten sposób, że oznaczywszy funkcyę pierwotną przez $f(x)$ nazwałem funkcyę określającą zmienną powierzchnię zawartą między osiami spółrzędnych, daną krzywą i rzędną bieżącą przez $F(x)$ a następnie wykazałem, że pochodna z $F(x)$ musi się równać funkcyi $f(x)$.

Później pokazałem jeszcze, że całkę określoną można także uważać za sumę nieskończenie wielu nieskończenie małych wyrażeń zbudowanych według wzoru $f(x)\,dx$ a zapomocą przykładów z różnych działów naukowych starałem się wykazać, jak rachunek całkowy najrozmaitsze obliczenia tak z matematyki, jak fizyki sprowadza do tej samej zasady, do całki

$$\int_a^b f(x)\,dx$$

. . . .

Uwagi dołączone do nowego planu strzeszczają najpierw główne momenty reformy, a następnie podają wytyczne wskazówki potrzebne do wprowadzenia w życie nowych zasad. Uderza brak uwag szczegółowych w przeciwieństwie do dawnych instrukcyi. Uczyniono to umyślnie w tym celu, aby nie ścieśniać swobody nauczycieli, aby w ten sposób poddać nowy plan jeszcze raz gruntownej próbie i w razie potrzeby wprowadzić

jeszcze pewne zmiany. Jakkolwiek dzisiejszy plan nie jest jeszcze ostatniem słowem w dziele reformy, mimo to już teraz z wielkiem uznaniem podnieść należy, że on usuwa ostatecznie dotychczasowy szablon z całym szeregiem rozważań i przeróbek czysto formalistycznych a natomiast opiera naukę na wyrażeniach najżywotniejszych, na funkcyach stanowiących, rzec można śmiało, duszę całej umiejętności matematycznej.

Nakoniec wypada mi zaznaczyć, że szkic niniejszy jest tylko krótkim przeglądem historyi reformy i jej praktycznego przeprowadzenia u nas, dalekim jeszcze od wyczerpującego studyum.

5. Historya naturalna.

(Prof. Dr. Wilhelm Friedberg).

Zmiany w planie naukowym hist. naturalnej nie są zbyt wielkie, ważną zmianą jest jedynie przełożenie nauki mineralogii z klasy trzeciej na drugie półrocze klasy czwartej i złączenie jej z chemią.

W klasie pierwszej i drugiej uczy się zoologii i botaniki w ten sposób, że pierwszych 6 miesięcy poświęca się zoologii, a następne 4 botanice. Ujemną stroną tego rozdziału jest brak ciągłości zarówno w nauc e zoologii, jak i botaniki, jednakowoż osiąga się tę korzyść ucząc botaniki w miesiącach letnich obu lat, iż w ciągu nauki można używać świeżych roślin. Wskutek tego rozkładu uczy się jednakowoż, jak przedtem, o owadach w miesiącach zimowych, wskutek czego jest u chłopców zainteresowanie tym działem zwierząt znacznie mniejsze, niż przed laty 20, kiedy uczono o owadach w miesiącach letnich klasy pierwszej.

Uczenie zoologii w klasie pierwszej i drugiej nie przedstawia trudności w klasach nieprzepełnionych, gdyż chłopcy interesują się przedmiotem, jednakowoż partya traktująca o zwierzętach niższych jest zwyczajnie mniej popularną. Ponieważ celem nauki jest nietylko przyswojenie sobie pewnego, rzeczywistego zasobu wiedzy przyrodniczej, ale zaprawienie w obserwowaniu, przeto lepsze postępy czynią uczniowie przyzwyczajeni w domu do racyonalnego patrzenia, niż ci, którzy nie nauczyli się patrzeć i wypowiadać swe spostrzeżenia, a jedynie mechaniczną nauką chcą opanować wymagany materyał. Z tej samej przyczyny więcej umieją ci uczniowie, którzy często obserwowali żywą przyrodę na łące, w polu, lub w lesie. Jakkolwiek celem nauki jest w pierwszym rzędzie wyrobienie zmysłu spostrzegawczego i pewna wprawa w opisywaniu, wobec czego praca domowa ucznia jest minimalną, to przecież pewna praca jest niezbędną, gdyż niektóre szczegóły uczeń zapamiętać musi n. p. miejsce zamieszkania zwierząt, ich pożytek, lub szkodę.

W rozkładzie materyału zoologii nastąpiła w nowych planach ta zmiana, że w klasie I-szej po zwierzętach ssących mówi się o ptakach, natomiast owady, dawniej przeznaczone na klasę pierwszą, obecnie przeznaczono na klasę drugą. Ta zmiana jest z tej przyczyny racyonalną, ponieważ ptaki, jako zwierzęta większe, łatwiej, niż owady, demonstrować

można, nauka o nich, jako łatwiejsza, raczej w klasie pierwszej, niż w drugiej odbywać się powinna. Wobec tej zmiany nie bywa też systematyczny układ zwierząt tak rozdzielany jak dawniej, kiedy po ssakach omawiano owady, a w klasie drugiej dopiero inne gromady zwierząt ssących.

Nauka botaniki w klasach niższych nie uległa obecnie żadnym zmianom, napotyka ona jednakowoż na znaczne trudności. Rozpoczyna się ją w marcu, kiedy uczeń nie może jeszcze na żywej roślinie rozpatrzeć szczegółów, o których mowa, n. p. budowy kwiatu. Niepomiernie utrudnia też naukę podręcznik, przeładowany szczegółami, które niepotrzebnie obarczają pamięć ucznia. Jakkolwiek na stopniu niższym ma nauka postępować od szczegółów, a na poszczególnych roślinach ma uczeń poznawać budowę roślin, przecież rozpoczyna się podręcznik długim, ogólnym wstępem (20 stron), po którym następuje dopiero opis pierwszej rośliny t. j. jaskru ostrego. Naukę botaniki mogą uczniowie ułatwić sobie znacznie, zbierając rośliny, do czego ich się zachęca. Podczas zbierania uczy się uczeń rozmieszczenia roślin, podczas suszenia poznaje kształt rośliny, budowę kwiatu i t. p., a układając rośliny w zielniku systematycznego układu.

Nauka mineralogii w niższem gimnazyum odpadła w nowych planach naukowych, złączono ją bowiem z nauką chemii przeznaczoną na drugie półrocze klasy czwartej. Brak nam jeszcze doświadczenia, jaką praktyczną wartość będzie miała ta zmiana, ponieważ dopiero w przyszłym roku szkolnym, ucząc mineralogii w klasie piątej, będzie można ocenić, o ile nauka w tej klasie zyskała. Wedle nowych planów ma w klasie czwartej postępować nauka mineralogii, razem z nauką chemii, względnie poznanie najważniejszych minerałów i skał ma być uzupełnieniem nauki chemii. Ponieważ dotychczas brak podręcznika napisanego w myśl tych planów, przeto nie można było w obecnym roku szkolnym wprowadzić nowych planów w całej rozciągłości. W szkołach realnych złączono wprawdzie już dawniej chemię z mineralogią, jednakowoż w nich używane podręczniki, jako bardzo obszerne, nie nadają się do nauki gimnazyalnej.

Wyższy stopień nauki historyi naturalnej t. j. w klasie V-tej i VI-tej nie doznał zasadniczych zmian, ponieważ jednakowoż zwiększono o jedną liczbę godzin przeznaczonych na naukę tych przedmiotów w klasie V-tej, przeto można ją teraz pogłębić i uczyć dokładniej niż przedtem. Ponieważ nauka mineralogii i geologii w klasie V-tej nastąpi teraz bezpośrednio po nauce mineralogii w klasie IV-tej, przeto będzie można w klasie V-tej skrócić wydatnie czas poświęcony mineralogii, a głównie zająć się geologią. Ponieważ bezsprzecznie ma geologia donioślejsze dla ogólnego wykształcenia znaczenie, niż mineralogia i ponieważ dotychczas wynosili uczniowie bardzo małe wiadomości z geologii, przeto ta nowość jest nader korzystną. Niestety brak jest podręczników, któreby uwzględniały nowe plany, a nadto o tyle praktycznych, aby nie były przeładowane zbyt szczegółowymi faktami. Doświadczenie dwu lat ostatnich nauczyło mnie, że chociaż w klasie V-tej przybyła jedna godzina

nauki, przecież nie można ukończyć materyału zawartego w podręcznikach, chyba przy bardzo wydatnych kreśleniach. Podnieść należy nadto całkiem słuszną uwagę nowego planu, że nie należy lekceważyć kształcącego znaczenia systematyki, a przecież w ostatnich czasach nie brakło głosów, które chciały zdyskredytować systematyczny porządek w nauczaniu historyi naturalnej.

Nauka botaniki w klasie V-tej jest obecnie łatwiejszą ze względu na większą ilość godzin. Naukę utrudnia znacznie zbyt obszerny podręcznik, w znacznej części mniej przystępnie napisany. Zrozumienie biologii roślin i poznanie najważniejszych form roślinnych ułatwi uczniom bezpośrednia obserwacya, a więc wycieczki botaniczne. We Lwowie są gromadne (klasowe) wycieczki nadzwyczaj utrudnione ze względu na zakazy właścicieli okolicznych lasów i pól, jednakowoż mogliby sami uczniowie, chociażby ze względów hygienicznych odbywać spacery poza miasto, a na każdej łące, w lesie, czy nawet przy drodze znajdzie się wiele materyału do zbierania. Niestety obecnie brak u uczniów, z małymi wyjątkami, ochoty do wycieczek przyrodniczych, a zamiłowanie do tych nauk upada. Przyczyną, oprócz innych, jest zbytnie zajęcie tak modnymi dzisiaj sportami, zwłaszcza zawodami. Wobec pewnej apatyi do wycieczek przyrodniczych i obserwacyi trafiają się nawet w klasach wyższych uczniowie, którzy nie byli poza murami miasta, którzy nie byli w lesie, nie widzieli rzeki, lub stawu, a takim musi nauka historyi naturalnej sprawiać znaczne trudności.

Wycieczki przyrodnicze z uczniami są bezsprzecznie wskazane i słusznie podkreślają ich znaczenie nowe plany naukowe; w praktyce jednakowoż są liczne trudności. Odbywać wycieczki można tylko w trzech miesiącach t. j.: w maju, czerwcu i wrześniu, oczywiście w dnie pogodne. W ciągu tygodnia nawet godziny popołudniowe są zajęte przez przedmioty nadobowiązkowe, względnie nawet przez obowiązkowe, które nie zmieściły się w rannym rozkładzie godzin. Pozostają do dyspozycyi niedziele i święta, które bardzo często zajęte są przez obowiązki inne n. p. konferencye z rodzicami. Ponieważ nauczyciel historyi naturalnej uczy we większej ilości klas (6—10), przeto zdoła zaledwie raz do roku wziąć klasę na wycieczkę. Doświadczenie uczy, że tylko wtedy jest korzyść z wycieczki, jeżeli w niej bierze udział mała liczba uczniów, im mniejsza, tem więcej mogą skorzystać uczestnicy; za maksymalną liczbę uważałbym 20 uczniów. W naszych klasach jest 40 — 50 uczniów, tutaj korzyść jest illuzoryczną. Trudno żądać od uczniów, zwłaszcza młodszych, aby podczas wycieczki nie schodzili ze ścieżek, nie rwali roślin na łące, gdyż zbieranie jest celem wycieczki, a wtedy łatwo o scyssye z właścicielami, takie zaś wypadki nie należą do wyjątków w okolicy Lwowa. Przy większej liczbie uczniów nie trudno o wybryk z ich strony, z powodu których rezultat wycieczki ma problematyczną wartość.

Nie wspomniałem o nauce historyi naturalnej w klasie szóstej, gdyż nowe plany nie wprowadziły w niej żadnych zmian.

Wspomnę jeszcze o jednej kwestyi, którą poruszają nowe plany t. j. o szkolnych ćwiczeniach uczniów w zakresie nauk przyrodniczych.

Jest to sprawa, o której się teraz często mówi, a przeważnie teoretycznie, bez względu na praktyczną możliwość projektu. Właściwe pracownie wymagałyby lokalu i urządzeń, a co ważną jest rzeczą, także większej liczby uczących, którzyby je mieli prowadzić. Nie mogłyby być żadną miarą obowiązkowemi, gdyż materyał naukowy w gimnazyach jest już nader obszerny, nawet zbyt obszerny; nie należałoby też wywierać wcale żadnego nacisku, aby uczniowie w ćwiczeniach udział brali. Gdyby jednakowoż uczniowie dobrowolnie mogli się zgłaszać do pracowni, wówczas w naszych warunkach, chociać w gimnazyum IV-em nie są najgorsze, brakłoby miejsca i przyrządów nawet dla 5 uczniów, którzyby równocześnie mieli pracować. W rezultacie ćwiczenia mogą się odbywać w skromnych rozmiarach, w każdym razie znajdą uczniowie, którzy mają zamiłowanie do nauk przyrodniczych, w gabinecie miejsce do oznaczenia swych zbiorów, do krótkich ćwiczeń, albo też i książkę do przeczytania niejednej nowej rzeczy. Przed dwu laty powstało też w naszym zakładzie kółko przyrodnicze, na którem oprócz odczytów oznaczano zbiory i komunikowano sobie spostrzeżenia z wycieczek i t. p.

Nowe plany naukowe dążą do ograniczenia materyału naukowego przy pogłębieniu tej jego części, która ma być trwałą i konieczną własnością ucznia Ograniczenie ilości materyału naukowego we wszystkich przedmiotach nauki szkolnej jest rzeczą niezbędną, jeżeli uczniowie po 8 latach nauki gimnazyalnej mają wynieść pewien rzeczywisty zapas wiadomości. Nowe plany naukowe są jednakowoż zbyt ogólnikowe, wobec czego podręcznik szkolny określa do pewnego stopnia zakres materyału. Podręczniki dla nauk przyrodniczych są jednakowoż za obszerne, w nowych wydaniach rosną na objętość, stąd trudność zarówno dla uczniów, jak i dla uczącego, który niepotrzebnie czas traci na wykreślaniu z podręcznika. Po nowych planach powinna przeto nastąpić rewizya podręczników i ograniczenie ich treści.

---

6. Fizyka.

(Prof. Kazimierz Strutyński).

Niepomierny rozrost nauk przyrodniczych w ogólności a w szczególności fizyki, rozliczne odkrycia naukowe i wynalazki, zastosowania praktyczne praw przyrody sprawiły, że w ostatnich latach musiał uledz zmianie dobór materyału a samą siłą faktu także metoda nauczania.

Doświadczenie, graficzne przedstawienie, obserwacya zjawisk, bezpośrednio w przyrodzie się odbywających, stanowią podstawę nauki fizyki, wyjątkowo i to na wyższym stopniu poleca nowy plan formułować najważniejsze tylko prawa matematycznymi wzorami. Tyle co do metody.

Co do materyału, jego doboru i rozkładu istotnej i korzystnej zmiany doczekała się fizyka na stopniu niższym. Mam tu na myśli dwie przedewszystkiem sprawy.

Pierwsza sprawa, to sprawa ciągłości i koncentracyi nauki. Według dawnych planów rozpoczynano po półrocznej nauce fizyki i chemii w kl. III., w drugim półroczu naukę mineralogii, aby znów w kl. IV. uczyć fizyki a w kl. V. mineralogii. Było to szkodliwe i dla fizyki i chemii i dla mineralogii. Dzisiejszy plan zapobiega tej niewłaściwości skutecznie w ten sposób, że naukę fizyki prowadzi się bez przerwy przez $1^1/_2$ roku (kl. III. i półrocze I. kl. IV.), chemii wraz z mineralogią uczy się w drugiem półroczu kl. IV. a mineralogii wraz z geologią w I. półroczu kl. V. Zyskują przez tę zmianę wszystkie te nauki: fizyka przez to, że uczniowie uczą się jej bez przerwy, chemia przez to, że odrazu opiera się ona na czemś praktycznem i konkretnem, nadzwyczajnie też zyskuje mineralogia, gdyż nauka tego przedmiotu może być prowadzoną bez przerwy przez rok cały (II. półrocze kl. IV. i I. półrocze kl. V.) a nabyta znajomość praw fizyki i chemii, choć może niezupełnie wystarczająca do wytłumaczenia wielu zjawisk z geofizyki, przecież niepomiernie przyczynia się do ich zrozumienia.

Druga ważna zmiana w planie na niższym stopniu, to rozłożenie materyału nauki kosmografii na cały rok klasy III. Dawniej rozpoczynało się naukę astronomii mniej więcej koło Bożego Narodzenia w klasie IV. i prowadziło się ją do końca półrocza I. Z nowego rozkładu materyału może być wielka korzyść, bo oczywistą jest rzeczą, że tylko przez całoroczną obserwacyę zjawisk niebieskich, o których uczniowie mają już niejakie pojęcie z nauki geografii (klasa I. i II.), można wytłumaczyć pozorny ruch słońca i prawdziwy ziemi, ruchy księżyca i planet, oryentowanie się na niebie gwiaździstem... Aby po takiem traktowaniu przedmiotu prawa poznane stały się własnością duchową ucznia, przypisuje plan krótkie powtórzenie nauki kosmografii w klasie IV. przy mechanice. Ale nie tylko na niższym stopniu zajmuje się plan nauką kosmografii, zwraca on szczególniejszą uwagę i na wyższym stopniu, każąc uczyć tego przedmiotu naturalnie z odpowiedniem pogłębieniem przy mechanice (kl. VII.), jako też optyce (kl. VIII.). Po takiej systematycznej nauce znajomość naszego układu planetarnego jako też zjawisk kosmicznych pozostanie z pewnością na całe życie.

Przychodząc do szczegółów planu na niższy stopień, widzimy także pewne zmiany i przestawienia, choć nie są one tak doniosłe i istotne jak poprzednie.

Przy cieple n. p. ma się obecnie mówić o prężności pary i maszynie parowej, o czem mówiło się dawniej przy nauce o gazach. Plan dawniejszy zapominał o magnesowaniu przez pocieranie, nie wspominał też o telefonie i mikrofonie przy indukcyi, ale dopiero przy nauce o głosie.

Wszystkie te zmiany i przestawienia w szczegółach, które poczynił nowy plan, są same przez się zrozumiałe i dały się pomieścić w starym planie a dla przykładu podaję kilka wyjątków z planów. »Wrażenie ciepła, temperatura. Zmiana objętości pod wpływem ciepła. (Termometr)[1]. Ilość

---

[1]) Wyrażenia bez nawiasów odnoszą się do planu starego, wyrażenia zaś w nawiasach oznaczają zmiany w planie nowym.

ciepła, (ciepło właściwe)...«. Inny przykład: »Naturalne i sztuczne magnesy, (igła magnetyczna)...«. »Magnetyzm ziemski. (Pojęcie zboczenia i nachylenia z powtórzeniem odpowiednich wiadomości zasadniczych z astronomii. Busola)«. Jeszcze jeden przykład: »(obrazy w) zwierciadła(ch płaskich i kulistych)...«. »Oko, (akomodacya, okulary, kąt widzenia).

Z tych kilku przykładów widać, według mego zdania, że nowe plany są tylko jakby objaśnieniem planów starych. Plany stare podawały ogólne ramy, wśród których można było do woli mieścić wiele rzeczy, natomiast plany nowe mniej dają swobody co do doboru materyału, podają bowiem tytuły i granice, wśród których wolno się nauczycielowi obracać, podają też wskazówki dydaktyczne, od czego należy jaką partyę rozpoczynać.

Co do stopnia wyższego to przedewszystkiem dodanie czwartej godziny w klasie VII. wpłynie korzystnie na tok nauki. Dotychczas nauczyciel nie mógł po prostu dać sobie rady z nawałem materyału fizyki i na chemię nie zostawało zwyczajnie czasu. Dziś plan dba więcej o chemię, poświęcając jej 4 godziny tygodniowo od połowy kwietnia do końca półrocza klasy VII.

Materyał naukowy stopnia wyższego nie uległ właściwie zmianie, jakkolwiek zdawałoby się może po jego treści i zewnętrznej formie. W dawniejszym planie nie było wielu szczegółów, o których wspomina nowy; i na odwrót w nowym braknie wielu, które były w starym planie. Opuszczenie lub wprowadzenie jakiegoś szczegółu, byłoby może mało znaczącem, gdyby równocześnie nie nakładało pewnych więzów na nauczyciela. Modyfikują wprawdzie plan uwagi dołączone do niego, ale tylko co do przestawienia materyału a nie co do doboru szczegółów, a pod tym względem mogłaby być większa swoboda. Że jednak wprowadzenie lub opuszczenie jakiegoś szczegółu nie wpływa właściwie na zmianę istotnej treści, podaję dla przykładu kilka wyjątków z obu planów w zestawieniu własnem z oryginałów niemieckich [1]).

Z mechaniki: »Ruch jednostajny i jednostajnie zmienny. Spadanie swobodne, (opór środka). Prawo bezwładności, siła. Ciężar statyczny i dynamiczny pomiar siły. (Masa, zasady bezwzględnego układu miar. Zasada niezależności)«. Rzut pionowy w górę...« »Rzut poziomy i ukośny (ten ostatni tylko graficznie)...«. »Środek ciężkości (bez obliczenia jego położenia). Rodzaje równowagi, [równowaga stała]«. »Machiny proste z podkreśleniem zasady zachowania energii: (dźwignia), waga [równoramienna i decymalna], (blok stały, blok ruchomy (z sznurami równoległymi), wielokrążek, kołowrót, śruba (jakościowo))«.

»Ruch krzywolinijny (punktu materyalnego). Siła dośrodkowa i odśrodkowa [(doświadczenia z bączkiem)]. ((Naukę o ruchach planet i o powszechnem przyciąganiu ciał należy poprzedzić powtórzeniem i uzupełnieniem odpowiednich wiadomości z astronomii, w związku z doświadcze-

[1]) Wyrazy w nawiasach okrągłych oznaczają zmiany w nowych planach. Wyrazy w nawiasach graniastych oznaczają tytuły istniejące tylko w starych planach. Wyrazy bez nawiasów są to tytuły, istniejące w obu planach.

niami z bączkiem, precesya, rok zwrotnikowy i t. p.)). [Prawo Keplera. Prawo grawitacyi Newtona i wnioski z niego]. (Ruch harmoniczny. Prawa ruchu) wahadło(wego) [matematyczne i fizyczne, to ostatnie tylko doświadczalnie].

[Powtórzenie na niższym stopniu przerobionego materyału] o siłach drobinowych. [Moduł] sprężystość[i]. [Sztywność]. Zderzenie ((tylko doświadczalnie)).

Z nauki o cieple: Termometr [współczynnik] rozszerza(nie się ciał) [lności]... Zmiany stanu skupienia ciał (pod wpływem ciepła). Własności par. [Temperatura krytyczna] (skraplanie gazów)...

Z nauki elektryczności i magnetyzmu: Prawo Coulomba. Natężenie biegunów. Natężenie pola magnetycznego. Linie sił magnetyczne. (Położenie biegunów)...

Pole elektrostatyczne, [najważniejsze wiadomości z nauki o] potencya(ł)[le] w polu elektrycznem, ...

Kondenzatory. (Wpływ izolatora)...

(Wytwarzanie ciepła przez prąd). Prawo Joule'a. (Bezwzględne) jednostki elektromagnetyczne oporu i siły elektrycznej, [legalny] Ohm i Volt (i Voltamper, Watt, Kilowatt-godzina)... Pole magnetyczne solenoidu. [Równoważność prądu kołowego i magnesu]. [Teorya magnetyzmu Ampère'a]. Elektromagnesy i ich zastosowania. [Główne zjawiska dyamagnetyzmu].

Z akustyki: »(Tony górne), barwa głosu...«. Z optyki: »Wyznaczenie prędkości rozchodzenia się światła (wedle Römera i Fizeau'a)«. »[Omówienie fotometru] (Fotometrya)«. »Zabarwienie obrazu w soczewce, [pryzmaty i] soczewki achromatyczne. [Graficzne wyjaśnienie] tęcz(a)[y]...«. »Działania termiczne, ciemne promienie cieplne«. [Dyatermiczne i adyatermiczne ciała]. [Najprostsze zjawiska] polaryzacy[i](a) wskutek odbicia i załamania pojedynczego, polaryzacya wskutek załamania podwójnego. Płytki turmalinowe, pryzmat Nicola. Skręcenie płaszczyzny polaryzacyi (Saccharometer))«.

Zdaje mi się, że z tych wyjątków widać, iż nowe plany zupełnie prawie nie różnią się co do treści od starych, w kilku tylko punktach mamy nowości bądź to w przestawieniu materyału jak przesunięcie nauki astronomii do mechaniki, prawa Gay-Lussaca do nauki o cieple; wprowadzeniu kilku zupełnie nowych rzeczy i pojęć jak: Kilowatt-godzina, promienie Röntgena, Promieniotwórczość, Telegraf bez drutu; wreszcie kilka dydaktycznych uwag, mających ułatwić naukę: rzut ukośny tylko graficznie, środek ciężkości bez obrachowania jego położenia, blok ruchomy z równoległymi sznurami, śruba jakościowo, zderzenie kul tylko doświadczalnie, pomiar wysokości zapomocą barometru bez wyprowadzania formuły, odbicie i interferencya fal, stojące fale przeważnie graficznie i doświadczalnie; przechodzenie światła przez płytę ograniczoną ścianami płaskiemi równoległemi bez obliczenia, minimum zboczenia (rozumie się promienia w pryzmacie) tylko doświadczalnie.

Dziwnem się jednak wydaje, że mimo tak szczegółowo ułożonego planu brak niektórych ważnych rzeczy jak n. p. niema zupełnie mowy

o trzeciej zasadzie dynamiki nowożytnej Newtona, choć o dwu pierwszych plan wspomina wyraźnie; dalej w nauce o cieczy brak zupełnie takich szczegółów ważnych jak włoskowatość, dyfuzya, osmoza, roztwory, choć dla tych rzeczy można znaleźć rekompenzatę w artykule o siłach drobinowych, o których nowy plan wspomina; wreszcie brak wzmianki o fotografii, o uchu i oku.

Możnaby chyba odpowiedzieć, że są to kwestye tego rodzaju, że nie pominie ich żaden nauczyciel. Sądzę też, że i wielu innych szczegółów nie pominąłby nauczyciel, a plan wspomina o nich tylko chyba jako o nowościach.

Mimo wszystko plan fizyki wydaje mi się za szczegółowy podobnie a nawet miejscami w wyższym stopniu niż dawny. Wskutek tego daje on za mało swobody nauczycielowi, ale też przyznać trzeba, że w całości swej bardziej zmodernizowany od dawnego, bo reforma dotknęła właśnie tych punktów, które stanowiły niepotrzebny balast (blok ruchomy, rzut ukośny, falistyka....) i przez to więcej dała czasu na omówienie ważnych kwestyi z zakresu chemii i kosmografii.

Wkońcu nadmienić należy, że plan zaopatrzony jest w uwagi, rzucające wiele światła na metodę nauczania i pozwalające na większą swobodę nauczycielowi. Jako najważniejszy nabytek, wynikający z tych uwag, uważam wprowadzenie ćwiczeń praktycznych dla uczniów. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że tylko drogą własnych doświadczeń dochodzi się do prawdziwego poznania praw przyrody, stąd też należy się spodziewać bardzo dodatnich rezultatów po takiej nauce. Wprowadzenie jednak takich ćwiczeń, zdaje się nie wszędzie i nie zaraz nastąpi, gdyż połączone jest ze znaczniejszym kosztem a z drugiej strony z ciężarem dla nauczyciela.

---

7. Propedeutyka filozoficzna.

(Dr. Wiktor Strusiński).

Kiedy przed pięciu laty ośmieliłem się rzucić parę uwag we fejletonie »Słowa Polskiego« (1906, Nr. 432.) w sprawie nauki propedeutyki filozoficznej w szkołach średnich, marzyło mi się o reformie zakresu, rodzaju i rozkładu materyału owej nauki, a nawet może o pomnożeniu ilości godzin temu przedmiotowi poświęconych. Tymczasem ukazały się nowe plany, a w ich myśl już w bieżącym roku szkolnym wprowadzono naukę logiki w kl. VII. w ogólnej ilości jednej godziny tygodniowo.

Tak więc w 20 godzinach lekcyi szkolnych na każde półrocze — idealnie licząc, gdyż uwzględniwszy dni wolne od nauki, otrzymamy ich najwyżej 15 — ma się wyczerpać sumiennie cały materyał, który wedle ogólnikowo zakreślonego planu obejmuje: »wstępne pouczenie o swoistym charakterze zjawisk psychicznych, oraz ogólne zasady logiki i me-

todologii«, czyli: w 30 godzinach w roku ma się przerobić znaczną część psychologii elementarnej, oraz objąć, choćby tylko w najistotniejszych zasadach, bogaty materyał dwóch de facto odrębnych nauk, jakiemi są logika i metodologia.

Każdy, kto z pedagogicznego doświadczenia dobrze wie, jak żmudną początkowo jest nauka propedeutyki filozoficznej, jak trudno zoryentować młodociane umysły wśród elementarnych pojęć filozofii, oraz przyzwyczaić do ścisłego myślenia — niewątpliwie odrazu przyzna, że w tak dalece, jak dzisiaj, ograniczonej ilości godzin przerobienie wyznaczonego materyału staje się nazbyt trudne. Gdzież czas pozatem na powtórzenie materyału, na objaśnienie go jak największym zasobem przykładów naukowego i potocznego myślenia, jak i »nie-myślenia«, będącego znakomitą demonstracyą zasad logiki?

Gdzież czas na głębsze tu i ówdzie ujęcie jakiejś ważniejszej kwestyi czy teoryi, coby już mogło mieć miejsce na poziomie nauki klasy przedostatniej, jak również: gdzie czas w 30 godzinach na zapoznanie się w klasie z czterdziestoma i więcej rodzajami inteligencyi, oraz na ich sumienną a trafną ocenę postępu?

Że powyższe interrogacye nie są tylko eufemistycznymi zwrotami retorycznymi — dowodem choćby tok nauki logiki w bieżącym roku przy zredukowanej już ilości godzin, kiedy trzeba było nawiązywać nową lekcyę do ostatniej czasem z przed dwóch i trzech tygodni!

Co zaś do zakresu przerobionego materyału partycya jego na 30 godzin szkolnych wedle dyspozycyi nowych planów w ciągu całego roku przedstawia się mniej więcej następująco: 5 godzin poświęconych wstępowi z zakresu elementarnej psychologii, 5 godzin nauce o istocie, genezie i rodzajach pojęć i sądów, o definicyi i podziale logicznym etc., 5 godzin nauce o prawach i głównych typach wnioskowania dedukcyjnego, 5 godzin nauce o wnioskowaniu indukcyjnem, analogii etc., 5 godzin nauce o dowodzeniu, błędach rozumowania etc., ostatnich zaś 5 godzin poświęconych nauce metodologii, przypadającej na czerwiec t. j. miesiąc szkolnej febry na tle upałów potęgowanych gorączką przedklasyfikacyjną. Czyż program możliwy do należytego spełnienia?

Wiadomą wszakże jest rzeczą, że jednogodzinna lekcya na tydzień ma tylko tam swoje uzasadnione zastosowanie, jeżeli jest przeznaczona na repetitoryum przedmiotu już kiedyś przerabianego, natomiast jednogodzinna nauka logiki i pospieszne tempo nauki w takich warunkach łatwo może wyrobić tylko w młodym umyśle rodzaj niebezpiecznego prowizoryum myślowego, fungującego na oślep kilkunastoma kategoryami pozornie znanemi!

Przy dzisiejszym stanie nauki logiki o jakichś ćwiczeniach myślenia i mowy być nie może, a przecież ćwiczenia te są najistotniejszą częścią nauki myślenia — jak to słusnie podkreśla prof. W. Lutosławski w swej »Logice ogólnej« (1907, str. 2—3), twierdząc, iż »właściwie logiki nikt się nie nauczy dobrze z wykładów, ani z podręczników — tylko z praktycznych ćwiczeń pod kierunkiem biegłego dyalektyka, pedagogicznie uzdolnionego«.

Zasadniczo mylnem jest dosyć nawet rozpowszechnione przekonanie, że myśleć uczy się uczeń przecież przez ośm lat nauki gimnazyalnej, a szczególnie że fizyk i matematyk zastępują filozofa w zupełności.

Pomijając argument wielkiej różnicy pomiędzy przygodnem i systematycznem uczeniem, stwierdzamy, że wszakże matematyka operuje kategoryami ilości i stosunku jedynie, i to w zakresie ściśle ograniczonym, a jeżeli fizyk objaśnia pojęcia siły, to tylko dla zamkniętego świata fizycznego, z którem to pojęciem uczeń już nie da sobie rady, gdy słyszy historyka literatury mówiącego mu o »mierzeniu sił na zamiary« i t. d. Właśnie nauka propedeutyki filozoficznej spełnia znakomicie syntetyczne zadania ogólnego wykształcenia (patrz »K. Geissler: Die Bedeutung der Philosophie für den Zusammenhang des höheren Unterrichts«. N. Jb. f. kl. Alt. u. Päd. 1908).

Komu brak filozoficznego wykształcenia, ten do zgody ze sobą i z innymi nawet w obrębie swej »fachowości« nigdy nie dojdzie. Nabycie zasadniczych wiadomości z dziedziny filozofii w pierwszej linii zalicza się do ogólnego wykształcenia. Jasność zaś myślenia jest pierwszorzędnym postulatem wykształcenia i wiele też nieporozumień natury społecznej da się usunąć drogą poprawy i uregulowania myślenia. Poza tem nauka logiki jest kursem gimnastyki myślowej, wyrabiając w uczniach ostrożność, krytycyzm na tle dodatniego uczucia pewności i samodzielności. Nauka ekonomicznego myślenia jest przeto ważnym czynnikiem nauki gimnazyalnej, ale naturalnie traktowana tylko jako nauka formalna t. j. kształcąca dyalektycznie, a nie materyalnie, usiłująca świeży umysł obarczyć gotowymi schematami myślenia.

Plan zbyt skąpo odmierzył godziny szkolne dla nauki propedeutyki filozoficznej, a nadto bardzo wiele rzeczy z zakresu materyału propedeutyki filozoficznej i jego rozkładu pozostawił dyskusyi.

Przedewszystkiem zgoła uzasadnionem jest domaganie się, by zaczynać naukę propedeutyki nie od logiki, lecz od nauki psychologii w VII. klasie. Ta bowiem jako nauka empiryczna jest na ogół bardziej przystępna, powtóre: nauki logiki nie można absolutnie zacząć bez znajomości elementarnej psychologii, czyli: aby więc nie tracić czasu, jak to się obecnie dzieje, że część psychologii uwzględnia się raz w kl. VII., a potem po raz drugi już całkowicie w kl. VIII. — najlepiej od psychologii zacząć systematycznie.

Por. w tej mierze rozprawkę K. Bobrzyńskiego: »Filozofia i filozofowanie« (XI. Sprawozd. I. pryw. średn. szkoły żeńskiej gimn. w Krakowie. 1906/7), który również jest tego zdania, ażeby nauka psychologii wyprzedzała naukę logiki.

Co do materyału psychologii należy zaznaczyć, że obecnie na pierwszy plan wysunięta analiza zjawisk inteligencyi powinna nieco więcej użyczyć gościnności analizie uczuć i woli, przyczem na czoło tej nauki powinny się wysunąć kwestye natury etycznej i estetycznej.

Posługiwanie się zaś eksperymentem w miarę i z widoczną korzyścią użytym wzbudzi niemałe zainteresowanie, jak należny szacunek dla psychologii i filozofii wogóle.

Co zaś do materyału logiki radykalne umniejszenie materyału logiki tradycyjnej na korzyść nauki o indukcyi, oraz metodologii, jest rzeczą praktycznością wiedzy ludzkiej wskazaną, centralną zaś osią owej całej nauki powinny być przedewszystkiem ćwiczenia w obrębie żywych przykładów myślenia.

Nakoniec: kto kiedy uczył psychologii, czy też logiki, wie z jaką ciekawością słuchają uczniowie wszelkich wzmianek z historyi filozofii, której pomijanie w ogólnym planie naukowym bynajmniej na dobre ogólnemu wykształceniu nie wychodzi. Brak oryentacyi wśród głównych szkół i kierunków filozoficznych, oraz najwybitniejszych myślicieli — to luki nielada. Uzupełnienie więc nauki propedeutyki filozoficznej ogólnym poglądem na rozwój historyi filozofii, a przedewszystkiem filozofii greckiej, szczególnie wobec pewnego znawstwa filologii klasycznej byłoby ukoronowaniem całej wiedzy nabytej w gimnazyum.

Zresztą ogólne zadanie nauki propedeutyki filozoficznej w gimnazyum przez plan wskazane, a opiewające: »uzupełnienie empirycznej znajomości świata zewnętrznego przez empiryczne poznanie życia duchowego, systematyczna znajomość najogólniejszych form myślenia jako zakończenie nauki dotychczasowej i przygotowanie do przyszłego ściśle naukowego wykształcenia« — jest zupełnie uzasadnione, należyte, a wykonalne właśnie przy uwzględnieniu podanych przez nas projektów.

Powyższym przeglądem nie jest objęta nauka religii, której udziela się według osobnych przepisów. Poza omówieniem pozostała też nauka rysunków, kaligrafii i gimnastyki, które podniesiono do rzędu przedmiotów obowiązkowych, z ograniczeniem rysunków do gimnazyum niższego, kaligrafii do klasy I., podczas gdy gimnastyka jako dawno odczuwana potrzeba zrównoważenia warunków pracy wyłącznie umysłowej w gimnazyum obejmuje wszystkie klasy.

Wielką doniosłość ma wprowadzenie rysunków do planu naukowego. Celem ich nie jest wyrobienie artystów zawodowych, ale mają one dać ogółowi młodzieży zdolność do właściwego rozeznawania i wyobrażania sobie rzeczy i sytuacyi w zakresie konkretnych zjawisk, kształtów, kolorów i światła. Zadanie tej nauki pięknie określiła Rada Szkolna krajowa w okólniku z dnia 8. października 1909 l. 56580 jako środek uzdolnienia młodzieży »do tej radości w życiu, jaką nastręcza odczuwanie i pojmowanie piękna w przyrodzie i sztuce«.

Plan nowy w przeglądowym rozkładzie przedmiotów wraz z czasem na każdy przedmiot wyznaczonym uwidoczni następująca tabelka:

L. porz.	PRZEDMIOT	Klasa								Razem
		I.	II.	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	
1	Nauka religii . . .	2	2	2	2	2	2	2	2	16
2	Język wykładowy . .	3	4	3	3	3	3	3	4	26
3	Język łaciński . . .	6	6	6	6	6	6	5	5	46
4	Język grecki . . .	—	—	5	4	5	5	4	5	28
5	Język niemiecki . .	5	4	4	4	4	4	4	4	33
6	Historya	2	2	2	2	3	3	4	3 }	21
7	Geografia	2	2	2	2	1	1	—	— }	10
8	Matematyka	3	3	3	3	3	3	3	2	23
9	Nauki przyrodnicze .	2	2	— }	—	3	2	—	—	9
10	Fizyka i chemia . .	—	—	2 }	3	—	—	4	3	12
11	Propedeutyka filozof. .	—	—	—	—	—	—	1	2	3
12	Rysunki	2	2	2	2	—	—	—	—	8
13	Kaligrafia	1	—	—	—	—	—	—	—	1
14	Gimnastyka i zabawy .	2	2	2	2	2	2	2	2	16



I.

Skład grona nauczycielskiego

przy końcu roku szkolnego 1910/11.

A) Zakład główny.

Śmiałek Wincenty, dr. filozofii, dyrektor.

Augustak Jan, profesor, pomocnik kancelaryjny Dyrektora, uczył matematyki w III a, fizyki w III a, historyi naturalnej w I e, II e, IV d, Vd, VI a, — tygodniowo 17 godzin.

Bojarski Władysław, profesor w VII. randze, uczył jęz. łacińskiego w VIII a, języka greckiego w IV a, VI a, — tygodniowo 14 godzin.

Ks. Dziurzyński Kazimierz, profesor, zawiadowca biblioteki dla ubogich uczniów, uczył religii rzym.-kat. w I a, I e, II e, III d, IV d, V d, VI d, VII d, VIII a, — tygodniowo 18 godzin.

Friedberg Wilhelm, dr. filozofii, profesor w VIII. randze, zawiadowca gabinetu historyi naturalnej, uczył matematyki w I f, historyi naturalnej w I a, I f, II a, IV a, V a, VI d, — tygodniowo 17 godzin.

Heck Korneli, dr. filozofii, profesor w VII. randze, uczył jęz. łacińskiego w VII d, jęz. greckiego w V a, VI d, — tygodniowo 15 godzin.

Hrycak Michał, profesor w VIII. randze, zawiadowca gabinetu fizyki, uczył matematyki w II a, II e, IV a, VII a, VIII a, fizyki w VII a, — tygodniowo 18 godzin.

Janczyk Franciszek, zastępca nauczyciela, zawiadowca zbiorów rysunkowych, uczył rysunków jako przedmiotu obowiązkowego w I a, I e, I f, II a, II e, — tygodniowo 10 godzin.

Kanarowski Józef, zastępca nauczyciela, gospodarz I f, uczył jęz. niemieckiego w I f, II a, II e, III d, IV a, — tygodniowo 21 godzin.

Kobzdaj Kazimierz, dr. filozofii, profesor, zawiadowca biblioteki polskiej dla uczniów klas wyższych, gospodarz VIII a, uczył jęz. polskiego

w VIII a, jęz. niemieckiego w VI d, VII d, VIII a, — tygodniowo 15 godzin.

Korcyl Ignacy, profesor w VIII. randze, gospodarz VII a, uczył jęz. łacińskiego w V d, VI d, jęz. greckiego w VII a, — tygodniowo 16 godzin.

Krukiewicz Mieczysław, zastępca nauczyciela, gospodarz II a, uczył jęz. łacińskiego w II a, jęz. polskiego w I f, — tygodniowo 9 godzin.

Ks. Krypiakiewicz Piotr, dr. św. Teologii, profesor w VIII. randze, uczył religii grecko-katol. w I.—VIII., — tygodniowo 16 godzin.

Krzysztofowicz Krzysztof, zastępca nauczyciela, uczył jęz. polskiego w I a, III d, IV a, — tygodniowo 9 godzin.

Kucharski Władysław, profesor w VIII. randze, — bawił na urlopie jako kierownik pryw. gimnazyum realnego w Borszczowie.

Latoszyński Władysław, profesor w VIII. randze, zawiadowca biblioteki nauczycielskiej, uczył jęz. łacińskiego w VII a, jęz. greckiego w IV d, VIII a, — tygodniowo 14 godzin.

Łukasiewicz Antoni, profesor, gospodarz V d, uczył historyi i geografii w II a, III a, V d, VIII a, — tygodniowo 20 godzin.

Majewski Stanisław, zastępca nauczyciela, gospodarz V a, uczył jęz. łacińskiego w I f, V a, jęz. polskiego w V a, V d, — tygodniowo 18 godzin.

Mieses Józef, dr. filozofii, zastępca nauczyciela, uczył religii mojżeszowej w I.—VIII., — tygodniowo 16 godzin.

Mordawski Szymon, nauczyciel rzeczywisty, zawiadowca biblioteki niemieckiej dla uczniów, gospodarz VI a, uczył jęz. niemieckiego w V a, V d, VI a, VII a, — tygodniowo 16 godzin.

Paczosa Franciszek, profesor, gospodarz III d, uczył jęz. greckiego w III d, jęz. polskiego w VI a, VI d, VII a, VII d, — tygodniowo 17 godzin.

Piasecki Eugeniusz, dr. wszech nauk lekarskich, docent Uniwersytetu, nauczyciel, uczył gimnastyki w I a, I f, V a, VII a, VII d, VIII a, — tygodniowo 12 godzin.

Pilch Stanisław, zastępca nauczyciela, gospodarz IV a, uczył jęz. łacińskiego w IV a, IV d, jęz. greckiego w III a, jęz. polskiego w II e, — tygodniowo 21 godzin.

Romański Stanisław, profesor w VIII. randze, — bawił na urlopie.

Ross Michał, zastępca nauczyciela, uczył matematyki w I a, I e, III d, IV d, V a, V d, fizyki w III d, tygodniowo 20 godzin.

Seidel Mieczysław, zastępca nauczyciela, gospodarz IV d, uczył jęz. niemieckiego w I a, I e, III a, IV d, — tygodniowo 18 godzin.

Skałkowski Adam, dr. filozofii, zastępca nauczyciela, bawił na urlopie.

Ks. Skorny Tadeusz, zastępca nauczyciela, uczył religii rzymsko-katol. w I f, II a, III a, IV a, V a, VI a, VII a, — tygodniowo 14 godzin.

Strusiński Wiktor, dr. filozofii, zastępca nauczyciela, uczył geografii w I e, historyi i geografii w III d, IV a, IV d, V a, propedeutyki w VII a, VII d, — tygodniowo 20 godzin.

Strutyński Kazimierz, profesor, gospodarz VI d, uczył matematyki w VI a, VI d, VII d, fizyki w VII d, VIII a, propedeutyki w VIII a, — tygodniowo 20 godzin.

Szczepański Jan, profesor w VIII. randze, zawiadowca gabinetu archeologicznego, gospodarz VII d, uczył jęz. łacińskiego w VI a, jęz. greckiego w V d, VII d, — tygodniowo 15 godzin.

Taras Tadeusz, zastępca nauczyciela, — bawił na urlopie.

Tarnawski Aleksander, zastępca nauczyciela, zawiadowca zbiorów geograficznych i biblioteki polskiej dla uczniów niższego gimnazyum, gospodarz II e, uczył historyi i geografii w I a, I f, II e, VI d, VII a, VII d, — tygodniowo 23 godzin.

Wilk Stanisław, zastępca nauczyciela, gospodarz I a, uczył jęz. łacińskiego w I a, kaligrafii w I a, I e, I f, gimnastyki w I a, II a, II e, III a, III d, IV a, IV d, V d, VI a, VI d, — tygodniowo 29 godzin.

Wróbel Walenty, dr. filozofii, profesor w VII. randze, bawił na urlopie.

Zwilling Emanuel, zastępca nauczyciela, gospodarz III a, uczył jęz. łacińskiego w III a, III d, jęz. polskiego w III a, IV d, — tygodniowo 18 godzin.

Żurawski Zygmunt, zastępca nauczyciela, gospodarz I e, uczył jęz. łacińskiego w I e, II e, jęz. polskiego w I e, II a, historyi w I e, — tygodniowo 21 godzin.

B) Oddziały równorzędne.

Dropiowski Władysław, kierownik, profesor w VIII. randze, uczył jęz. polskiego w VIII b, VIII c, — tygodniowo 6 godzin.

Bărącz Zygmunt, zastępca nauczyciela, — bawił na urlopie.

Bizoń Franciszek, profesor w VII. randze, — bawił na urlopie.

Cyankiewicz Władysław, zastępca nauczyciela, gospodarz V b, uczył jęz. łacińskiego w V b, greckiego w III b, IV c, V c, — tygodniowo 20 godzin.

Freilich Arnold, dr. filozofii, asystent c. k. Szkoły politechnicznej, gospodarz I d, uczył matematyki w I c, I d, II b, fizyki w III c, — tygodniowo 11 godzin.

Freund Lewi, dr. filozofii, zastępca nauczyciela, uczył religii mojżeszowej w I—VIII, — tygodniowo 18 godzin.

Gordaszewski Teofil, zastępca nauczyciela, — bawił na urlopie.

Graszyński Bonawentura, profesor, zawiadowca gabinetu archeologicznego, gospodarz VIII b, uczył jęz. łacińskiego w VIII b, VIII c, greckiego w VIII b, VIII c, tygodniowo 20 godzin.

Grochmalicki Jan, dr. filozofii, asystent c. k. Uniwersytetu, zastępca nauczyciela, uczył historyi naturalnej w I b, I c, I d, II b, V c, VI c, — tygodniowo 13 godzin.

Grossmann Henryk, profesor, zawiadowca biblioteki nauczycielskiej i biblioteki niemieckiej dla uczniów, uczył jęz. niemieckiego w VII b, VII c, VIII b, VIII c, — tygodniowo 16 godzin.

Hubert Stanisław, profesor w VIII. randze, pomocnik kancelaryjny kierownika, zawiadowca gabinetu przyrodniczego, uczył historyi naturalnej w II c, II d, V b, VI b, fizyki w IV b, IV c, gimnastyki w II b, II c, II d, V b, VI b, VI c, VII b, VII c, VIII b, VIII c, — tygodniowo 35 godzin.
Janczyk Franciszek, zastępca nauczyciela, uczył rysunków w I b, I c, I d, II b, II c, II d, kaligrafii w I b, I c, I d, — tygodniowo 15 godzin.
Jarosiński Bolesław, zastępca nauczyciela, gospodarz III c, uczył jęz. łacińskiego w I d, III c, greckiego w IV b, polskiego w VI b, — tygodniowo 19 godzin.
Jus Ludwik, zastępca nauczyciela, gospodarz V c, uczył jęz. łacińskiego w IV c, V c, greckiego w V b, polskiego w I d, - tygodniowo 20 godzin.
Kipa Emil, zastępca nauczyciela, gospodarz IV b, zawiadowca biblioteki polskiej dla uczniów, uczył historyi i geografii w III c, IV b, V b, V c, geografii w I d, — tygodniowo 18 godzin.
Krischke Franciszek, zastępca nauczyciela, uczył jęz. łacińskiego w I c, polskiego w I b, niemieckiego w I b, I d, — tygodniowo 19 godzin.
Kuczyński Stefan, dr. filozofii, zastępca nauczyciela, gospodarz VI c, uczył jęz. niemieckiego w IV c, V b, V c, VI b, VI c, — tygodniowo 20 godzin.
Ks. Kuryś Michał, dr. św. Teologii, profesor w VIII. randze, uczył religii rzymsko-katol. w I b, I c, I d, II b, II c, II d, VI b, VI c, VII c, VIII b, VIII c, tygodniowo 22 godzin.
Lewicki Stanisław, zastępca nauczyciela, gospodarz I b, uczył jęz. łacińskiego w I b, historyi i geografii w I b, II c, II d, — tygodniowo 18 godzin.
Loret Maciej, dr. filozofii, nauczyciel rzeczywisty, — bawił na urlopie.
Michalski Władysław, zastępca nauczyciela, — bawił na urlopie.
Namysł Joachim, zastępca nauczyciela, uczył jęz. łacińskiego w II d, niemieckiego w III b, III c, IV b, — tygodniowo 18 godzin.
Palmstein Roman, profesor w VII. randze, gospodarz VII b, uczył jęz. łacińskiego w VII b, VII c, greckiego w VII b, — tygodniowo 14 godzin.
Podlacha Władysław, dr. filozofii, profesor, uczył historyi i geografii w II b, IV c, VII b, VIII b, VIII c, — tygodniowo 17 godzin.
Prorok Bolesław, zastępca nauczyciela, gospodarz II b, uczył jęz. łacińskiego w II b, niemieckiego w II b, II c, II d, — tygodniowo 18 godzin.
Rogala Wojciech, dr. filozofii, zastępca nauczyciela, — bawił na urlopie.
Rutkowski Aleksander, zastępca nauczyciela, gospodarz IV b, uczył jęz. polskiego w IV b, IV c, V b, — tygodniowo 9 godzin.
Rybczyński Witołd, dr. filozofii, profesor, zawiadowca gabinetu fizycznego, gospodarz VIII c, uczył matematyki w VII b, VIII b, VIII c, fizyki w VII b, VIII b, VIII c, — tygodniowo 17 godzin.
Schuttera Otton, zastępca nauczyciela, uczył matematyki w I b, II c, III b, III c, IV b, IV c, fizyki w III b, — tygodniowo 20 godzin.

Spulnicki Michał, zastępca nauczyciela, zawiadowca gabinetu geograficznego, gospodarz I c, uczył historyi i geografii w I c, III b, VI b, VI c, VII c, — tygodniowo 21 godzin.

Stecków Maryan, zastępca nauczyciela, gospodarz III b, uczył jęz. łacińskiego w III b, polskiego w V c, VI c, VII b, VII c, — tygodniowo 18 godzin.

Szczerbaniuk Mikołaj, zastępca nauczyciela, gospodarz VI b, uczył jęz. łacińskiego w IV b, VI b, VI c, — tygodniowo 18 godzin.

Szumski Emil, zastępca nauczyciela, uczył matematyki w V c, VI c, VII c, — tygodniowo 9 godzin.

Ujejski Alfred, zastępca nauczyciela, gospodarz II c, uczył jęz. łacińskiego w II a, polskiego w I c, III b, III c, historyi w I d, — tygodniowo 17 godzin.

Wacek Rudolf, zastępca nauczyciela, — bawił na urlopie.

Walkowicz Stanisław, zastępca nauczyciela, gospodarz VII c, uczył jęz. greckiego w VI b, VI c, VII c, niemieckiego w I c, — tygodniowo 19 godzin.

Wilk Stanisław, zastępca nauczyciela, uczył gimnastyki w I b, I c, — tygodniowo 4 godziny.

Wołowicz Leopold, zastępca nauczyciela, uczył matematyki w II d, V b, VI b, fizyki w VII c, propedeutyki w VII b, VII c, VIII b, VIII c, — tygodniowo 19 godzin.

Ks. Wójcik Franciszek, zastępca nauczyciela, uczył religii rzymsko-katol. w III b, III c, IV b, IV c, V b, V c, VII b, — tygodniowo 14 godzin.

Zajączkowski Tytus, zastępca nauczyciela, gospodarz II d, uczył jęz. greckiego w III c, polskiego w II b, II c, II d, — tygodniowo 17 godzin.

Chomicki Włodzimierz, nauczyciel pomocniczy, uczył gimnastyki w I d, III b, III c, IV b, IV c, V c, — tygodniowo 12 godzin.

Do przedmiotów nadobowiązkowych.

A) w Zakładzie głównym.

Bojarski Władysław, j. w., uczył stenografii w 4 godzinach tygodniowo.

Domiszewski Franciszek, nauczyciel nadetatowy, uczył śpiewu w 6 godzinach tygodniowo.

Łukasiewicz Antoni, j. w., uczył dziejów ojczystych w III a, VI a, w 2 godzinach tygodniowo.

Niemczykiewicz Konstanty, zastępca nauczyciela c. k. II. Szkoły realnej, uczył rysunków w 4 godzinach tygodniowo.

Ryniewicz Antoni, dr. filozofii, profesor c. k. II. Szkoły realnej, uczył jęz. francuskiego w 6 godzinach tygodniowo.

Skobielski Piotr, profesor w VII. randze c. k. II. Gimnazyum, uczył jęz. ruskiego w 8 godzinach tygodniowo.

Strusiński Wiktor, j. w., uczył dziejów ojczystych w III d, IV a, IV d, w 3 godzinach tygodniowo.
Szumski Emil, j. w., uczył jęz. angielskiego w 4 godzinach tygodniowo.
Tarnawski Aleksander, j. w., uczył dziejów ojczystych w VI d, VII a, VII d, w 3 godzinach tygodniowo.

B) w Oddziałach równorzędnych.

Janczyk Franciszek, j. w., uczył rysunków odręcznych w 6 godzinach tygodniowo.
Kinalski Antoni, nauczyciel nadetatowy, uczył śpiewu w 6 godzinach tygodniowo.
Kipa Emil, j. w., uczył dziejów ojczystych w III c, IV b, w 2 godzinach tygodniowo.
Podlacha Władysław, j. w., uczył dziejów ojczystych w IV c, VII b, w 2 godzinach tygodniowo, jako też stenografii w 4 godzinach tygodniowo.
Ryniewicz Antoni, j. w., uczył jęz. francuskiego w 6 godzinach tygodniowo.
Skobielski Piotr, j. w., uczył jęz. ruskiego w 6 godzinach tygodniowo.
Spulnicki Michał, j. w., uczył dziejów ojczystych w III b, VI b, VI c, VII c, w 4 godzinach tygodniowo.
Szumski Emil, j. w., uczył jęz. angielskiego w 6 godzinach tygodniowo.

Zmiany w składzie grona nauczycielskiego

w ciągu roku szkolnego 1910/11.

A) Zakład główny.

C. k. Rada Szkolna krajowa przydzieliła profesora Władysława Dropiowskiego do służby w Oddziałach równorzędnych i poruczyła mu kierownictwo tego zakładu (15/10 1910 l. 63420).

C. k. Rada Szkolna krajowa nadała profesorowi Dr. Janowi Leciejewskiemu posadę nauczycielską w c. k. II. Gimnazyum we Lwowie (22/7 1910 l. 31334), Alfredowi Hamburgerowi posadę nauczyciela gimnastyki w c. k. Gimnazyum z jęz. wykł. pol. w Kołomyi (30/6 1910 l. 24078), zast. naucz. Zygmuntowi Gerstmanowi posadę w c. k. Gimnazyum I. z jęz. wykł. pol. w Stanisławowie (22/6 1910 l. 25227), zast. naucz. Stanisławowi Paluchowi posadę w c. k. Gimnazyum w Gródku Jagiellońskim (dtto), przydzielonemu do tutejszego Zakładu profesorowi c. k. Gimnazyum z jęz. wykł. pol. w Kołomyi, Ignacemu Korcylowi, posadę w filii c. k. VII. Gimnazyum we Lwowie (30/1 1911 l. 101).

C. k. Rada Szkolna krajowa nadała opróżnione w tutejszym Zakładzie posady profesorowi c. k. II. Szkoły realnej we Lwowie, Franciszkowi

Paczosie (22/7 1910 l. 29382) i rzeczywistemu nauczycielowi c. k. Gimnazyum w Stryju, Szymonowi Mordawskiemu (22/7 1910 l. 29803).

C. k. Rada Szkolna krajowa przeniosła w tym samym charakterze *a)* z tutejszego Zakładu zastępcę nauczyciela Władysława Cyankiewicza do Oddziałów równorzędnych (31/1 1911 l. 1866), *b)* do tutejszego Zakładu zastępcę nauczyciela Stanisława Wilka z c. k. Szkoły realnej w Jarosławiu (1/12 1910 l. 73872).

C. k. Rada Szkolna krajowa zamianowała zastępcami nauczycieli w tutejszym Zakładzie kandydatów stanu nauczycielskiego: Zygmunta Żurawskiego (29/8 1910 l. 1592) i Stanisława Pilcha (1/9 1910 l. 41967).

C. k. Rada Szkolna krajowa udzieliła urlopu profesorom Stanisławowi Romańskiemu (16/9 1910 l. 53381), Dr. Walentemu Wróblowi (19/9 1910 l. 40518) i Władysławowi Kucharskiemu, tudzież zastępcom nauczycieli Dr. Adamowi Skałkowskiemu (11/10 1910 l. 56522) i Tadeuszowi Tarasowi (16/9 1910 l. 53381 i 29/1 1911 l. 503) oraz zezwoliła na zmniejszenie liczby godzin nauczycielowi gimnastyki Dr. Eugeniuszowi Piaseckiemu (14/2 1911 l. 326) i zastępcom nauczycieli Mieczysławowi Krukiewiczowi, Krzysztofowi Krzysztofowiczowi i Emanuelowi Zwillingowi (8/6 1910 l. 30531), dwom pierwszym i na przeciąg drugiego półrocza (24/12 1910 l. 78101).

B) Oddziały równorzędne.

Najwyższem Postanowieniem z dnia 10. stycznia b. r. został profesor i kierownik Wojciech Grzegorzewicz, mianowany dyrektorem Gimnazyum w Tłumaczu, a kierownictwo Oddziałów równorzędnych powierzyła c. k. Rada Szkolna krajowa profesorowi c. k. Zakładu głównego Władysławowi Dropiowskiemu (15/10 1910 l. 63420).

C. k. Rada Szkolna krajowa przydzieliła do służby w tutejszym Zakładzie profesora c. k. Gimnazyum w Wadowicach Stanisława Huberta, a c. k. Ministerstwo W. i O. przyznało mu VIII. rangę służbową (2/7 1910 l. 26075).

C. k. Rada Szkolna krajowa udzieliła urlopu na przeciąg roku szk. 1910/11 profesorowi Franciszkowi Bizoniowi, celem umożliwienia mu objęcia i wykonywania czynności kierownika w prywatnem Seminaryum żeńskiem Zofii Strzałkowskiej we Lwowie (20/10 1910 l. 62436), a rzeczywistemu nauczycielowi Dr. Maciejowi Loretowi w celach naukowych (26/6 1910 l. 31396).

C. k. Rada Szkolna krajowa nadała posady nauczycielskie tutejszym zastępcom nauczycieli: Lesławowi Jaworskiemu w c. k. Gimnazyum w Żółkwi (22/6 1910 l. 23522), Wiktorowi Romańskiemu w c. k. Gimnazyum w Jarosławiu (22/7 1910 l. 38955), Bronisławowi Siekierskiemu w c. k. Gimnazyum I. w Stanisławowie (2/11 1910 l. 65265), Zygmuntowi Wojtanowiczowi w c. k. Gimnazyum w Jarosławiu (25/6 1910 l. 28124) a Zdzisława Wilusza mianowała prowizorycznym nauczycielem w c. k. Gimnazyum w Bochni (19/7 1910 l. 38134).

C. k. Rada Szkolna krajowa przeniosła w tym samym charakterze zastępców nauczycieli *a)* z tutejszego Zakładu: Tadeusza Gajewskiego do c. k. Gimnazyum w Żółkwi (14/7 1910 l. 41124), Władysława Traunfellnera do c. k. Gimnazyum w Samborze (25/8 1910 l. 49786), — *b)* do tutejszego Zakładu: Bolesława Proroka z c. k. Gimnazyum V. we Lwowie (14/7 1910 l. 41121), Ottona Schutterę z c. k. Gimnazyum IV. (Zakład główny) we Lwowie (14/7 1910 l. 41126), Stanisława Walkowicza z c. k. Gimnazyum V. we Lwowie (14/7 1910 l. 41122), Rudolfa Wacka z c. k. Gimnazyum w Podgórzu (28/8 1910 l. 51201), Aleksandra Rutkowskiego z c. k. Gimnazyum V. we Lwowie (28/8 1910 l. 51203), Michała Spulnickiego z c. k. Gimnazyum VI. w Lwowie (28/8 1910 l. 51202), Mikołaja Szczerbaniuka z c. k. Gimnazyum VI. we Lwowie (28/8 1910 l. 51205), Dr. Arnolda Freilicha z c. k. Gimnazyum w Złoczowie (18/11 1910 l. 70175), Alfreda Ujejskiego z c. k. Gimnazyum w Samborze (31/1 1911 l. 1803), Władysława Cyankiewicza z c. k. Gimnazyum IV. (Zakład główny) we Lwowie (31/1 1911 l. 1866) i Stanisława Lewickiego z c. k. Gimnazyum w Brodach (13/2 1911 l. 2769).

C. k. Rada Szkolna krajowa zamianowała zastępcami nauczycieli w tutejszym Zakładzie kandydatów stanu nauczycielskiego: Joachima Namysła (1/9 1910 l. 45995), Emila Kipę (1/9 1910 l. 45674), Ludwika Jusa (15/9 1910 l. 55835), ks. Franciszka Wójcika (14/9 1910 l. 53342), Franciszka Krischkego (27/9 1910 l. 59142), dr. Jana Grochmalickiego (3/12 1910 l. 72779).

C. k. Rada Szkolna krajowa udzieliła urlopu zastępcom nauczycieli: Zygmuntowi Barączowi (3/9 1910 l. 47158), Teofilowi Gordaszewskiemu (19/9 1910 l. 53286 i 30/1 1911 l. 324), dr. Wojciechowi Rogali (17/1 1911 l. 325), Władysławowi Michalskiemu (30/1 1911 l. 1253), Rudolfowi Wackowi (14/2 1911 l. 2288), oraz zezwoliła na zmniejszenie liczby godzin zastępcom nauczycieli: dr. Janowi Grochmalickiemu (3/12 1910 l. 72779), dr. Arnoldowi Freilichowi (30/11 1910 l. 72777), Emilowi Szumskiemu (8/6 1910 l. 30531 i 31/1 1911 l. 1643), Tytusowi Zajączkowskiemu (8/6 1910 l. 30531) i Aleksandrowi Rutkowskiemu (24/12 1910 l. 78101).

C. k. Rada Szkolna krajowa przyjęła do wiadomości rezygnacyę zastępcy nauczyciela Artura Schrödera (2/9 1910 l. 51185).

II.

Ważniejsze rozporządzenia Władz szkolnych.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 19/6 1910 l. 32555 podaje do wiadomości i zastosowania się rozporządzenie Min. W. i O. z dnia 8/5 1910 l. 19847 w sprawie fizycznego wychowania w szkołach średnich.

C. k. Rada Szkolna krajowa, reskryptem z dnia 13/9 1910 l. 40012 oznajmia, że w zakładach z jęz. wykładowym polskim, jeżeli nauka jęz. ruskiego ma charakter względnie obowiązkowy, nauczyciel tego przedmiotu należy do komisyi egzaminu dojrzałości, a reskryptem z dnia 8/12 1910 l. 72581 wyjaśnia, że normy, odnoszące się do wypracowań piśmiennych w języku wykładowym, odnoszą się także do wypracowań w drugim języku krajowym, jako w przedmiocie względnie obowiązkowym.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z d. 17/12 1910 l. 66096 poleca zakładom, które zamierzają wprowadzić fakultatywną naukę strzelania, przedkładać zgłoszenia przed 8. września każdego roku z wymienieniem komendy terytoryalnej obrony krajowej.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 23/12 1910 l. 74678 zawiadamia, że Ordynaryat metropolitalny obrządku łacińskiego we Lwowie mianował komisarzem biskupim dla nadzoru religii rzymsko-kat. w obu Zakładach ks. dr. Aleksandra Pechnika, Szambelana Jego Świątobliwości Piusa X.

C. k. Rada Szkolna krajowa okólnikiem z dnia 20/1 1911 l. 882 intymuje reskrypt c. k. Ministerstwa W. i O. (27/12 1910 l. 53106) zarządzający, aby »niedostateczną« notę z fizyki w 1. półroczu klasy IV. złączyć w świadectwie rocznem w jedną rubrykę z notą 2. półrocza

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 31/1 1911 l. 826 zawiadamia, że Rabin Dr. Jecheskiel Caro objął znów nadzór nad nauką religii mojżeszowej.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 6/2 1911 l. 1469 orzeka, że uczniowie klasy VIII., którzy przy klasyfikacyi z końcem II. półrocza otrzymują z zachowania się notę gorszą niż »dobrze«, obowiązani są uiścić taksę za egzamin dojrzałości w kwocie 20 kor.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 8/2 1911 l. 1683 intymuje reskrypt c. k. Ministerstwa W. i O. (20/1 1911 l. 47881) zabraniający wydawania duplikatów półrocznych wykazów cenzur.

Prezydyum c. k. Rady Szkolnej krajowej okólnikiem z dnia 15/2 1911 l. 429 zwraca uwagę na skutki nadużycia młodzieży w uprawianiu sportów.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 30/1 1911 l. 595 zezwala na urządzanie obchodów i uroczystości szkolnych przez uczniów jedynie pod tym warunkiem, że nauka szkolna nie dozna żadnego uszczerbku. Uwalnianie się zatem uczniów pod tym pretekstem, choćby od poszczególnych godzin, jest niedopuszczalne.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 28/2 1911 l. 259 wydaje zarządzenie, odnoszące się do unormowania obchodów szkolnych ku czci 50-tej rocznicy śmierci Tarasa Szewczenki.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 4/3 1911 l. 3838 przypomina, że stosownie do brzmienia przepisów dyscyplinarnych nie wolno uczniom brać udziału w balach i zabawach publicznych.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 8/3 1911 l. 4091 komunikuje reskrypt c. k. Ministerstwa W. i O. orzekający, że przedstawienia kinematograficzne należy zaliczyć do przedstawień publicznych i stosować do nich szkolne przepisy dyscyplinarne.

C. k. Rada Szkolna krajowa, okólnikiem z dnia 27/3 1911 l. 4995 zabrania uczniom szkół średnich uczęszczać do t. zw. »Pałacu sportowego« we Lwowie.

C. k. Rada Szkolna krajowa okólnikiem z dnia 7/4 1911 l. 6520 komunikuje reskrypt c. k. Ministerstwa W. i O. (30/3 1911 l. 8661) postanawiający, że tegoroczne ferye główne w galicyjskich szkołach średnich mają trwać od 1. lipca do 31. sierpnia 1911 r.

C. k. Rada Szkolna krajowa okólnikiem z dnia 4. maja 1911 l. 7551 zwraca uwagę na obwieszczenie król. stoł. miasta Lwowa z dnia 21. kwietnia 1911. zabraniające właścicielom szynków, restauracyi, kawiarni, cukierni, bufetów i t. p. gościć w swych lokalach młodzież szkolną i poleca na wypadek dyscyplinarnych dochodzeń urzędowy zrobić z tego użytek.

III.

Tematy wypracowań piśmiennych.

A. Zakład główny.

I. W języku polskim.

Klasa V a.

1. Plac powystawowy w niedzielę (dom.). — 2. Życie bogów na Olimpie (na podstawie wyjątków Iliady) (szkol.). — 3. Przebieg bitwy w Grażynie (szkol.). — 4. Jak się objawia tęsknota za ojczyzną u Srula z Lubartowa a u latarnika Skawińskiego (na podstawie poznanych nowel: »Srul z Lubartowa« Szymańskiego i »Latarnik« Sienkiewicza) (szkol.). — 5. Krajobrazy leśne w »Panu Tadeuszu« (dom.). — 6. Przyczyny świetności Aten za Peryklesa (szkol.). — 7. Jacek Soplica, jako główna postać w »Panu Tadeuszu« (dom.). — 8. Charakterystyka Stefana Potockiego (na podstawie dumy Niemcewicza (szkol.). — 9. Rola sumienia w »Makbecie« (dom.). — 10. Pochód myśli w kazaniu Skargi: »O miłości ojczyzny« (szkol.).

Klasa V d.

1. Jeden dzień z mego życia wakacyjnego (dom.). — 2. Wykazać na poznanych utworach główne cechy poezyi epicznej (szkol.). — 4. Rola Litawora w akcyi »Grażyny« (szkol.). — 4. Dlaczego bohaterowie Sielanek czują się szczęśliwi? (na podstawie poznanych Sielanek: »Pomarlica«, »Rut« i »Wiesław«)(szkol.). — 5. Opisy zjawisk atmosferycznych w pierwszych

6 księgach »Pana Tadeusza« (dom.). — 6. Demokratyzacya społeczeństwa ateńskiego od Solona do Peryklesa (szkol.). — 7. Obyczajność szlachecka według »Pana Tadeusza« (dom.). — 8. Cudowność w poznanych balladach (szkol.). — 9. Wady społeczne na podstawie komedyi Al. hr. Fredry: »Zemsta« (dom.). — 10. Jakie błędy wytknął Skarga swemu społeczeństwu w kazaniu: O miłości ojczyzny (szkol.).

Klasa VI a.

1. Krajobraz jesienny okolic Lwowa (dom.). — 2. Poglądy Reja na wychowanie młodzieży (szkol.). — 3. Parys a Hektor jako dwaj bracia (dom.). — 4. W czem widzi Orzechowski zapowiedź upadku Polski? (szkol.). — 5. Chór trzeci w »Odprawie posłów greckich« J. Kochanowskiego (szkol.). — 6. Pamiątki historyczne miasta Lwowa (dom.). — 7. »Żeńcy« Szymonowicza (na tle początków sielanki polskiej) (szkol.). — 8. Próba przekładu »Iliady« (dom.). — 9. Treść i ocena satyry Krasickiego p. t.: »Do Króla« (szkol.). — 10. Obrona Częstochowy (podług powieści H. Sienkiewicza p. t.: »Potop«) (dom.).

Klasa VI d.

1. Przechadzka po parku Stryjskim (dom.). — 2. Wizerunek ziemianina w dziełach Reja (szkol.). — 3. Rola Tersytesa w »Iliadzie« (dom.). — 4. Wychowanie dworzanina polskiego (szkol.). — 5. Przepowiednie Kassandry w »Odprawie posłów greckich« J. Kochanowskiego (szkol.). — 6. Sprawozdanie z prywatnej lektury domowej (w formie listu) (dom.). — 7. Wykazać zepsucie smaku u Birkowskiego przez porównanie go ze Skargą (szkol.). — 8. Przekład sielanki (I.) Wergilego (dom.). — 9. Treść i ocena satyry Krasickiego p. t: »Żona modna« (szkol.). — 10. Oblężenie Zbaraża w powieści H. Sienkiewicza p. t.: »Ogniem i mieczem« (dom.).

Klasa VII a.

1. Początki naszej powieści (dom.). — 2. Charakterystyka romantyczności w »Listach« Morawskiego (szkol.). — 3. Warszawskie Towarzystwo przyjaciół nauk (dom.). — 4. Motywy ludowe w »Balladach« Mickiewicza (szkol.). — 5. Rozbiór hist.-literacki i ocena jednego ze »Sonetów« A. Mickiewicza (szkol.). — 6. Bracia Strawińscy, porównanie charakterów (na podstawie powieści Rzewuskiego p t.: »Listopad«) (dom.). — 7. Widzenie księdza Piotra i jego znaczenie w poemacie i w życiu poety (szkol.). — 8. Ukraina w »Maryi« Malczewskiego (dom.). — 9. Aniela w »Ślubach panieńskich« Fredry (szkol.). — 10. Powstanie listopadowe i jego wpływ na rozwój poezyi narodowej (dom.).

Klasa VII d.

1. Komedya Molierowska i jej zasadnicze cechy (dom.). — 2. Stosunek Morawskiego do klasycyzmu i romantyczności (szkol). — 3. Ossoli-

neum i jego znaczenie (dom.). 4. Ideały młodzieży Wileńskiej w pieśniach filareckich i »Odzie do młodości« A. Mickiewicza (szkol.). — 5. Rozbiór hist.-literacki i ocena jednego ze »Sonetów« A. Mickiewicza (szkol.). — 6. Dwa typy kultury polskiej w XVIII. w. (na podstawie powieści H. Rzewuskiego p. t.: »Listopad« (dom.). — Gustaw-Konrad a ks. Piotr w życiu i twórczości poety (szkol.). — 8. Marya Malczewskiego, a Zosia z »Pana Tadeusza« (dom.). — 9. Gustaw w »Ślubach panieńskich« Fredry (szkol.) — 10. Stan Polski po roku 1815 (dom.).

Klasa VIII a.

1. Chcąc poznać historyę jakiegoś narodu, trzeba wstąpić w głąb jego literatury (Mickiewicz) (dom.). 2. Fatalizm zbrodni w »Balladynie« Słowackiego (szkol.) — 3. Rozwój idei mesyanistycznych w literaturze polskiej I. połowy XIX. wieku (szkol.). — 4. Rola wyobraźni w życiu umysłowem ludzi (dom.). — 5. Powieść polska I-szej połowy XIX. w. (szkol.). — 6. W czem tkwi zasadnicza różnica między dramatem klasycznym a nowożytnym (w związku z listami z Krakowa Kremera) (szkol.). — 7. R. 1863 w literaturze polskiej (szkol.). — 8. Ferro nocentius aurum (szkol.).

II. W języku niemieckim.

Klasa V a.

1. Wie wurde Rudolf v. Habsburg für seine Demut belohnt? (Nach Schillers: »Der Graf v. Habsburg« (szkol.). — 2. Nobels Hoflager. (Nach Goethes »Reineke Fuchs, I.« (dom.). — 3. Die »Magdalenenglocke« zu Breslau. (Nach W. Müllers Gedicht »Der Glockenguss zu Bresslau« (szkol.). — 4. Der Totenkultus der alten Ägypter (dom.). — 5. Wie Reineke Henning den Hahn ins Unglück brachte. Goethe »Reineke Fuchs, I.« (szkol.). — 6. Der Raub der Proserpina. (Nach Ovids Metamorphosen (dom.). — 7. Frevel und Strafe des Tantalos (szkol.). — 8. Kurzer Gedankengang des Seidlschen Gedichtes »Der König und der Landmann« (dom.). — 9. Warum und wie bestrafte Zeus den Prometheus? (szkol.). — 10. Zwerg Nase. (Nach W. Hauffs gleichnamigem Märchen) (dom.). — 11. Der Mensch, das Kind der Sorge. (Nach Herders Gedichte: »Das Kind der Sorge«) (szkol.). — 12. Die Gründung Roms. (Nach Livius, I. (dom.). — 13. Der seltsame Traum. (Nach der Schullektüre) (szkol.). — 14. Oreste Paradisa im Glück. (Nach dem Lesestücke »Oreste Paradisa«) (dom.).

Klasa V d.

1. Welche Hindernisse hat Möros auf seiner Rückkehr nach Syrakus zu überwinden? (Nach Schillers »Bürgschaft«) (szkol.). — 2. Auf welche Weise gelang es Reineke, Braun den Bären zu betören? (Nach Goethes »Reineke Fuchs, II.«) (dom.). — 3. Wilhelm Tell. (Nach der Tellsage) (szkol.). — 4. Regieren ist eine Last. (Nach dem Lesestücke »König

Bauer«) (dom.). — 5. Kurzer Gedankengang des Geibelschen Gedichtes »Von des Kaisers Bart« (szkol.). — 6. Der Tod des Cyrus. Anabasis I., 8, (dom.). — 7. Schiller in Lorch (szkol.). — 8. Wie ich bei Ritzelputzel zu Gast war (dom.). — 9. Die Verwandlung des Kalifen Chasid von Bagdad und seines Grossveziers in Störche. (Nach W. Hauffs Märchen »Die Karawane«) (szkol.). — 10. Der Graf von Habsburg. (Nach Schillers gleichnamigem Gedichte (dom.). — 11. Was hat Perikles für Aten getan? (Nach dem Geschichtsunterrichte) (szkol.). — 12. Ein Spaziergang im Frühling in Gottes freie Natur (dom.). — 13. Der Traum des Hans und Heinz. (Nach R. Baumbachs Märchen »Der Goldbaum«) (szkol.). — 14. Der Mönch v. Heisterbach. Gedankengang (dom.).

Klasa VI a.

1. Sigurd bei den Giukungen (szkol.). — 2. Was erfahren wir aus dem ersten Gesange von Goethes »Hermann und Dorothea« über Zeit, Ort und Personen der Handlung? (dom.). — 3. Jung Rolands erste Heldentat. (Nach Uhlands »Roland Schildträger«) (szkol.). — 4. Anregung zur Dichtung von »Hermann und Dorothea« (dom.). — 5. Wie Isidor Scharnagel für seine Pflichtvergessenheit bestraft wurde (szkol.). — 6. Der Raub der Gudrun und der Kampf auf dem Wülpensande (dom.). — 7. Der Zweikampf des Menelaos und Paris. »Ilias, III.« (szkol.). — 8. Die französische Revolution als Hintergrund in »Hermann und Dorothea« (dom.). — 9. Wodurch erweckt Lessing in seiner »Minna von Barnhelm« im 1. Akte unser Interesse für den Major von Tellheim? (szkol.). — 10. Die Bedeutung der Flüsse und Kanäle für die Entwickelung des Handels und Verkehrs (dom.). — 11. Welche Rolle spielt Venus im 1. Gesange der Aeneis? (szkol.). — 12. Die Vorgeschichte zu Lessings »Minna von Barnhelm« (dom.). — 13. Wie Genelun für seinen Verrat bestraft wurde (Roland) (szkol.). — 14. Kurzer Gedankengang des Uhlandschen Gedichts »Das Glück von Edenhall« (dom.).

Klasa VI d.

1. Welchen Einfluss hat das Christentum auf die Neugestaltung der alten Welt genommen? (dom.). — 2. Wie Reineke Fuchs den Bären und den Kater in Not bringt? (szkol.). — 3. Die heidnischen Elemente in unseren Sitten und Bräuchen (dom.). — 4. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szkol.). — 5. Matejkos Bild: »Die Huldigung des Herzogs Albrecht vor Sigismund I.« (dom.). — 6. Die feindlichen Brüder in Leisewitzens Drama: »Julius von Tarent« (szkol.). — 7. Der Inhalt eines in der letzten Zeit gelesenen polnischen Romans ist in deutscher Sprache wiederzugeben (dom.). — 8. Der Grundgedanke in Schillers: »Der Kampf mit dem Drachen« (szkol.). — 9. Die praktische Verwertung der Elektrizität (dom.). — 10. Goethes Aufenthalt in Strassburg (szkol.). — 11. Müssiggang ist aller Laster Anfang (dom.). — 12. Der Schenk erzählt den Untergang des Hauses v. Edenhall (szkol.). — 13. Die Bedeutung der Klöster im Mittelalter (dom.). — 14. Wie ensteht ein Volksepos (szkol.).

Klasa VII a.

1. Poesie und Prosa des Herbstes (szkol.). — 2. Was man von der Minute ausgeschlagen, gibt keine Ewigkeit zurück. (Nach Schillers »Resignation« (dom.). — 3. Siegfrieds Werbung um Kriemhild. Hebbel, »Die Nibelungen« I. (szkol.). — 4. Das Christentum im »Vorspiel« und in »Siegfrieds Tod« Hebbel, »Die Nibelungen« (dom.). — 5. Die Vaterlandsliebe des Demosthenes. (Nach seiner Rede »Über den Frieden« (szkol.). — 6. Kriemhilds Rache. Hebbel »Die Nibelungen III.« (dom.). — 7. Wodurch gibt sich in Goethes »Götz von Berlichingen« der Eintritt einer neuen Zeit kund. (Privatlektüre) (szkol.). — 8. Athene, die Beschützerin des Odysseus. (Nach der griechischen Schullektüre) (dom.). — 9. Die Apfelschusszene in Schillers »Wilhelm Tell« (szkol.). — 10. Der Brotgelehrte und der philosophische Kopf. (Nach Schillers Antrittsrede »Was heisst und zu welchem Zwecke studiert man Universalgeschichte?« (dom.).

Klasa VII d.

1. »Weh dem, der zu der Wahrheit geht durch Schuld! Sie wird ihm nimmermehr erfreulich sein« (dom.). — Charakteristik der mittelhochdeutschen Ritterpoesie (szkol.). — 3. Die historische Grundlage in Schillers »Wilhelm Tell« (dom.). — Der Brotgelehrte und der philosophische Kopf. (Nach Schillers Rede: »Was heisst und zu welchem Zwecke studiert man Universalgeschichte«) (szkol.). — 5. Aeneas und Odysseus (dom.). — 6. Die Macht der Mutterliebe. Im Anschluss an W. Raabes: »Der Hungerpastor« (szkol.) — 7. Die Nibelungensage und ihre Bearbeitungen (dom.). — 8. Lessings Verdienste um das deutsche Drama (szkol.). — 9. Die Neugierde von ihrer edlen und gemeinen Seite (dom.). — 10. *a)* Das Buch kann ein guter oder schlechter Gefährte des Menschen sein. *b)* Die Unterwelt nach Vergils Aeneis (szkol. do wyboru).

Klasa VIII a.

1. Iphigenie bei Euripides und bei Goethe (dom.). — 2. Entwickelung der menschlichen Kultur. (Nach Schillers: »Der Spaziergang«) (szkol.). — 3. Welche Einblicke in das Leben der Vergangenheit eröffnen uns die Ausgrabungen (dom.). — 4. Wie verteidigt sich Sokrates gegen seine Ankläger? (szkol.). — 5. Das Jahr 1830 in der Weltgeschichte (dom.). — 6. Fausts Eingangsmonolog (szkol.). — 7. Die Verdienste der Romantik (szkol.). — 8. Die Erläuterung des »Liedes von der Glocke« (szkol.).

B) Oddziały równorzędne.

I. W języku polskim.

Klasa V b.

1. Moje najmilsze wspomnienie z wakacyj (szkol.). — 2. Świat bogów w »Iliadzie« Homera (dom.). — 3. *a)* Nauka Sędziego o grzecz-

ności; *b)* Wieczerza w zamku (na podstawie »Pana Tadeusza«) (szkol.). — 4. *a)* Opowieść na tle »Lithuanii« Grottgera; *b)* W tramwaju (z codziennych spostrzeżeń) (dom.). — 5. *a)* Charakterystyka jednej z osób występujących w »Grażynie«; *b)* Przygody Gryzomira (na podstawie »Myszeis«) (szkol.). — 6. *a)* Myśliwi i zabawy myśliwskie w pierwszych czterech księgach »Pana Tadeusza«; *b)* Przechadzka w zimie (dom.). — 7. *a)* Dola i niedola studenta (Garść wrażeń szkolnych w formie dziennika lub listu do przyjaciela) *b)* Mój ulubiony bohater powieściowy (dom.). — 8. *a)* Przebieg zdarzeń wyprzedzających akcyę »Wiesława«; *b)* Tęsknota jako motyw poezyi lirycznej (szkol.). — 9. *a)* Kto pod kim dołki kopie, sam w nie wpada (Humoreska); *b)* Autobiografia psa (dom.). — 10. *a)* Wizya Makbeta; *b)* Obchód Trzeciego Maja we Lwowie (szkol.).

Klasa V c.

1. Jesienny ranek (dom). — 2. Bohaterskie cechy Achillesa (szkol.). — 3. Wątki epicznego opowiadania w ks. I. »Pana Tadeusza« (szkol.) — 4. Wykazać treścią Wiesława prawdziwość słów Brodzińskiego: »Bo gdzie sierota przyjęta pod strzechę, Tam z niebem bliższą Bóg zsyła pociechę« (dom.). — 5. *a)* Bohaterstwo Grażyny; *b)* Mój stosunek do kolegów (szkol.). — 6. Zasady rycerskiej szkoły Mohorta (szkol.). — 7. Dlaczego młodość nazywamy wiosną życia? (dom.). 8. Uzasadnić przykładem z życia zasadę: »Gdzie się dwóch bije tam trzeci korzysta« (szkol.). — 9. W jaki sposób sprowadził na manowce Gerwazy polityczne plany ks. Robaka? (dom.). — 10. *a)* Przywary i zalety charakteru Cześnika; *b)* Wytłumaczyć różnicę między relacyą Gerwazego i ks. Robaka o zbrodni Jacka Soplicy (szkol.).

Klasa VI b.

1. Jak należy kochać Ojczyznę? (na podstawie kazania Skargi) (dom.). — 2. Przyczyny wzrostu literatury polskiej w XVI. w. (szkol.). — 3. Kogo uważa Rzeczpospolita za godnego i dzielnego? (Podług dyalogu około egzekucyi korony polskiej) (szkol.). — 4. Życie ludzkie a rzeka (dom.). — 5. Oddychanie i jego znaczenie dla życia organizmu ludzkiego (szkol.). — 6. Antenor i Aleksander jako przedstawiciele dwu pokoleń (szkol.). — 7. *a)* Społeczeństwo rzymskie w czasie spisku Katyliny; *b)* Która postać z trylogii Sienkiewicza podoba mi się najlepiej i dlaczego (dom.). — 8. *a)* »Per aspera ad astra« (Kartka z życia biednego studenta); *b)* Rozbiór sielanki Szymonowicza p. t. »Żeńcy« (szkol.). — 9. *a)* Wiersz A. Morsztyna p. t »Non fecit aliter ulli nationi« rozwinąć w szersze opowiadanie; *b)* Duma i próżność (dom.). — 10. Zasługi Konarskiego na polu wychowania i szkolnictwa narodowego (szkol.).

Klasa VI c.

1. Rozwinąć Mickiewiczowskie porównanie: »Litwo, Ojczyzno moja, Ty jesteś jak zdrowie« (dom.). — 2. Zasługa Długosza około dziejopisarstwa naszego (szkol.). — 3 Jakie warunki złożyły się na powstanie

Reyowskiego ideału poczciwego człowieka? (dom.). — 4. O odżywianiu (szkol.). — 5. O ile poświęcił Jan Kochanowski swą muzę sprawom publicznym (dom.). — 6. Stanowisko Parysa i Antenora wobec sprawy wydania Heleny (na podstawie »Odprawy posłów greckich«) (dom.). — 7. Piotra Skargi »Obrona Monarchii« a Ł. Górnickiego »Rozmowa Polaka z Włochem o elekcyi« (zestawienie myśli) (szkol.). — 8. Opowiedzieć bajkę, w której wilk, kruk i lis właściwą sobie okażą naturę (dom.). — 9. Próby naszego bohaterskiego eposu w XVII. w. i jego braki (szkol.). — 10. Ujemne rysy charakteru Popiela według Myszeidy (dom.).

Klasa VII b.

1. Przyczyny odrodzenia literatury epoki Stanisławowskiej (dom.). — 2. Sprawdzić na podstawie wiadomości z dziejów polskich prawdziwość morału bajki Niemcewicza »Bobry«: »Biada nędznemu, lecz tak zawsze bywa, kiedy papuga bobry wychowywa« (szkol.). — 3. W jaki sposób wprowadził Niemcewicz tendencyę polityczno-społeczną do swej komedyi: »Powrót posła«? (dom.). — 4. Wpływ reformacyi na obyczaje i prawno-polityczne stosunki w Niemczech (szkol.). — 5. Główne momenty walki romantyków z klasykami (szkol.). — 6. Jakiemi hasłami żyła filarecka młodzież w Wilnie? (dom.). — 7. Czem uzasadnia Cicero konieczność oddania naczelnego dowództwa Pompejusowi? (szkol.). — 8. Przemiany i przejścia duchowe Mickiewicza w jego t. zw. »rosyjskiej« epoce — według »Ustępu« (szkol.). — 9. Jacek Soplica a Kmicic (dom.). — 10. Aniela a Klara (szkol.).

Klasa VII c.

1. Pierwiastek polityczny, społeczny i etyczny w »Satyrach« Krasickiego (dom.). — 2. Wątki epicznego opowiadania w Wergilowej Eneidzie (szkol.). — 3. Jak ośmiesza Niemcewicz przedstawiciela starorepublikańskiego konserwatyzmu w »Powrocie Posła«? (dom.). — 4. Zasługi Cicerona, jako obrońcy Republiki rzymskiej (szkol.). — 5. Morawskiego krytyka obozu klasyków i romantyków (szkol.). — 6. Wyjaśnić biograficznymi szczegółami i analizą utworów Mickiewicza znaczenie jego wezwania »Lećmy i odtąd nigdy nie zniżajmy lotu« (dom.). — 7. Dzieje walki Demostenesa z zaborczą polityką Filipa Macedońskiego (szkol.). — 8. Stanowisko i znaczenie »Pomnika Piotra W.« dla »Ustępu« (szkol.). — 9. Dwa światy i dwie kultury w »Listopadzie« Rzewuskiego (dom.). — 10. Charakterystyka jednej z postaci »Ślubów Panieńskich« (szkol.).

Klasa VIII b.

1. Rozwinąć myśl zawartą w zdaniu Mickiewicza: »Trojaka do zguby droga: ciekawość, łakomstwo, trwoga« (dom.). — 2. Masynissa w »Irydionie« (szkol.). — 3. Irydion a Konrad Walenrod. Porównanie obu utworów pod względem myśli zasadniczej (szkol.). — 7. Jakim warunkom zawdzięcza Grecya swe znaczenie w dziejach ludzkości? (dom.). —

5. *a)* Wykazać istotę i cechy powieści obyczajowej (na podstawie Kollokacyi); *b)* Która gałąź wiedzy najbardziej mię pociąga i dlaczego? (szkol.). — 6. Wyjaśnienie istoty typu literackiego (na podstawie dowolnych przykładów) (szkol.). — 7. Jakie czynniki oddziaływały na rozwój kultury polskiej? (dom.). — 8. Rok 1831 i 1863 pod względem wpływu na charakter twórczości literackiej w Polsce (dom.).

Klasa VIII c.

1. Jak należy podróżować, aby mieć prawdziwą korzyść z podróży? (dom.). — 2. Anhelli obrazem nieszczęść Polski porozbiorowej (szkol.). — 3. Tło historyczne »Irydiona« Krasińskiego (szkol.). — 4. Ateny, Rzym, jako ogniska i źródła oświaty powszechnej (dom.). — 5. *a)* Ogólna charakterystyka środowiska szlacheckiego w Kollokacyi; *b)* Który utwór literacki najbardziej mi się podoba i dlaczego? (szkol.). — 6. Wykazać główne stadya rozwoju polskiej powieści obyczajowej (na podstawie twórczości Kraszewskiego (szkol.). — 7. »Iliada« i »Odyssea« jako zwierciadło kultury strożytnych Greków w wieku bohaterskim (dom.). — 8. *a)* Rola i znaczenie pierwiastka religijnego w historycznym rozwoju piśmiennictwa polskiego; *b)* Ogólna analiza dowolnie wybranej powieści z zakresu lektury prywatnej.

II. W języku niemieckim.

Klasa V b.

1. Der erste Tag meiner diesjährigen Sommerferien (dom.). — 2. Die Phönizier als Kulturträger im Altertum (szkol.). — 3. Wie wurde der Töpfer von Kaudern reich? (dom.). — 4. Allerseelentag (dom.). — 5. Eine Vorstellung im griechischen Theater (szkol.). — 6. Motive in fünf gelesenen Märchen von Grimm (dom.). — 7. Gastmahl beim Zwerg Ritzelputzel (szkol.). — 8. Die Mörder des Ibykus gestehen ihre ruchlose Tat (dom.). — 9. Der Schwabenstreich (szkol.). — 10. Lessing als Schüler (szkol.). — 11. Dorus Hannehamm auf dem Heimwege mit seinem Lotteriegewinne (szkol.). — 12 Brief an die Eltern über eine deutsche Unterrichtsstunde (dom.). — 13. »Der Handschuh« von Schiller ist nachzuerzählen (szkol.). — 14. Kariere des Oreste Paradisa in Amerika (dom.).

Klasa V c.

1. Der letzte Ferientag (dom.). — 2. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (dom.). — 3. Die modernen Verkehrsmittel (dom.). — 4. Allerseelentag (dom.). — 5. Pandora (szkol.). — 6. Motive in fünf gelesenen Märchen von Grimm (dom.). — 7. Das Märchen von der Schlüsselblume im Schlosshofe ist nachzuerzählen (szkol.). — 8. Ein korinthischer Bürger schildert am Abend nach der Vorstellung seine Theatereindrücke (dom.). — 9. Gastmahl beim Hunnenkönig Attila (szkol.). — 10. Was schreibt Lessing im Brief an die Schwester Christophine (szkol.). —

11. Welche komische Lehrertypen schildert Fritz Reuter? (szkol.). — 12. Brief an die Eltern über die angenehmste Unterrichtsstunde (dom.). — 13. »Der Taucher« von Schiller ist mit der Novelle »Wassermensch« von Tieck zu vergleichen (szkol.). — 14. Die Landsleute der Oreste Paradisa (dom.).

Klasa VI b.

1. Meine diesjährigen Sommerferien (dom.). — 2. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szkol.). — 3. Reinekes Übeltaten (dom.). — 4. Die Vorfabel in »Minna von Barnhelm« (dom.). — 5. Unterschied zwischen der menschlichen und tierieschen Sprache (szkol.). — 6. Der Major von Tellheim (dom.). — 7. Schillers Flucht aus Stuttgart (szkol.). — 8. Kaiser Otto III. (dom.). — 9. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szkol.). — 10. Sigurds Kampf mit dem Drachen (szkol.). — 11. Warum hat Michael Kolhaas zur Gewalttätigkeit gegriffen? (dom.). — 12. Parzivals Knabenjahre (szkol.). — 13. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szkol.). — 14. Lohengrin und Telramund (dom.).

Klasa VI c.

1. Brief über den letzten Ferientag (dom.). — 2. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szkol.). — 3. Reinekes Verteidigungsrede (dom.). — 4. Tellheims Charakter (dom.). — 5. Reinekes Triumph (szkol.). — 6. Warum glaubt Tellheim seiner Braut nicht mehr würdig zu sein? (dom.). — 7. Schiller als Regimentsmedikus (szkol.). — 8. Tellheim und Riccaut sind zu vergleichen (dom.). — 9. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szkol.). — 10. Auf dem roten Golde der Nibelungen ruht ein Fluch (szkol.). — 11. »Michaels Kolhaas« erste Gewalttaten (dom.). — 12. Die Wunder des Grals (szkol.). — 13. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szkol.). — 14. Freier Schultag im Leben eines Schülers (dom.).

Klasa VII b.

1. Der Zauber des Waldes (dom.). — 2. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szkol.). — 3. Was bietet uns die vaterländische Geschichte? (dom.). — 4. Der Lars auf Lia. Gedrängte Inhaltsangabe der gleichnamigen Novelle von A. Garborg (szkol.). — 5. Das hl. Abendmahl v. Leonardo da Vinci. Eine Bildbetrachtung (dom.). — 6. »Büblein, warum weinst du?« (Eine Straßenszene (dom.). — 7. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szkol.). — 8. Der Prinz v. Guastalla. Eine Charakteristik. (Nach Lessings, Emilia Galotti« (dom.). — 9. Die wichtigsten geistigen Strömungen des XVIII. Jhs. (szkol.). — 10. Die Bedeutung der ersten Volksszene in Goethes »Egmont« (dom.).

Klasa VII c.

1. Hagen aus dem Nibelungenliede (dom.). — 2. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szkol.). — 3. Was bietet uns die vater-

ländische Geschichte? (dom.). 4. Was nennt man Humanismus (szkol.). — 5. Die Bühne Shakespeares und die heutige (dom.). — 6. Ein zur Hälfte erzähltes Märchen ist zu Ende zu erzählen (dom.). — 7. Eine freie Übersetzung aus dem Polnischen (szkol.). — 8. Odoardo Gallotti. Eine Charakteristik (dom.). — 9. Das Zeitalter der Aufklärung (szkol.). — 10. Die geschichtlichen Voraussetzungen in Goethes »Egmont« (dom.).

Klasa VIII b.

1. Wie können wir unsere Lektüre fruchtbar gestalten? (dom.). — 2. Moses v. Michelangelo. Eine Betrachtung (szkol.). — 3. Eine kurze Erzählung ist in zwei möglichst verschiedenen Fassungen wiederzugeben (dom.). — 4. Die Szene auf den Schlosse des Frh. v. Attinghausen (szkol.). — 5. *a)* Rechte und Pflichten eines Bürgers; *b)* »Spatzen gibt es eine Menge, Eine Nachtigall ist selten«. E. v. Bauernfeld (dom.). — 6. Was nennen wir tragisch (szkol.). — 7. Die Vorgeschichte in Goethes »Iphigenie auf Tauris« (dom.). — 8. Shakespeare und seine Epoche. (Nach Emersons Abhandlung (szkol.).

Klasa VIII c.

1. Wie können wir unsere Lektüre fruchtbar gestalten (dom.). — 2. »Sokrates« v. Friedr. Bodenstedt. Gliederung u. Inhaltsangabe (szkol.). — 3. Eine kurze Erzählung ist in zwei möglichst verschiedenen Fassungen wiederzugeben (dom.). — 4. Die wichtigsten Gebärden des Menschen und ihre Bedeutung (szkol.). — 5. *a)* Charakteristik des Schweizer Volkes. (Auf Grund der »Tell«-Lektüre); *b)* »O schilt das Jugendalter nicht, Der Kopf ist rasch, allein das Herz ist gut« (Grillparzer) (dom.). — 6. Die Hauptmerkmale der antiken und der modernen Tragödie (szkol.). — 7. Die Schicksale des Tantalidenhauses. (Auf Grund der Lektüre von Goethes »Iphigenie auf Tauris« (dom.). — 8. Die wichtigsten Entwicklungsstufen des menschlichen Gemeinwesens (szkol.).

III. Do pisemnego egzaminu dojrzałości.

A) w Zakładzie głównym.

Termin letni 1911.

1. Tematy polskie:

Oddział I. (do wyboru).

a) Rozwinąć zdanie: »Szczęście przywiązuje nas do ziemi, a boleść podnosi, umacnia i dźwiga«. *b)* Pierwiastek ludowy w literaturze polskiej XIX. w. *c)* Morze nie dzieli, lecz zbliża narody.

Oddział II. (do wyboru).

a) Niemała mądrość mądrze mówić, lecz największa mądrze czynić. *b)* Cała literatura polska wyrosła i wykwitła z tego jednego słowa: Ojczyzna. *c)* Polska przedmurzem chrześcijaństwa i cywilizacyi zachodniej.

2. Tematy łacińskie:

Oddział I.

Cicero: De off. cp. XXII.

Oddział II.

Taciti: Hist. cpp. 83, 84.

3. Tematy greckie:

Oddział I.

Plat. Phaedon. c. 57.

Oddział II.

Platon: Menex. XIX. p. 246 D — 247 C.

B) w Oddziałach równorzędnych.

I. Termin letni 1911.

1. Zadania łacińskie:
a) Cic. pro Murena XXIX. § 61. *b)* Cic. de finibus bon. et mal. II. 20. *c)* Cic. Brutus VII. *d)* Cic. Orator I. § 4. et squ.

2. Zadanie greckie:
a) Plato. Hippias minor X. *b)* Plato. Hippias minor XV. *c)* Plato. Hippias maior XXX. *d)* Plato. Menexenos X.

2. Zadania polskie: (do wyboru)
I. *a)* Główne przejawy nastrojów i dążeń społeczeństwa polskiego w literaturze XIX. wieku. *b)* Wykazać na podstawie historyi, najczęstsze przyczyny wielkości i upadku narodów. *c)* Co zawdzięczam szkole?
II. *a)* Przeszłość i przyszłość w polskiej poezyi. *b)* Wpływ warunków terytoryalnych na dzieje i kulturę polską. *c)* Jak sobie wyobrażam moje obowiązki obywatelskie i jak zamierzam je spełnić?

IV.

Zbiory naukowe.

1. Biblioteka dla nauczycieli.

A) w Zakładzie głównym.

Z końcem roku szkolnego 1910/11 liczyła biblioteka nauczycielska 3.570 dzieł.

Z pomiędzy dzieł zakupionych i darowanych w bieżącym roku szkolnym były ważniejsze: Kneller Al.: Chrześcijaństwo a przedstawiciele nowożytnej wiedzy przyrodniczej. Deimel I.: Kirchengeschichtliche Apologie. Rutkowski J.: Klucz Brzozowski biskupstwa przemyskiego w XVII. w.

(Dar Akademii Umiejętn.). Morawski K: Historya literatury rzymskiej. Rappold I.: Chrestomathie aus *a)* lateinischen Classikern. Wien 1901. *b)* griechischen Classikern. Wien 1908. Kock T.: Ausg. Komödien des Aristophanes. Ritter. Die Frösche. Die Wolken. Vögel. Schwartz Ed.: Charakterköpfe aus der antiken Literatur. Opitz T. und Weinhold: Chrestomathie aus Schriftstellern der silb. Latinität. Heinze R.: Vergils epische Technik. Jäger Oskar: Homer u. Horaz im Gm. Unterricht. Hirt H.: Handbuch der griechischen Laut- und Formenlehre. Diehl E.: Das alte Rom. Cumont - Gehrich: Die orientalischen Religionen im röm. Heidentum. Rydel L.: Z greckiego świata. Brodziński K.; Nieznane poezye, wyd. A. Łucki. (Dar Akademii Umiejętn.). Romanowski M.: Pozye, wyd. I. Amborski. Karbowiak A.: Młodzież polska za granicą 1795—1910. Dr. Kridl M.: Mickiewicz i Lammenais. Tretiak J.: Bohdan Zaleski 1802—1831. (Dar Akademii Umiejętn.). Szpotański: M. Mochnacki. (Dar Akademii Umiejętn.). Wojciechowski K.: K. Koźmian. Wrzosek A.: Jędrzej Śniadecki. (Dar Akademii Umiejętn.). Konopnicka M.: Pan Balcer w Brazylii. Weyssenhoff J.: Unia. Finkel L.: Elekcya Zygmunta I. (Dar Akademii Umiejętn.). Askenazy Sz.: Książę Józef Poniatowski. 1763—1813. Balzer O.: Historya ustroju Austryi. Otto E.: Das deutsche Handwerk. Ebers G.: Barbara Blomberg. Cantor M.: Vorlesungen der Geschichte der Mathematik. Mandl M.: Lehrbuch der Geometrie für die oberen Klassen. Gajdeczka - Kaller: Lehrbuch der Geometrie für die oberen Klassen der Mittelschulen. Kisielewski: O aeroplanach. Jędrzejewicz J. — Ernst M.: Kosmografia. Dr. Hoyer H.: Klucz do oznaczania zwierząt kręgowych ziem polskich. Reinhardt: Vom Nebelfleck zum Menschen. Dr. Ks. Gabryl: Filozofia przyrody. Żółtowski A.: Metoda Hegla i zasady filozofii spekulatywnej. (Dar Akademii Umiejętn.). Kultura polska, wyd. »Macierzy Polskiej«. Muthesius: Sztuka stosowana. Górski W.: Reformy szkolne. (Dar autora).

B) w Oddziałach równorzędnych.

Biblioteka nauczycielska liczyła 127 dzieł w 201 tomach. Ze względu na ustny egzamin dojrzałości, do którego wymagań w pierwszym rzędzie dostosować się należało, starano się bibliotekę zaopatrzyć przedewszystkiem w klasyków łacińskich i greckich.

Pośród dzieł zakupionych w bieżącym roku szkolnym były ważniejsze: Linde: Słownik języka polskiego, Encyklopedya wielka (Orgielbranda), Morawski: Historya literatury rzymskiej.

Biblioteka polska uczniów niższego gimnazyum.

A) w Zakładzie głównym.

a) Stan biblioteki:

Z początkiem roku szkolnego było dzieł	485
W ciągu roku 1910/11 przybyło	67
Liczba dzieł przy końcu roku	552

b) Ruch w bibliotece:

W klasie I.	wypożyczono	książek	.....	985
„ „ II.	„	„	.....	463
„ „ III.	„	„	.....	455
„ „ IV.	„	„	.....	204
Ogólna liczba książek wypożyczonych			...	2107

c) Dary:

P. Mikołaj Rybowski ofiarował swe dzieło: »Baśnie ludu polskiego«. Nadto ofiarowali uczniowie: Keyha Zdzisław I a (1 książkę), Kuchta Jan I a (1 książkę), Martyklas Jan I a (1 książkę), Olejnik Aleksander I a (1 książkę), Eidelheit Feliks I e (1 książkę), Knopf Ozyasz I e (4 książki), Kormes Marek I e (1 książkę), Badian Arnold I f (1 książkę), Bloch Samuel I f (1 książkę), Decowski Maryan I f (1 książkę), Müller Stefan I f (1 książkę), Skawiński Zygmunt I f (2 książki), Zieliński Leon II a (1 książkę), Jędrzejowski Julian II e (1 książkę), Keller Maryan II e (4 książki) Olearczyk Aleksander III a (1 książkę).

B) w Oddziałach równorzędnych.

Biblioteka liczy 356 dzieł. W roku szkolnym 1910/11 zakupiono: Kalinka: Dzieła 12 tom. Odyniec: Listy z podróży. 4 tom. Krasiński: Dzieła 6 tom. Listy 3 tom. Kallenbach: Z. Krasiński. 2 tom. Słowacki: Listy. 2 tom. Siemieński: Pisma. 10 tom. Pol: Pisma. 10 tom. Mann: W. Pol. 2 tom. Kaczkowski: Wybór pism. 10 tom. Wiek XIX. 5 tom. Kremer: Pisma. 13 tom. Tretiak: Szkice literackie. 2 tom. Fredro (syn): Komedye. 3 tom. Fredro (ojciec): Dzieła. 4 tom. Nauka i sztuka (komplet). Karpiński: Pisma. Mochnacki: Pisma. Kucharzewski: M. Mochnacki. Śliwiński: M. Mochnacki. Szpotański: M. Mochnacki. Dante: Boska komedya. Gadon: Emigracya polska. 3 tom. Tretiak: B. Zaleski.

Bibliotekę wzbogaciły następujące dary: od prof. Rutkowskiego 1 dzieło, od uczniów klasy III c 32 dzieł, od uczniów klasy IV b 26 dzieł, od uczniów klasy IV c 15 dzieł, od ucznia Seifego z klasy III c 1 dzieło.

Biblioteka polska uczniów wyższego gimnazyum.

A) w Zakładzie głównym.

a) Stan biblioteki:

Biblioteka polska uczniów liczyła z końcem roku szkolnego 1910/11 dzieł 915, w 1401 tomach. W bieżącym roku szkolnym zakupiono 20 dzieł w 26 tomach, z pośród których ważniejsze były: Tarnowski St.: Historya literatury polskiej, Goszczyński S.: Pisma (wyd. Wasilewski Z.), Witwicki S.: Zbiór pism, Zdziechowski M.: Szkice literackie, Śliwiński A.: Mochnacki M.,

Sienkiewicz H.: Wiry, Weyssenhoff I.: Unia, Siemiradzki T.: Porozbiorowe dzieje Polski, Ernst M.: Budowa świata, Dr. Nusbaum J.: Studya i szkice, Dr. Nusbaum J.: Wiadomości początkowe z biologii, Opieński H.: Chopin i i. Uczeń kl. VI d Gerlach J. ofiarował 3 książki.

b) Ruch w bibliotece.

Książki wypożyczano 2 razy w tygodniu. Uczniowie czytali najchętniej dzieła, pozostające w związku z nauką szkolną, zwłaszcza treści historyczno-literackiej.

W klasie	V.	wypożyczono książek	. . . .	705
W „	VI.	„ „	. . . .	920
W „	VII.	„ „	. . . .	573
W „	VIII.	„ „	. . . .	482
Ogólna liczba książek wypożyczonych			. . .	2680

Biblioteka niemiecka uczniów.

A) w Zakładzie głównym.

Drogą kupna przybyło dzieł 17: Karl May: Durch die Wüste, Karl May: Durchs wilde Kurdistan, Karl May: In den Schluchten des Balkan, Karl May: Durch das Land der Skipetaren, Ebers: Eine ägyptische Königstochter, Ebers: Kleopatra, Ebers: Serapis, Ganghofer: Almer und Jägerleut, Ganghofer: Das Schweigen im Walde, Ganghofer: Schloss Hubertus, Kipling: Tiergeschichten, Kipling: Heitere Geschichten, Marryat: Königseigen, Marryat: Die Ansiedler in Canada, Marryat: Midshipman Easy, Marryat: Peter Simpel.

Nadto powiększyły bibliotekę dary: Äsops Fabeln (Parandowski VI a), Hebbel: Die Nibelungen (7 egz. uczniowie VII a), Grillparzer: Weh' dem, der lügt (2 egz. T. N. S. W.), Goethe: Reineke Fuchs (10 egz. uczniowie V a i V d), Goethe: Hermann u. Dorothea (15 egz. uczniowie VI a), Schiller: Wallenstein (Kamienobrodzki V d).

B) w Oddziałach równorzędnych.

Biblioteka niemiecka dla młodzieży obejmowała 196 dzieł w 198 tomach. Ruch w tej bibliotece, zwłaszcza w zakresie książek przeznaczonych dla klas wyższych, był znaczny.

Czasopisma.

1. Przegląd polski. — 2. Biblioteka warszawska. — 3. Kosmos. — 4. Kwartalnik historyczny. — 5. Muzeum. — 6. Przewodnik bibliograficzny. — 7. Przegląd filozoficzny. — 8. Wszechświat. — 9. Missye katolickie. — 10. Neue Jahrbücher für das klassische Altertum. — 11. Lehr-

proben und Lehrgänge. — 12. Wochenschrift für klassische Philologie. — 13. Zeitschrift für österr. Gymnasien. — 14. Litterarisches Zentralblatt. — 15. Vierteljahrschrift für klassische Erziehung. — 16. Zeitschrift für physikalischen und chemischen Unterricht. — 17. Der Phönix. — 18. Gazeta lwowska z dodatkiem naukowym: Przewodnik naukowy i literacki.

2. Gabinet fizyki.

A) w Zakładzie głównym.

W roku 1910/11 zakupiono: 1. Alkoholometr. 2. Pięć walców do fonografu. 3. Spadkownicę Galileusza. 4. Wirownicę z popędem elektrycznym. 5. Tampon. 6. Ciemnię optyczną. 7. Bolometr. 8. Przyrząd do wyznaczania mechanicznego równoważnika jednostki ciepła.

Szubert Józef, uczeń IV a, sporządził model uzmysławiający $(a+b)^3$, Begleiter Zygmunt, uczeń VII a, Bajsarowicz Józef i Kuczyński Eugeniusz, uczniowie kl. VIII., wykonali graficzne obrazy wielu funkcyi.

B) w Oddziałach równorzędnych.

Z końcem roku szkolnego wykazywał inwentarz 75 pozycyi. W roku szkolnym 1910/11 zakupiono następujące przyrządy: 1. Przyrząd Bohnenbergera. 2. Przyrząd do składania sił. 3. Waga decymalna. 4. Przyrząd Pascala. 5. Dazymetr. 6. Hygrometr. 7. Radiometr. 7. Model lokomotywy. 9. Aparat Chladniego. 9. Inklinatoryum i deklinatoryum.

3. Gabinet historyi naturalnej.

A) w Zakładzie głównym.

Z końcem roku szkolnego 1910/11 liczył inwentarz zbiorów:

w dziale:	I (zoologia)	numerów	497
„	II (botanika)	„	79
„	III (miner. i geologia) .	„	126
„	IV (przyrządy) . . .	„	35
„	V (tablice i atlasy) . .	„	27

W bieżącym roku przybyło:

a) zakupiono: Castor fiber (okaz wypchany), trzy preparata mikroskopowe (ciałka krwi ptaka, noga pająka, zaleszczotek), młotek i dłuta geologiczne.

b) otrzymano w darze: Asio brachyotos (Leszek Małaczyński, uczeń kl. IV a), próbki skór kilku ssaków (Aleksander Olearczyk, uczeń kl. III a), Anquis fragilis var. incerta (Aleksy Czopaj, uczeń kl. II a).

B) w Oddziałach równorzędnych.

Z końcem roku szkolnego 1910/11 liczył inwentarz pozycyi 174.

W ciągu roku szkolnego zakupiono następujące okazy i przyrządy: Dział zoologiczny: model tułowia, mózg ludzki w 3 słojach, 8 oka-

zów wypchanych różnych zwierząt ssących krajowych, 20 ptaków krajowych, 3 okazy wypchanych gadów i 3 takie same płazów, zbiór owadów krajowych w 2 ściennych gablotkach, 4 tablice Leutemanna.

Dział botaniczny: 3 tabl. grzybów Obermayer'a, 6 tabl. anatomicznych Lindena i 6 tabl. anatomicznych Niemanna.

Dział mineralogiczny: 20 tabl. geologicznych Haas'a, 12 modeli krystalogr. ze szkła, skalę twardości, 25 okazów różnych skał, 35 okazów różnych minerałów.

Przyrządy: Dmuchawka z lampą olejną, kilka skalpeli, penset, igiełek, nożyczek, dwie lupy, dwie miedniczki z dnem wylanem parafiną, duży i mały mikroskop, przyrząd do rysowania, różne naczynia szklane i najpotrzebniejsze odczynniki do nauki chemii.

4. Gabinet archeologiczny.

A) w Zakładzie głównym.

W roku 1910/11 zakupiono:

I. Reprodukcye wydawnictwa: »Klassische Kunst«: Via Appia, Wenus Medycejska, świątynia Sybilli, willa Hadryana, fontana Trevi, Amor i Psyche, pałac dożów, konie ze S. Marco, panorama Pompei, młodzieniec wyciągający cierń z nogi, atleta rzucający dyskiem, forum Trajana, forum z czasów cesarstwa (rekonstr.), niewolnik ostrzący nóż, poskramiacze koni z M. Cavallo (razem obrazów 16).

II. Tablice ścienne Seemanna: Hermes Praksytelesa, Hekate, arena Weroneńska, Atene Lemnijska, Capella Palatina, Amazonka (razem 6 obrazów).

III. Herkules Farnezyjski (odlew).

IV. Nadto wcielono do inwentarza z biblioteki nauczycielskiej 41 książek treści archeologicznej i rocznik austr. archeol. Instytutu t. XIII.

Inwentarz liczy z końcem roku szkolnego 217 przedmiotów.

B) w Oddziałach równorzędnych.

Do tworzącego się gabinetu archeologicznego zakupiono 46 tablic i obrazów ściennych, odnoszących się do życia i kultury starożytnych, a mianowicie wydawnictwa Cybulskiego, Gurlitta, Luchsa, Jöndla, Langla i Oldenburga.

5. Gabinet geograficzny.

A) w Zakładzie głównym.

Z końcem roku szkolnego 1910/11 liczył inwentarz zbiorów do nauki geografii 383 pozycyi.

W bieżącym roku szkolnym zakupiono:

1. Sosnowskiego: mapę środkowej Europy (Polska) fiz. 2. Globus indukcyjny. 3. Rothauga: Zachodnią i wschodnią półkulę. 4. Bamberga: Azyę (fiz. — polit.).

B) w Oddziałach równorzędnych.

W roku szkolnym 1910/11 zakupiono: 8 map fizycznych, 6 wieszadeł do map, 243 obrazów wydawnictwa »Klassische Kunst«, 17 obrazów Lehmanna, 6 Gaeringa, 3 Fraasa, nadto prof. Rutkowski ofiarował reprodukcyę Lituanii Grottgera.

6. Gabinet rysunków odręcznych.

A) w Zakładzie głównym.

Z końcem roku szkolnego 1910/11 liczył inwentarz zbiorów 444 sztuk (modele i wzory), z czego w bieżącym roku szkolnym przybyło sztuk 21, a mianowicie: 1. Dzieło prof. Kirschnera do nauki poglądowej. — 2. Dzieło Rudolfa Larischa o piśmie dekoracyjnem. — 3. Naturalna czaszka ludzka. — 4. Trzymadła na modele, sztuk 3. — 5. Naczynia gliniane, narzędzia rzemieślnicze, muszle, pióra, sztuk 15.

B) w Oddziałach równorzędnych.

Ilość wzorów rysunkowych, jak naczynia, narzędzia, okazy z zakresu fauny i flory wynosiła przy końcu roku szkolnego 107 sztuk.

W roku szkolnym 1910/11 przybyło: 4 ptaki wypchane, 11 naczyń szklanych, 3 trzymadła na modele, 8 sztuk sztucznych owoców, 3 narzędzia rękodzielnicze, 3 pióra, 5 muszli, nóż, widelec i łyżka.

V.

Czytelnie i zabawy młodzieży.

A) w Zakładzie głównym.

Poza nauką szkolną młodzież w wolnych chwilach zgromadzała się pod nadzorem nauczycieli już to w celu dobrowolnej, samodzielnej pracy naukowej, już to w celu zabawy.

a) Kółka literackie.

Miały one na celu pogłębianie nauki szkolnej w zakresie historyi literatury polskiej, oraz ćwiczenie w gładkiem i poprawnem wyrażaniu się; jeden oddział pozostawał pod nadzorem prof. Dra K. Kobzdaja, drugi prof. F. Paczosy, trzeci prof. K. Krzysztofowicza.

Oddział pierwszy odbywał posiedzenia w soboty przy współudziale uczniów z klas IV—VIII.; w półroczu I. wygłoszono następujące referaty:

1. Szczerba Teofil z kl. VIII.: 1. »Ś. p. Marya Konopnicka« (wspomnienie pośmiertne). 2. Rapp Juliusz z kl. VIII.: »O Chateaubriandzie«.

3. Dienstenfeld Chaim: »E. Orzeszkowa«. 4. Liebling Józef: »Twórczość E. Orzeszkowej na tle epoki pozytywistycznej«. 5. Garczyński Tadeusz: »O pismach Ł. Górnickiego«. Po referatach odbywała się dyskusya, niekiedy bardzo ożywiona.

W półroczu drugiem przy powtórce materyału zdawali uczniowie sprawę z dzieł krytycznych, oświetlających pewne postacie lub epoki literatury polskiej.

Do oddziału II. należeli uczniowie kl. VI. i VII.; zbierali się oni raz w tygodniu, odczytywali i objaśniali utwory, pozostające w związku z lekturą szkolną, lub wygłaszali referaty na temat, który sami sobie obrali. Na posiedzenia Kółka zbierało się przeciętnie uczniów 40 (20 z kl. VI. i 20 z kl. VII). Wygłoszono następujące referaty:

1. Leder Maurycy z kl. VI a: »Geneza Odprawy posłów greckich«. 2. Piro Stanisław: »Omówienie kazań sejmowych Skargi i znaczenie ich na polu społeczno-politycznem, historycznem i literackiem«. 3. Przednowek Karol: »Twórczość Kaspra Miaskowskiego«. 4. Cętar Czesław z kl. VI d: »Wiek złoty Uniwersytetu Jagiellońskiego«. 5. Hubel Jan: »Życie i dzieła Klonowicza«. 6. Kowarzyk Antoni: »Ks. Piotr Skarga na tle swojej epoki«. 7. Majewski Kaz.: »Historyografia w XVI w.«. 8. Meissner Adolf: »Dzieje protestantyzmu w Polsce«. 9. Podwin W.: »Tło, na jakiem występuje J. Kochanowski«. 10. Stelzer W.: »Alluzye polityczne w Odprawie posłów greckich«. 11. Wasylewski J.: »Myszeis Krasickiego w stosunku do greckich utworów heroikomicznych«. 12. Wasylewski J.: »Początki teatru narodowego w Polsce«. 13. Midloch E. z kl. VII d.: »Geneza Konrada Wallenroda«. 14. Schweizer Ludwik z kl. VII d., Filipek Michał i Hipp Jan z kl. VII a.: »Warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk«.

Poza tem omawiali następujący uczniowie wybitniejsze utwory z literatury polskiej: Brandstätter W., Libek E., Kupczyński S., Mümler K., Nechay W., Paluch K., Parylewicz S., Rybicki J., Smidowicz S., Gerlach J., Hayder A., Liebling H., Rejowski J., Stosyk S.

Oddział III. obejmował uczniów kl. III d i IV a; uczniowie kl. III d zdawali sprawę z przeczytanych książek, uczniowie kl. IV a czytali Ign. Chodźki: »Pamiętniki kwestarza«, omawiali je, przedstawiając w dyskusyi tło historyczne i obyczajowe wieku.

b) Kółko filologiczne.

Zawiązane w zeszłym roku szkolnym było ono czynne i w tym roku pod kierownictwem prof J. Korcyla. Uczniowie wygłaszali już to odczyty, już to ustne referaty z zakresu filologii klasycznej. (Rozwój liryki greckiej; O Herondasie; Szkolnictwo u Greków). Kierownik w kilku odczytach zapoznawał uczniów z rozwojem sztuki greckiej, przyczem objaśniał rzecz przy pomocy reprodukcyi arcydzieł sztuki starożytnej, znajdujących się w gabinecie archeologicznym. Prócz tego objaśniono »Mowę pogrzebową Peryklesa« (z dzieła Tucydydesa) i wybrane hymny Homerowe. Kursorycznie czytano Odysseję Homera.

c) Ćwiczenia historyczne.

W bieżącym roku szkolnym pod kierownictwem prof. Łukasiewicza odbywały się w kl. VIII. ćwiczenia historyczne. Uczestnicy pogłębili i znacznie rozszerzyli swoje wiadomości z zakresu polskich stosunków ekonomicznych, społecznych i kulturalnych. Wygłaszane odczyty miały charakter sprawozdawczych referatów z dzieł naukowych:

1. Bělohlavek Roman: »Konstytucya 3-go Maja ze szczególnem uwzględnieniem kwestyi włościańskiej«. 2. Boretz Mojżesz: »Udział Galicyi w powstaniu styczniowem«. 3. Dienstenfeld Chaim: »Uwarstwowienie socyalno-zawodowe w Galicyi«. 4. Dienstenfeld Chaim: »Emigracya zarobkowa z Galicyi«. 5. Ekielski Aleksander: »Historya kościoła katolickiego w Galicyi za rządów Maryi Teresy«. 6. Garczyński Tadeusz: »Powstanie polskie z r. 1863/4«. 7. Garczyński Tadeusz: »Górnictwo i przemysł w Galicyi«. 8. Grzebieniak Włodzimierz: »Patrycyat i mieszczaństwo lwowskie«. 9. Lewkowicz Józef: »Geografia Polski ze szczególnem uwzględnieniem Galicyi«. 10. Liebling Józef: »Walka o Bałtyk«. 11. Liebling Józef: »Ustrój wewnętrzny Polski«. 12. Romański Tadeusz: »Historya polityki narodowościowej rządu pruskiego wobec Polaków«. 13. Szczerba Teofil: »Wychowanie w Polsce średniowiecznej.

Takie same ćwiczenia historyczne z uczniami kl. VI d, VII a i VII d przeprowadzał prof. A. Tarnawski; wygłoszono następujące referaty:

1. Meissner Adolf, Nechay Wiktor, Paluch Kazimierz i Parylewicz Stanisław: »Geneza państwa polskiego« (referat zbiorowy). 2. Kupczyński Stanisław: »Postrzyżyny u Słowian i Germanów«. 3. Wasylewski Jan i Rybicki Jerzy: »Konstanty i Metodyusz«. 4. Butz Tadeusz i Tott Józef: »Panowanie Bolesława Krzywoustego«. 5. Deresiewicz Wolf: »Walka książąt krakowskich o przywrócenie jednolitości państwowej i utrzymanie władzy nieograniczonej«. 6. Hubel Jan i Libek Edward: »Polska a zakon krzyżacki«. 7. Kowarzyk Antoni i Gerlach Jan: »Kolonizacya niemiecka w Polsce«. 8. Stelzer Witold: »Testament Bolesława Krzywoustego«. 9. Dorosz Jan i Liebling H.: »Znaczenie cywilizacyjne i polityczne Unii litewsko-polskiej«. 10. Joniak Franciszek: »Dzieje stanu mieszczańskiego w Polsce«. 11. Kirschbaum Wilhelm: »Dzieje stanu wieśniaczego aż do zniesienia poddaństwa«. 12. Halpern Marek, Hayder Adam i Glücker Hersch: »Ruchy i zdobycze szlachty w związku z polityką Kaz. Jagiellończyka i jego następców«. 13. Nowosielecki Tadeusz: »Rządy arystokracyi za Władysława Jagiełły«. 14. Begleiter Zygmunt i Loewenstein A.: »Ekonomiczne stosunki Polski w ciągu dziejów«. 15. Grauman Mendel i Szlemkiewicz M.: »Plany reform skarbowo-wojskowych Zygmunta I.

d) Kółko matematyczne.

Czternastu uczniów klasy VIII a uczęszczało na nadobowiązkowe wykłady z rachunku całkowego. Po przerobieniu teoryi nastąpiły liczne ćwiczenia z zakresu matematyki i fizyki.

Uczniowie kl. VII a wygłosili następujące referaty:

1. Komarzyński Michał: »O aeroplanach«. 2. Begleiter Zygmunt: »O promieniach Röntgena i ciałach promieniotwórczych«. 3. Löwenstein Abraham: »O planetach«. 4. Szlemkiewicz Mikołaj: »O dźwiękach«. Nadzór nad tem Kółkiem sprawował prof. M. Hrycak.

Uczniowie kl. V a i V d przerabiali pod kierunkiem prof. M. Rossa wyznaczniki i początki geometryi syntetycznej.

e) Kółko przyrodnicze.

Obejmowało ono dwa oddziały: pierwszy pozostawał pod nadzorem prof. Dra W. Friedberga. Odczyty wygłosili następujący uczniowie:

1. Kuczyński Eugeniusz z kl. VIII: »Epoka lodowa«. 2. Bajsarowicz Józef z kl. VIII.: »Środki obrony u zwierząt«. 3. Sedlaczek Franciszek z kl. VII d: »Skały organicznego pochodzenia«. 4. Rybowski Jan z kl. VII a: »O zmyślności zwierząt«. 5. Grzebieniak Włodzimierz z kl. VIII.: »Rasy ludzi Europy«. 6. Błażewski Stanisław z kl. VIII.: »O bakteryach«. Na zebraniach omawiano spostrzeżenia przyrodnicze, oznaczano zbiory i t. p.

Oddział drugi (kl. VI a) pozostawał pod kierownictwem prof. J. Augustaka; wygłoszono następujące referaty:

1. Piro St.: »Istota i geneza snu«. 2. Lewicki J.: »Życie w otchłaniach morza«. 3. Piłat G.: »Pasorzytnictwo i współżycie w przyrodzie«. 4. Prosołowicz St.: »Kultura i okres lodowy«. 5. Heský J.: »O dysharmoniach w naturze ludzkiej«. 6. Leder M.: »Wędrówki zwierząt i roślin«. 7. Bielowski W.: »O regeneracyi w świecie zwierzęcym«. 8. Lewicki J.: »Narządy zmysłowe u roślin«.

f) Kółko filozoficzne.

W kółku kl. VIII., pozostającem pod kierunkiem prof. K. Strutyńskiego, wygłosili samodzielne odczyty z psychologii: 1. Szczerba Teofil: »Psychologia kłamstwa«. 2. Boretz Mojżesz: »Psychologia idyoty«.

Kółko filozoficzne kl. VII a+d odbyło w półroczu zimowem pod kierunkiem prof. Dra W. Strusińskiego kilka zebrań, na których czytano Descartes'a: »Meditationes de prima philosophia«.

Pamiątki ważnych chwil w życiu narodu obchodzili uczniowie uroczyście; w rocznicę powstania z r. 1830/1 wygłosił odczyt Romański T., w rocznicę powstania styczniowego Rapp Julian, w rocznicę przysięgi Tadeusza Kościuszki Garczyński T.

Ku uczczeniu rocznicy Konstytucyi 3. Maja urządzono uroczysty obchód. Odczyt wygłosił uczeń VIII. klasy Bělohlavek R., deklamacyę uczeń klasy VI a Brandstätter, wieniec pieśni polskich odegrał uczeń klasy V d Goldhammer, przy akompaniamencie ucznia Pliszewskiego. Uroczystość zakończył prof. Łukasiewicz.

Ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin największego polskiego muzyka Fryderyka Chopina, odbył się uroczysty poranek, na który złożyły się: odczyt ucznia kl. VIII. R. Bělohlavka, kwartet smyczkowy (uczniowie Bereźnicki, Bělohlavek, Rosenfeld i Polniakowski), oraz produkcye chóru.

W dniu 10. grudnia 1910 r. odbył się ku czci Adama Mickiewicza uroczysty wieczorek z następującym programem:

1. Słowo wstępne — wygłosił Szczerba T.
2. *a)* GALL J.: »Serce«.
b) STUDZIŃSKI K.: »Róże«.
c) ORŁOWSKI A.: »Stepy akiermańskie«.
d) MONIUSZKO ST.: »Kozak«.
} odśpiewał chór gimnazyalny
3. CHOPIN FR.: »Mazurki amol, f-dur« — odegrał na fort. Pliszewski T.
4. MICKIEWICZ A.: »Farys« — wygłosił Garczyński T.
5. *a)* CHOPIN FR.: »Życzenie«.
b) HAYDN J.: »Largo«.
} Odegrali na skrzypcach z tow. fortepianu: Rosenfeld Hugo, Bereźnicki K., Bělohlavek R., Polniakowski J., Pliszewski T.
6. GALL J.: »Bogarodzico«.
CZUBSKI J.: »Przed bitwą pod Grunwaldem«.
} odśpiewał chór gimnazyalny.
7. CHOPIN F.: Preludyum op. 28. Nr. 3.
Nokturn op. 15. Nr. 3.
} odegrał na fortepianie Patraszewski St.
8. Wyjątki z III. cz. Dziadów według układu scenicznego St. Wyspiańskiego odegrali uczniowie gimn. wyższego.
9. Na zakończenie przemówił prof. Dr. K. Kobzdaj.

Prócz obowiązkowej nauki, Zakład organizował zabawy ruchowe uczniów. Odbywały się one w roku bieżącym w parku Tow. zabaw ruchowych; 2 razy na tydzień (w środy i soboty) zbierali się uczniowie w liczbie 200—250, spędzając czas na grze w footbal, uszatkę, palanta i t. p. Nadzór sprawowali prof. S. Wilk i M. Ross.

Uczniowie kl. VI a wzięli udział w zawodach w chodzie i otrzymali nagrodę T. Z. R.; nagroda ta, podobnie jak nagroda w zeszłym roku zdobyta, znajdują się w przechowaniu w Dyrekcyi Zakładu.

Poszczególne klasy urządzały pod kierownictwem profesorów wycieczki w bliższe okolice Lwowa; ponadto zwiedzili uczniowie Halicz, Dorę, Jaremcze, Worochtę, Tatarów i Körösmezö (przewodniczyli prof. J. Augustak i E. Zwilling), Żółkiew i hutę szklaną w Glińsku (prof. S. Pilch, A. Tarnawski i Żurawski), grota w Stradczu, Janów, Winniki, (prof. M. Krukiewicz).

B) w Oddziałach równorzędnych.

W celu zapewnienia uczniom sposobności do uprawiania rozrywek i gier ruchowych na wolnem powietrzu, Zakład zorganizował zabawy, kierowane przez profesorów: pp. B. Jarosińskiego i Lewickiego.

Mianowicie, uczniowie klas niższych (od I—III.), zbierali się na błoniach Janowskich, gdzie bawili się grą w piłkę, w palanta i t. p. Uczniowie starsi (od kl. IV—VIII.) zorganizowani w t. zw. drużyny zwiadowcze, na wzór angielskich »scouts boys«, odbywali planowo dalsze wycieczki w okolice Lwowa, ćwicząc się w praktycznem rozwiązywaniu zagadnień terenowych przy pomocy map wojskowych.

W celu uzupełnienia nauki szkolnej, uczniowie zorganizowani w oddzielne Kółka, w godzinach wolnych od zajęć obowiązkowych schodzili się dobrowolnie w Zakładzie, pracując samodzielnie, ale pod okiem nauczycieli. W bieżącym roku szkolnym istniały następujące Kółka:

a) Kółko literackie klasy V b.

Dążeniem pracy w Kółku było systematyczne uzupełnianie i pogłębianie nauki szkolnej, szczególny więc nacisk położono na epopeję i powieść, nie wykluczając zresztą rozprawek samorzutnie przez uczniów zgłoszonych.

Poważniejsze rozprawki odczytali następujący uczniowie: 1. Burczak: Tarcza Achillesa. 2. Rosenbaum: Epos zwierzęce (»Reineke Fuchs» i »Myszeis«). 3. Szczudłowski: Friedjof, Epopeja skandynawska. 4. Rubinstein: Konopnickiej »Pan Balcer w Brazylii«. 5. Reisler: Opowiadanie Odysseusa na uczcie u Feaków. 6. Ludwig: Przybycie Odysseusa do Itaki i rozprawa z zalotnikami. 7. Tadanier M.: O zasadach deklamacyi. 8. Onyszkiewicz: Pojedynek Menelausa z Parysem. 9. Matusiak: Młodzież polska pod zaborem rosyjskim (na podstawie »Andrzeja Radka« Żeromskiego). 10. Plecity: Gudoun. 11. Hirt: Powieść historyczna Kaczkowskiego a Sienkiewicza. 12. Werner: Kalewala, epopeja finlandzka. 13. Burczak: O powstaniu styczniowem. 14. Matusiak: Grottger jako malarz powstania styczniowego. 15. Hirt: Rok 1863 w literaturze polskiej. 16. Rosenbaum: Orland Oszalały. 17. Szeligowski: Epos egipskie. 18. Smyk: Epos babilońskie. 19. Ludwig: O Kościuszce i powstaniu kościuszkowskiem. 20. Hirt: Tło historyczne trzeciej części »Dziadów«. 21. Matusiak: »Zaczarowane koło« Rydla. Po referatach wywiązywała się stale dyskusya, w której po kilku obecnych głos zabierało. Frekwencya na ogół była liczna, przeciętnie 20 na posiedzeniu (wyłącznie niemal uczniów V. klasy). Charakter uroczystszy miały posiedzenia poświęcone rocznicom narodowym; na program ich, oprócz odpowiednich odczytów, składały się przemówienia i deklamacye.

Dość czasu poświęcano też stylistycznym ćwiczeniom (samodzielniejszy w nich udział brali Matusiak i Rosenbaum) i lekturze wspólnej; przeczytano kilka wybranych nowel i dwa dramaty.

Kuratorem Kółka był prof. Rutkowski.

b) Kółko Miłośników piękna.

Pozostawało pod kierownictwem prof. Grosmana. Głównym celem tego Kółka było zdobienie szkoły oraz wdrożenie pewnej kultury wzrokowej u młodzieży i podniesienie smaku, nie zapomocą prawideł este-

tycznych lub wiadomości z historyi sztuki, lecz przez metodyczne kształcenie oka. W zebraniach, które odbywały się niemal każdej niedzieli, brali udział uczniowie klas VII b, VII c i VIII b, VIII c.

c) Ćwiczenia historyczne.

W celu uzupełnienia nauki historyi w klasach wyższych odbywały się poza lekcyami szkolnemi, pod kierunkiem prof. W. Podlachy dyskusye na podstawie zgłoszonych referatów, które odnosiły się jużto do historyi politycznej, jużto do historyi kultury i sztuki. Opracowano następujące referaty: 1. Borkowski Stanisław (VII b): »Rozwój mieszczaństwa w Polsce w wiekach średnich i nowożytnych«. 2. Richter Jan (VII b): »Czego nas uczą dzieje sztuki?« (na podstawie dziełka Woermanna). 3. Rosenzweig Leon (VII b): »Zasady polityki wewnętrznej w monarchii nowożytnej« (na podstawie dzieła Macchiavelli'ego). 4. Weinstock Leon (VII b): »Treść ustawy 3. maja 1791« (na podstawie dzieła Kołłątaja). 5. Vogelfänger Zygmunt (VII b): »Leonardo da Vinci«, »Rembrandt«, »Schwind i Grottger«, »Boecklin Arnold«. Cztery referaty, zasługujące na wyszczególnienie z powodu sumiennego opracowania na podstawie najnowszej literatury. 6. Tomicki Stanisław (VII b): »Buckle'a Historya cywilizacyi w Anglii, część ogólna«. J. Szumlakowski Stanisław (VIII c): »Sejm czteroletni« (na podstawie dzieła Kalinki), »Proces cywilny i karny w ustawodawstwie austryackiem«. 8. Rosner Józef (VIII b): »Znaczenie Ryszarda Wagnera dla kultury XIX. wieku«.

d) Ćwiczenia z zakresu nauk matematycznych.

W klasie VII b, uczniowie pod kierunkiem prof. Dra W. Rybczyńskiego opracowali szereg odczytów z dziedziny matematyki i fizyki, a mianowicie: Zasady rachunku różniczkowego (Borkowski). Historya matematyki (Cybulski). Budowa świata (Rosenzweig). Rozwój aeronautyki (Tomicki). Teorya kinetyczna gazów (Tomicki). Historya chemii (Vogelfänger). Zasady trygonometryi sferycznej (Vogelfänger). Rozwój mechaniki (Weinstock). Najnowsze teorye fizyki (Cybulski).

VI.

Orkiestra gimnazyalna.

Zorganizowana w zeszłym roku szkolnym nauka na dętych instrumentach odbywała się i w roku bieżącym; udzielali jej (3 razy w tygodniu) pp. F. Plecitý i E. Roth, członkowie orkiestry 30 p. p. Nadzór nad tą orkiestrą sprawował prof. Dr. K. Kobzdaj.

Orkiestra wzięła udział w pochodzie, urządzonym z okazyi rocznicy Konstytucyi 3-go maja, w otwarciu boiska zabaw ruchowych, we festynie na dochód T. Z. R. i w wycieczce do Janowa. Wystąpiła nadto w procesyi parafialnej Bożego Ciała w dniu 18 czerwca.

Koszta nauki oraz naprawy instrumentów pokrywał częściowo Zakład, częściowo członkowie orkiestry, którzy na ten cel składali kwotę 1 K miesięcznie.

VII.

Wykaz składek i datków

zebranych w r. szk. 1910/11 na budowę bursy dla uczniów c. k. gimn. IV.

A) w Zakładzie głównym.

Ofiarodawca	Kor.	h
Przy wpisach z drobnych datków zebrano	185	21
JWP. Borzemski Władysław	12	80
„ Dr. Ekielski Aleksander, radca Wydziału kraj.	7	—
„ Garczyński Franciszek, dyrektor Spółek fakt.	7	—
„ Dr. Godlewski Alfred, adwokat krajowy	40	—
„ Dr. Goldhammer Artur, adwokat krajowy	60	—
„ Drowa Jajusowa.	20	—
„ Kulmatycki Włodzimierz, starszy radca skarbu . . .	7	—
„ Dr. Mikołajski Szczepan, radny m. Lwowa.	7	—
„ Dr. Nowosielecki Stanisław, dyrektor Tow. kred. ziem.	7	—
„ Piątkowski Stanisław, urzędnik Tow. zastawn	27	—
„ Dr. Prek Łucyan, komisarz powiatowy	12	80
„ Roszko Michał	100	—
„ Sadowski Aleksander z Hukowa	12	80
„ Strutyński Kazimierz, profesor gimn.	5	—
„ Strzelecki Aleksander, właściciel dóbr	7	—
„ Zieliński Mieczysław, właściciel dóbr	39	80
„ W. Z.	60	—
„ Żychliński Franciszek, inżynier karpackiego Tow. naftowego we Wiedniu	10	—
Uczniowie kl. III a	14	—
„ kl. VI a zamiast wieńca na trumnę kol. ś. p. Kronsztala	16	—
„ kl. VIII z wieczorku ku czci A. Mickiewicza . . .	52	—
„ kl. I e z okazyi imienin gospodarza klasy . . .	10	—
„ kl. II e	6	—
Kupony od 6 listów zastawnych Tow. kred ziem.	23	86
Razem	749	27

B) w Oddziałach równorzędnych.

JWP. Hr. Borkowska Elżbieta	20	—
„ Dulębina Karolina	20	—
„ Hohendorffowa Marya	10	—
„ Niedenthal Władysław	20	—
„ Körner Wilhelm.	20	—
Uczeń Rosner Józef (VIII b)	1	—
Uczniowie za pośrednictwem J. Schneekrauta (VI c)	5	98
Ze sprzedaży broszurki J. W. Radcy M. Jamrógiewicza . .	1	08
Dobrowolne datki podczas uroczystości szkolnej	45	—
Kwota zebrana poprzednio	300	—
Reszta składek na ubogich uczniów	325	75
Razem	768	81

Obecny stan funduszów na budowę bursy:

1) Sześć 4% Listów zastawnych Tow. kred. ziem. t. j. S. V. nr. 6174, 11252, 11916, 31398, 33044 i 33148 . . .	1200 K	—	h
2) Los »Basilica« nr. 1531 s. 52 wartości	20 „	—	„
3) Książeczka Gal. Kasy Oszcz. nr. 141508 na	1310 „	38	„
4) „ „ „ „ nr. 142444 na	3705 „	66	„
5) „ „ „ „ nr. 145623 na	644 „	45	„
6) „ „ „ „ nr. 16732 na	2791 „	44	„
7) Gotówką: *a)* Z Zakładu głównego	328 „	07	„
b) Z Oddziałów równorzędnych	768 „	81	„
Razem . .	10768 K	81	h

Na kolonie wakacyjne Towarzystwa Nauczycieli szkół wyższych złożyli uczniowie Zakładu głównego . . . . . 163 K 90 h

---

VIII.

Pomoc dla ubogich uczniów.

A) w Zakładzie głównym.

W bieżącym roku do biblioteki dla ubogich uczniów nabyto 178 książek za kwotę 393 K 48 h; drogą darowizny przybyło książek 195, wartości 180 kor.

Zaopatrzono: *a)* 237 uczniów w 1162 podręczników szkolnych.
b) 11 uczniów w ubrania wartości 230 kor.
c) 2 uczniom udzielono zapomogę gotówką w kwocie 40 koron.

B) w Oddziałach równorzędnych.

W bieżącym roku szkolnym znaczniejsze datki dla ubogich uczniów złożyli: JEksc. Karolina Dulębina 384 kor. WP. Stanisław Kikinger (za pośrednictwem prof. H. Grossmanna) 100 rubli, t. j. 253 kor.

Przy wpisach zebrano 397 kor. 20 hal. Ogólna suma składek wynosiła 1034 kor. 20 hal.

Z kwoty tej udzielono wsparcia *a)* gotówką, na utrzymanie:

4 uczniom	po 40	kor.	t. j.	160	kor.
1 uczniowi	„ 30	„	„	30	„
10 uczniom	„ 20	„	„	200	„
1 uczniowi	„ 10	„	„	10	„

b) zaopatrzono w płaszcze 7 uczniów za kwotę 247 kor. 85 h.
„ w ubranie 2 „ „ „ 34 „ — „
„ w obuwie 1 ucznia „ „ 12 „ — „

c) opłacono opiekę lekarską 1 uczniowi „ „ 6 „ — „
d) zakupiono podręczników szk. etc. „ „ 8 „ 60 „

Razem wydano 708 kor. 45 h.

Pozostałość w kwocie 325 kor. 75 h. przekazano do funduszu bursy.

IX.

Kronika Zakładu.

Kronika obejmuje wspólny bieg wypadków życia szkolnego w Zakładzie głównym i Oddziałach równorzędnych. Ważniejsze zdarzenia grupują się koło następujących dat:

Dnia 3. września uroczystem nabożeństwem z »Veni Creator« rozpoczęliśmy nowy rok szkolny.

Dnia 9. września, jako w rocznicę śmierci ś. p. Cesarzowej Elżbiety odprawione zostało nabożeństwo żałobne.

W ciągu września zwiedzała młodzież pod przewodnictwem Profesorów wystawę awiatyczną, urządzoną w c. k. Szkole Politechnicznej i wystawę architektury w Pałacu sztuki.

W dniu 4. października obchodził Zakład Imieniny Najjaśn. Pana solennem nabożeństwem. Dzień ten święciły w tym roku ludy monarchii i zakłady naukowe jeszcze uroczyściej niż po inne lata, jako dzień wracający po raz 81. w życiu sędziwego Monarchy.

W dniu 11. października została młodzież uwolniona od ostatniej godziny nauki, by mogła wziąć udział w pogrzebie poetki ś. p. Maryi Konopnickiej.

Dzień 23. października w Zakładzie głównym, a 21. października w Oddziałach równorzędnych był poświęcony uroczystości Patrona Zakładu, św. Jana Kantego. Kaznodziejami dnia byli: ks. dr. Stefan Szydelski i ks. Józef Dzięrdzielewicz, pierwszy w Zakładzie głównym, drugi w Oddziałach równorzędnych.

W czasie od 3. do 17. listopada poddawał w dalszym ciągu Oddziały równorzędne przerwanej w roku poprzednim lustracyi c. k. Krajowy Inspektor szkół Dr. Franciszek Majchrowicz.

Dnia 13. listopada w niedzielę po nabożeństwie odbył się staraniem młodzieży w auli Zakładu poranek ku czci Chopina.

Pamięć dnia Imienin ś. p. Cesarzowej Elżbiety, 19. listopada, święcił Zakład nabożeństwem żałobnem.

W rocznicę listopadową, zamiast pierwszej godziny nauki, odprawione zostało nabożeństwo żałobne.

Doroczny obchód ku czci Mickiewicza urządziła młodzież Zakładu głównego dnia 12. grudnia, a młodzież Oddziałów równorzędnych uczciła pamięć Mickiewicza, Krasińskiego i Słowackiego uroczystym obchodem w dniu 17. grudnia. Udatnym, jak zwykle w tej uroczystości szkolnej, produkcyom przysłuchiwała się młodzież, Profesorowie i licznie zebrani rodzice.

Rocznicę styczniową uczczono nabożeństwem żałobnem, odprawionem w miejsce pierwszej godziny nauki.

Półrocze I. zakończono dnia 1. lutego nabożeństwem dziękczynnem o godzinie 8. rano, poczem młodzież otrzymała piśmienny wykaz cenzur, jako wynik trzeciej konferencyi okresowej i klasyfikacyi półrocznej.

Wobec przypadającego w dniu 2. lutego święta uroczystego podjęto naukę drugiego półrocza 3. lutego.

Egzamin dojrzałości w terminie zimowym w Oddziałach równorzędnych, odbył się w części piśmiennej dnia 1. lutego, a w części ustnej dnia 6. lutego, pod przewodnictwem Dyrektora Dr. Wincentego Śmiałka.

W kwietniu i maju przeprowadzili wizytacyę nauki religii z ramienia Ordynaryatów metropolitalnych komisarze: ks. Prałat dr. Aleksander Pechnik i ks. Kanonik Radca Julian Fedusiewicz. Również wizytował naukę religii mojżeszowej w obu zakładach Rabin Dr. Jecheskiel Caro.

W kwietniu młodzież tak Zakładu głównego jak i Oddziałów równorzędnych zwiedzała pod przewodnictwem Profesorów wystawę Podhalańską.

Piśmienny egzamin dojrzałości w terminie letnim odbył się w Zakładzie głównym w dniach 22—24. maja, ustny w dniach 8.—14. czerwca pod przewodnictwem c. k. Krajowego Inspektora szkół Dr. Franciszka Majchrowicza, a w Oddziałach równorzędnych piśmienny w dniach 10—12. maja, ustny zaś *A)* w dniach 2–6. czerwca, pod przewodnictwem Dyrektora Dr. Wincentego Śmiałka, *B)* w dniach 8—13. czerwca, pod przewodnictwem Dyrektora c. k. Gimnazyum VI. we Lwowie Dra Konstantego Wojciechowskiego.

Dnia 4. czerwca składało Grono nauczycielskie Oddziałów równorzędnych swemu seniorowi, profesorowi Romanowi Palmsteinowi, gremialnie życzenia z okazyi odznaczenia go tytułem Radcy szkolnego.

Dnia 28. czerwca uczestniczyła młodzież z Gronem nauczycielskiem w nabożeństwie żałobnem za spokój duszy ś. p. Cesarza Ferdynanda.

W ciągu roku szkolnego przystąpiła młodzież trzy razy do św. Sakramentów Pokuty i Ołtarza, a w czasie przedwielkanocnym odprawiła rekolekcye, w Zakładzie głównym pod przewodnictwem Najprzewielebniejszego Ks. Biskupa Dra Władysława Bandurskiego, pod którego natchnionemi słowy przeżyli uczniowie niezapomniane »godziny myśli«, w Oddziałach równorzędnych kierował ćwiczeniami pobożnemi znany z wielkiego daru wymowy kaznodzieja, ks. Józef Dzięgdzielewicz.

Rok szkolny zakończono na podstawie rozporządzenia ministeryalnego dnia 30. czerwca uroczystem nabożeństwem dziękczynnem, po którem rozdano uczniom świadectwa.

Kartę żałobną kroniki ubiegłego roku szkolnego wypełnia zgon trzech uczniów: Stefana Kronsztala z VI a, Antoniego Pelczarskiego z VII a i Marka Bära z VII b. Młode pasmo życia w wszystkich trzech wypadkach przecięła ciężka choroba piersiowa, zawodząc rodzinę, szkołę, społeczeństwo w tych nadziejach, jakie postępowaniem swojem i poczuciem obowiązków Zmarli obudzali.

Kronikę żałobną Zakładu powiększyła już w czasie, kiedy druk tego Sprawozdania się składał, nagła śmierć dobrego i przykładnego ucznia klasy II a, Oskara Schneida.

XI.

Statystyka

a) w Zakładzie

	W klasie					
	I.			II.		
	a	e	f	a	d	e
1. Liczba uczniów:						
Z końcem roku 1909/10 było	43	42	36	38	42	37
Z początkiem roku 1910/11 przyjęto . . .	47	47	47	52	—	53
W ciągu roku szkolnego przybyło . . .	3	1	1	1	—	—
Przyjęto razem . . .	50	48	48	53	—	53
Między tymi było:						
a) Przybyłych z obcych zakładów z klasy niższej	40	44	38	6	—	6
powtarzających klasę.	3	2	2	3	—	—
b) Ponownie przyjętych z klasy niższej .	—	—	—	38	—	40
powtarzających klasę.	7	2	8	6	—	7
W ciągu roku wystąpiło . .	10	4	6	6	—	4
Liczba uczniów na końcu roku 1910/11 .	40	44	42	47	—	49
Między tymi było:						
Publicznych.	38	44	39	46	—	47
Prywatnych.	2	—	3	1	—	2
2. Miejsce urodzenia:						
Ze Lwowa	22^1	27	23^3	27^1	—	29^1
Z powiatu lwowskiego	—	—	2	3	—	2
„ innych powiatów Galicyi	16^1	13	11	14	—	14
„ W. Ks. Krakowskiego	—	2	1	2	—	2
„ Królestwa Polskiego	—	—	1	—	—	—
„ Austryi Niższej	—	1	—	—	—	—
„ Bukowiny	—	—	—	—	—	—
„ Śląska austr.	—	1	—	—	—	—
„ Rumunii	—	—	—	—	—	—
„ Rosyi	—	—	1	—	—	0^1
Razem . . .	38^2	44	39^3	46^1	—	47^2

uczniów.

głównym.

W klasie												Razem
III.		IV.		V.			VI.		VII.		VIII.	
a	d	a	d	a	c	d	a	d	a	d	a	
50	48	42	45	44	42	—	35	34	47	—	31	656
50	49	44	44	42	—	40	40	38	34	34	38	699
2	4	1	2	1	—	3	1	2	—	1	1	24
52	53	45	46	43	—	43	41	40	34	35	39	723
6	6	2	5	5	—	3	2	2	4	6	1	176
1	—	2	2	1	—	2	1	—	—	—	1	20
41	41	40	35	30	—	38	36	35	28	27	36	465
4	6	1	4	7	—	—	2	3	2	2	1	62
5	6	3	2	2	—	2	3	—	7	5	—	65
47	47	42	44	41	—	41	38	40	27	30	39	658
44	44	41	41	39	—	40	38	39	25	29	37	631
3	3	1	3	2	—	1	—	1	2	1	2	27
21	22^{1}	25^{1}	20^{3}	17^{1}	—	16	14	21	11^{1}	12	19^{1}	326^{14}
1	1	—	1	1	—	3	2	—	2	1	3	22
22^{3}	18^{2}	13	17	19^{1}	—	19^{1}	21	14^{1}	12^{1}	14^{1}	15^{1}	252^{12}
—	1	—	2	—	—	—	1	2	—	—	—	13
—	1	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	3
—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	2
—	—	1	1	—	—	1	—	1	—	1	—	5
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
—	1	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	2
—	—	2	—	1	—	—	—	—	—	1	—	5^{1}
44^{3}	44^{3}	41^{1}	41^{3}	39^{2}	—	40^{1}	38	39^{1}	25^{2}	29^{1}	37^{2}	631^{27}

	W klasie					
	I.			II.		
	a	e	f	a	d	e
3. Język ojczysty:						
Polaków	30^{2}	44	39^{3}	44^{1}	—	46^{2}
Rusinów	8	—	—	2	—	—
Czechów	—	—	—	—	—	1
Razem . . .	38^{2}	44	39^{3}	46^{1}	—	47^{2}
4. Wyznanie religijne:						
Katolików rz. kat.	19^{1}	30	25^{1}	19	—	32^{2}
„ gr. kat.	19	—	—	16	—	—
„ orm. kat.	—	—	—	—	—	—
Wyznania ewangielickiego	—	—	—	—	—	1
„ mojżeszowego	0^{1}	14	14^{2}	11^{1}	—	14
Razem . . .	38^{2}	44	39^{3}	46^{1}	—	47^{2}
5. Wiek uczniów z końcem roku szk.:						
11 lat	13	26	15	—	—	—
12 „	14	15	17^{1}	17	—	21
13 „	8^{1}	3	4^{2}	13	—	17^{1}
14 „	2	—	2	13	—	9^{1}
15 „	1^{1}	—	1	2^{1}	—	—
16 „	—	—	—	1	—	—
17 „	—	—	—	—	—	—
18 „	—	—	—	—	—	—
19 „	—	—	—	—	—	—
20 „	—	—	—	—	—	—
21 „	—	—	—	—	—	—
22 „	—	—	—	—	—	—
Ponad 22 lat	—	—	—	—	—	—
Razem . . .	38^{2}	44	39^{3}	46^{1}	—	47^{2}
6. Miejsce pobytu rodziców:						
Miejscowych	30^{1}	40	31^{3}	38^{1}	—	43^{1}
Zamiejscowych	8^{1}	4	8	8	—	4^{1}
Razem . . .	38^{2}	44	39^{3}	46^{1}	—	47^{2}
7. Klasyfikacya:						
a) Z końcem roku szkolnego 1910/11.						
Do klasy następnej było (wzgl. klasę najwyższą ukończyło):						
Chlubnie uzdoln. (z wynikiem chlubnym) .	1	5	1	2	—	4
Uzdolnionych (z wynikiem dobrym) . . .	21^{1}	31	20	26	—	26^{1}
Na ogół uzdolnionych	9	4	12	7	—	5
Nieuzdolnionych (z wynikiem niedostatecznym)	7^{1}	4	6	8	—	9
Pozwolenie na egzamin poprawczy otrzymało	—	—	—	2^{1}	—	3
Nie klasyfikowano	—	—	0^{3}	1	—	0^{1}
Uczniów nadzwyczajnych było	—	—	—	—	—	—
Razem . . .	38^{2}	44	39^{3}	46^{1}	—	47^{2}

W klasie												Razem
III.		IV.		V.			VI.		VII.		VIII.	
a	d	a	d	a	c	d	a	d	a	d	a	
36^{3}	44^{3}	38^{1}	41^{3}	28^{2}	—	40^{1}	25	39^{1}	14^{2}	29^{1}	30^{1}	567^{26}
8	—	3	—	11	—	—	13	—	11	—	7^{1}	63^{1}
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
44^{3}	44^{3}	41^{1}	41^{3}	39^{2}	—	40^{1}	38	39^{1}	25^{2}	29^{1}	37^{2}	631^{27}
19^{2}	28^{2}	24	29^{3}	15^{1}	—	23^{1}	17	33	5^{1}	19	18^{1}	355^{15}
13	—	10	—	14	—	—	13	—	12	—	8^{1}	105^{1}
—	0^{1}	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1^{1}
1	—	—	—	1	—	—	—	2	—	—	—	5
11^{1}	16	7^{1}	11	9^{1}	—	17	8	4^{1}	8^{1}	10^{1}	11	165^{10}
44^{3}	44^{3}	41^{1}	41^{3}	39^{2}	—	40^{1}	38	39^{1}	25^{2}	29^{1}	37^{2}	631^{27}
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	54
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	84^{1}
15^{1}	25^{2}	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	85^{7}
12^{1}	7	17	17^{2}	—	—	—	—	—	—	—	—	79^{4}
8^{1}	5	13^{1}	11	12	—	19	—	—	—	—	—	72^{4}
5	7	9	6	12	—	14	13	18	—	—	—	85
2	—	2	4	6	—	3^{1}	6	13	11^{1}	12	—	59^{2}
2	0^{1}	—	3^{1}	8^{2}	—	4	9	3	8^{1}	8	11	56^{5}
—	—	—	—	1	—	—	3	2^{1}	4	8^{1}	19	37^{2}
—	—	—	—	—	—	—	6	2	1	—	5	14
—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	1	2^{1}	5^{1}
—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	0^{1}	0^{1}
44^{3}	44^{3}	41^{1}	41^{3}	39^{2}	—	40^{1}	38	39^{1}	25^{2}	29^{1}	37^{2}	631^{27}
34	36^{1}	37^{1}	36^{3}	33^{1}	—	39	24	34	18^{2}	21	26^{1}	520^{15}
10^{3}	8^{2}	4	5	6^{1}	—	1^{1}	14	5^{1}	7	8^{1}	11^{1}	111^{12}
44^{3}	44^{3}	41^{1}	41^{3}	39^{2}	—	40^{1}	38	39^{1}	25^{2}	29^{1}	37^{2}	631^{27}
6	4^{1}	3	3	2	—	4	4	2	4	5	3	53^{1}
22^{1}	22^{1}	22^{1}	30^{1}	21	—	18^{1}	17	24	18	16^{1}	27	361^{8}
9^{1}	9	9	8	—	—	—	—	—	—	—	—	72^{1}
7	7	7	0^{1}	13	—	11	12	7	3	7	4	112^{2}
—	2	—	—	3^{1}	—	7	5	6^{1}	—	1	3	32^{3}
0^{1}	0^{1}	—	0^{1}	0^{1}	—	—	—	—	0^{2}	—	0^{2}	1^{12}
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
44^{3}	44^{3}	41^{1}	41^{3}	39^{2}	—	40^{1}	38	39^{1}	25^{2}	29^{1}	37^{2}	631^{27}

	W klasie					
	I.			II.		
	a	e	f	a	d	e
b) Uzupełnienie klasyfikacyi za rok szkolny 1909/10.						
Pozwolenie na egzamin poprawczy otrzymało	—	3	—	—	1	—
Egzamin poprawczy złożyło	—	3	—	—	1	—
Egzaminu poprawczego nie złożyło (albo nie zgłosiło się)	—	—	—	—	—	—
Do egzaminu uzupełniającego przeznaczono	—	—	—	—	—	—
Egzamin uzupełniający złożyło	—	—	—	—	—	—
Egzaminu uzupełniającego nie złożyło . .	—	—	—	—	—	—
Do egzaminu uzupełniającego nie zgłosiło się	—	—	—	—	—	—
Ostateczny wynik klasyfikacyi za r. 1909/10						
Do klasy następnej było (wzgl. kl. najwyższą ukończyło):						
Chlubnie uzdoln. (z wynikiem chlubnym) .	1	2	2	4	3[1]	6
Uzdolnionych (z wynikiem dobrym) . . .	23[1]	31[1]	18	24[1]	28	20[1]
Na ogół uzdolnionych	6	4	5	4[1]	2	5
Nieuzdoln (z wynikiem niedostatecznym)	12	4	11	4	8	5
Nie klasyfikowano	—	—	—	—	—	—
Razem . . .	42[1]	41[1]	36	36[2]	41[1]	36[1]
8. Opłaty uczniów:						
Do złożenia opłaty szkolnej było obowiązanych:						
w I. półroczu	22	16	18	12	—	18
w II. półroczu	11	10	8	18	—	17
Od opłaty szkolnej było uwolnionych:						
w I. półroczu	21	29	22	40	—	33
w II. półroczu	27	34	31	28	—	30
Opłata szkolna wynosiła ogółem:						
w I. półroczu	880	640	720	480	—	720
w II. półroczu	440	400	320	720	—	680
Razem . . .	1320	1040	1040	1200	—	1400
Taksy wstępne wynosiły	184·80	193·20	163·80	46·20	—	29·40
Datki na środki naukowe wynosiły . . .	100·00	96·00	96 00	106·00	—	106·00
Taksy za duplikaty świadectw wynosiły .	—	—	—	—	—	—
9. Przedmioty nadobowiązkowe:						
Na naukę dziejów ojczystych uczęszczało .	—	—	—	—	—	—
„ „ języka ruskiego „	3	—	—	14	—	1
„ „ „ francuskiego ,	—	—	—	—	—	—
„ „ „ angielskiego „	—	—	—	—	—	—
„ „ „ rysunków „	—	—	—	—	—	—
„ „ „ śpiewu „	19	14	10	11	—	10
„ „ „ stenografii „	—	—	—	—	—	—
10. Stypendya.						
Liczba stypendystów	—	—	—	—	—	—
Ogólna kwota stypendyów	—	—	—	—	—	—

W Klasie												Razem
III.		IV.		V.			VI.		VII.		VIII.	
a	d	a	d	a	c	d	a	d	a	d	a	
—	—	2	1	5	4	—	1	4	3	—	—	24
—	—	2	1	5	4	—	1	4	3	—	—	24
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	1	—	2	1	—	—	—	4
—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	2
—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1
—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
1	1	4	5	4	3	—	4	6	4	—	4	54^{1}
31	23^{1}	24	21	32	34	—	24	22^{1}	33	—	24^{1}	412^{7}
8	12^{1}	11	14^{1}	—	—	—	—	—	—	—	—	71^{3}
9^{1}	10	3	4	8	4	—	7	5	10	—	1^{1}	105^{2}
—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
49^{1}	46^{2}	42	44^{1}	44	42	—	35	33^{1}	47	—	29^{2}	643^{13}
10	10	10	13	10	—	9	6	10	6	10	6	186
16	13	19	22	20	—	21	17	13	11	12	10	238
39	41	33	32	32	—	31	34	28	25	23	31	494
31	30	21	20	20	—	19	21	26	17	17	27	399
400	400	400	520	400	—	360	240	400	240	400	240	K 7440·00
640	520	760	880	800	—	840	680	520	440	480	400	K 9520·00
1040	920	1160	1400	1200	—	1200	920	920	680	880	640	K 16960·00
33·60	29·40	21·00	29·40	25·20	—	25·20	12·60	12·60	16·80	25·20	8·40	K 856·80
104·00	106·00	90·00	92·00	86·00	—	86·00	82·00	80·00	68·00	70·00	78·00	K 1446·00
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	K 76·—
44	44	41	41	—	—	—	38	39	25	29	—	301
5	—	28	24	16	—	5	12	1	5	—	—	114
3	2	8	6	8	—	2	2	6	2	1	—	40
—	—	—	2	1	—	3	2	7	1	3	1	20
6	6	2	5	—	—	1	—	—	1	2	—	23
6	6	2	10	1	—	3	2	5	—	1	12	112
—	—	8	6	2	—	3	23	—	3	1	4	50
1	—	1	—	—	—	—	1	6	—	3	2	14
200·00	—	315·00	—	—	—	—	200·00	2015·00	—	1325·00	430·00	K 4485·00

b) w oddziałach

	W klasie					
	I.			II.		
	b	c	d	b	c	d
1. Liczba uczniów:						
Z końcem roku 1909/10 było	48	50	37	39	38	—
Z początkiem roku 1910/11 przyjęto . . .	54	52	41	45	44	39
W ciągu roku szkolnego przybyło	2	2	2	2	—	1
Przyjęto razem . . .	56	54	43	47	44	40
Między tymi było:						
a) Przybyłych z obcych zakładów z klasy niższej	37	37	34	3	2	3
powtarzających klasę	3	3	2	1	—	2
b) Ponownie przyjętych z klasy niższej . .	—	—	—	40	33	34
powtarzających klasę	8	4	3	—	1	—
W ciągu roku wystąpiło .	8	10	4	3	8	1
Liczba uczniów na końcu roku 1910/11 . .	48	44	39	44	36	39
Między tymi było:						
Publicznych	46	44	39	41	35	39
Prywatnych	2	—	—	3	1	—
2. Wedle miejsca urodzenia:						
Ze Lwowa	24	24	23	25	25	20
Z powiatu lwowskiego	4	1	2	—	3	1
„ innych powiatów w Galicyi	19	19	12	17	8	17
„ W. Ks Krakowskiego	1	—	—	1	—	—
„ Królestwa polskiego	—	—	1	—	—	—
„ Austryi niższej	—	—	—	—	—	1
„ Węgier	—	—	1	1	—	—
„ Rumunii	—	—	—	—	—	—
„ Śląska pruskiego	—	—	—	—	—	—
„ Rosyi	—	—	—	—	—	—
Razem . . .	48	44	39	44	36	39

równorzędnych.

W klasie												Razem
III.		IV.		V.		VI.		VII.		VIII.		
b	c	b	c	b	c	b	c	b	c	b	c	
47	47	34	30	54	—	32	36	56	—	25	24	598
38	43	47	48	34	40	36	34	42	40	33	30	740
1	2	5	—	5	—	1	1	2	1	—	3	30
39	45	52	48	39	40	37	35	44	41	33	33	770
5	4	9	6	6	8	8	6	3	4	2	7	184
—	5	5	4	4	5	2	6	6	1	2	—	51
30	28	28	32	22	21	21	17	28	33	27	25	419
—	3	—	2	1	2	2	1	1	—	—	1	29
4	5	10	4	6	4	4	5	6	3	2	—	87
35	40	42	44	33	36	33	30	38	38	31	33	683
34	40	40	41	29	34	31	30	33	37	27	30	650
1	—	2	3	4	2	2	—	5	1	4	3	33
19	21	16	21	19	21	15	16	18	18	10	17	352
2	2	2	1	3	1	2	1	1	—	—	—	26
14	15	24	19	10	13	16	12	17	19	18	14	283
—	1	—	1	1	—	—	1	1	—	2	1	10
—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	2
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	3
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
—	—	—	2	—	—	—	—	—	1	—	—	3
35	40	42	44	33	36	33	30	38	38	31	33	683

	W klasie					
	I.			II.		
	b	c	d	b	c	d
3. Według języka ojczystego:						
Polaków	47	44	39	44	36	39
Niemców	1	—	—	—	—	—
Razem	48	44	39	44	36	39
4. Według wyznania religijnego:						
Katolików rz. kat.	32	23	27	21	19	19
„ orm. kat.	—	—	—	—	—	—
Wyznania ewangielickiego	—	—	—	—	1	1
„ mojżeszowego	16	21	12	23	16	19
Razem	48	44	39	44	36	39
5. Według miejsca pobytu rodziców:						
Miejscowych	38	35	35	33	34	31
Zamiejscowych	10	9	4	11	2	8
Razem	48	44	39	44	36	39
6. Klasyfikacya z końcem roku szkolnego 1910/11:						
Chlubnie uzdolnionych	1	3	5	5	1	2
Uzdolnionych	33	24	20	27	16	18
Na ogół uzdolnionych	10	7	7	—	8	8
Nieuzdolnionych	2	10	7	10	9	11
Pozwolenie na egzamin poprawczy otrzymało	1	—	—	—	2	—
Nie klasyfikowano	1	—	—	2	—	—
Uczniów nadzwyczajnych było	—	—	—	—	—	—
Razem	48	44	39	44	36	39
7. Uzupełnienie klasyfikacyi za rok szkolny 1909/10.						
Pozwolenie na egzamin poprawczy otrzymało	3	3	1	—	2	—
Egzamin poprawczy złożyło	3	3	1	—	2	—
Egzaminu poprawczego nie złożyło (wzgl. nie zgłosiło się)	—	—	—	—	—	—
Do egzaminu uzupełniającego przeznacz.	—	—	—	—	—	—
Egzamin uzupełniający złożyło	—	—	—	—	—	—
Egzaminu uzupełniającego nie złożyło	—	—	—	—	—	—
Do egzaminu uzupełniającego nie zgłosiło się	—	—	—	—	—	—
Ostateczny wynik klasyfikacyi za r. 1909/10						
Chlubnie uzdolnionych	4	2	2	4	4	—
Uzdolnionych	34	30	24	32	24	—
Na ogół uzdolnionych	5	8	3	1	2	—
Nieuzdolnionych	5	7	7	—	6	—
Nie klasyfikowano	—	—	—	—	—	—
Razem	48	47	36	37	36	

W klasie												Razem
III.		IV.		V.		VI.		VII.		VIII.		
b	c	b	c	b	c	b	c	b	c	b	c	
35	40	42	44	33	36	33	30	38	38	31	33	682
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
35	40	42	44	33	36	33	30	38	38	31	33	683
26	25	23	21	19	18	21	19	29	30	20	21	413
—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1
—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	3
9	15	19	22	14	18	12	11	9	7	11	12	266
35	40	42	44	33	36	33	30	38	38	31	33	683
28	33	26	36	28	27	26	28	32	32	24	25	551
7	7	16	8	5	9	7	2	6	6	7	8	132
35	40	42	44	33	36	33	30	38	38	31	33	683
3	3	2	—	2	1	2	2	5	4	2	1	44
16	22	21	18	16	18	16	19	16	20	22	28	370
6	5	12	10	—	—	—	—	—	—	—	—	73
8	10	6	15	9	8	5	5	9	12	5	3	144
2	—	—	1	3	8	8	4	4	2	—	—	35
—	—	1	—	3	1	2	—	4	—	2	1	17
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
35	40	42	44	33	36	33	30	38	38	31	33	683
2	3	—	—	6	—	3	4	7	—	—	—	34
2	3	—	—	6	—	3	4	7	—	—	—	34
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
2	2	6	1	4	—	5	2	5	—	2	1	45
24	35	26	19	46	—	22	33	46	—	22	23	463
10	1	1	5	—	—	—	—	—	—	—	—	14
7	8	1	5	5	—	4	1	2	—	—	—	58
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
43	46	34	30	55	—	31	36	53	—	24	24	580

8. Przedmioty nadobowiązkowe.

		w Oddziałach równorzędnych
Na naukę dziejów ojczystych	uczęszczało . .	308 uczniów
,, ,, języka ruskiego	,, . . .	115 ,,
,, ,, ,, francuskiogo	,, . .	52 ,,
,, ,, ,, angielskiego	,, . .	71 ,,
,, ,, rysunków	,, . .	28 ,,
,, ,, śpiewu	,, . .	102 ,,
,, ,, stenografii	,, . .	31 ,,

9. Wiek uczniów z końcem roku szkolnego.

W I. Klasie:

11 lat liczyło uczniów	49
12 ,, ,, ,, ...	44
13 ,, ,, ,, ...	22
14 ,, ,, ,, ...	8
15 ,, ,, ...	2

W VIII. Klasie:

18 lat liczyło uczniów	27
19 ,, ,, ,, ...	16
20 ,, ,, ,, ...	14
21 ,, ,, ,, ...	4
22 ,, ,, ,, ...	2
23 ,, ,, ,, ...	1
ponad 23 ,, ,, ,, ...	1

10. Opłaty uczniów.

Opłatę szkolną składało:	*a)* w I. półroczu	234 uczniów
	b) w II. ,, ...	354 ,,
Od opłaty uwoln. było:	*a)* w I. ,, ...	494 ,,
	b) w II. ,, ...	330 ,,

Opłata szkolna w obu półroczach . . .	23520 K — h
Taksy wstępne	1134 ,, — ,,
Datki na zbiory naukowe	1536 ,, — ,,
Taksy na duplikaty świadectw	64 ,, — ,,

11. Stypendya.

Liczba stypendystów	11
Ogólna kwota stypendyów	2855 K — k

XII.

Klasyfikacya.

A) W Zakładzie głównym.

Klasa I a.

Chlubnie uzdolnieni:

Cioroch Włodzimierz

Uzdolnieni:

Blażek Kornel Maryan
Brzozowicz Bolesław
Brzozowski Mieczysław Tad.
Chmielowski Jan
Chudoba Szymon
Dobrzański Stefan Maryan
Haczewski Jan Roman
Hnatyk Włodzimierz
Kawałek Ludwik
Keyha Zdzisław Maryan
Krakowiecki Jan
Kuchta Jan Andrzej
Martyklas Jan
Olejnik Aleksander Mikołaj
Pańczak Jan Stefan
Partyka Jan Karol
Pawlisz Maryan Roman
Pinda Izydor
Sajkiewicz Maryan Bron.
Wadas Leon Franciszek
Ząbek Władysław Tomasz

Na ogół uzdolnieni:

Bilecki Michał
Bohucki Władysław
Chodzikiewicz Kazimierz T.
Galas Józef
Iwańczuk Aleksander
Sanojca Eugeniusz Michał
Słowikowski Emil Jan
Smetana Stanisław Izydor
Walcher Emil Ryszard Tad.

7 uczniów uznano za nieuzdolnionych.

Klasa I c.

Chlubnie uzdolnieni:

Czyżewski Józef
Feuer Michał
Kamieński Maryan
Koniuszewski Kazimierz
Sołtysik Józef

Uzdolnieni:

Beigel Ferdynand
Beneszek Tadeusz
Blachowski Władysław
Borkowski Roman
Eidelheit Józef
Gleich Bernard
Godlewski Alfred
Kampel Stanisław
Kleinkopf Edward
Knopf Ozyasz
Kormes Marek
Krzemiński Stanisław
Kysiak Edward
Lewandowski Feliks
Marcinkowski Władysław
Matzka Henryk
Niemczynowski Tadeusz
Ostrowski Roman
Sędzimir Zbigniew
Stankiewicz Apolinary
Szczepański Władysław
Trojan Józef
Wachtel Ignacy
Waranka Tadeusz
Wein Ernest
Weiss Henryk
Wojnarowski Eugeniusz
Zabłocki Jan
Zadurski Stanisław
Zajączkowski Zbyszko
Zieliński Stanisław

Na ogół uzdolnieni:

Mikuszewski Czesław
Polak Kazimierz
Wygnaniec Tadeusz
Zipper Eugeniusz

4 uczniów uznano za nieuzdolnionych.

Klasa I f.

Chlubnie uzdolnieni:

Rayski Stefan

Uzdolnieni:

Arje Izydor
Badian Arnold
Berenhaut Emil
Decowski Maryan
Dudek Edward
Dygas Stanisław
Eberl Karol
Goldstaub Ignacy
Jekiel Roman
Korcyl Lucyan
Kubrakiewicz Tadeusz
Lachowicz Józef
Lind Karol
Müller Stefan
Petrycki Henryk
Radło Piotr
Roguz Maryan
Schnapp Laizer
Skawiński Zygmunt
Thorn Abraham

Na ogół uzdolnieni:

Alster Abraham
Bielecki Zdzisław
Elmer Artur
Fuchs Ludwik
Gryń Tadeusz
Hobert Maciej
Katz Marek
Midloch Ferdynand
Nowak Maryan
Oksiuta Stanisław
Pawlik Władysław
Wattenberg Henryk

6 uczniów uznano za nieuzdolnionych.

Klasa II a.

Chlubnie uzdolnieni:

Głuchij Wasyl
Zacharków Bazyli

Uzdolnieni:

Balicki Waleryan
Bartel Saul
Batih Józef
Chorosz Jan
Czechowicz Kazimierz
Czerkas Włodzimierz
Czopaj Aleksy
Dudziński Piotr
Dzielski Stanisław
Eisenklam Oskar
Exelbirt Leon
Hautz Jan
Klinghoffer Leon
Landesberg Jakób
Lemel Schaje
Łaban Henryk
Łabega Antoni
Mamczur Maryan
Martyniec Włodzimierz
Nadżoga Alfred
Różycki Adam
Różycki Michał
Sachajdak Michał
Seliger Izak
Ślepecki Jan
Turczyn Ludwik

Na ogół uzdolnieni:

Cimura Emilian
Cimura Jarosław
Liwczak Mikołaj
Podlaszecki Maryan
Roszko Tadeusz
Szeremeta Paweł
Turzański Józef

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 2. Uznano za nieuzdolnionych uczniów 8.

Klasa II e.

Chlubnie uzdolnieni:

Landau Marcin
Lessing Henryk
Moszczyński Wacław
Potencki Stanisław

Uzdolnieni:

Adler Józef
Bauer Antoni
Bonk Alfred
Borysławski Fryderyk
Ciompa Teodor
Durak Jan
Fischler Józef
Fleker Wilhelm
Flintenstein Jacques
Gimpel Izydor
Gottlieb Karol
Jedliński Jacek
Kay Maurycy
Klein Karol
Kulik Jan
Łysakowski Roman
Machalski Renat
Mazurkiewicz Mieczysław
Nechay Jerzy
Rokitowski Władysław
Rybicki Józef
Szajna Antoni
Szor Stanisław
Szpon Jan
Zawadowski Zygmunt
Zieliński Władysław

Na ogół uzdolnieni:

Keller Maryan
Korasadowicz Stanisław
Korasadowicz Zdzisław
Piątkowski Edward
Swatoń Józef

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 3. Uznano za nieuzdolnionych uczniów 9.

Klasa III a.

Chlubnie uzdolnieni:

Dijak Michał
Dyduszyński Jan
Lewko Piotr
Mars Krzysztof
Olearczyk Aleks. Rudolf
Staszków Marcin

Uzdolnieni:

Bojarski Tadeusz
Decker Ernest
Drewnowski Ignacy
Gerynowicz Michał
Glos Wincenty
Hołodyński Bazyli
Krzyżanowski Jan
Majcher Maryan
Moszyński Adam
Neustein Marceli
Paszkiewicz Stefan
Rauch Władysław
Rekszyński Stanisław
Schmutz Herman
Siciński Kazimierz
Służański Henryk
Stein Simson
Strisower Jan
Szymonowicz Jan
Trojan Stanisław
Weinreb Jakób
Wietrzny Adam

Na ogół uzdolnieni:

Dacków Józef
Halber Zygmunt
Hubel Tadeusz
Jagusiński Maryan
Kołodziejski Stanisław
Korczowski Wilhelm
Schwarz Juda
Szmigielski Józef
Szuń Jan

7 uczniów uznano za nieuzdolnionych.

Klasa III d.

Chlubnie uzdolnieni:

Czyżewski Kazimierz
Fischer Ernest
Frisch Eugeniusz
Potencki Władysław

Uzdolnieni:

Bobryk Józef
Boral Izaak
Burker Herman
Dresdner Sami Artur
Eberle Jan
Finsterbusch Bernard
Grzyb Adam
Herzel Emil
Kozłowski Władysław
Kraus Eugeniusz
Kulczycki Kazimierz
Lubiński Franciszek
Mandel Henryk
Matula Ludwik
Rombek Bronisław
Roth Naftali
Stahl Roman
Stankiewicz Wilhelm
Sygietyński Tadeusz
Szefer Adam
Szkodziński Józef
Żurowski Władysław

Na ogół uzdolnieni:

Blaicher Michał
Brühl Mojżesz
Franków Mateusz
Jankowski Rudolf
Saumselig Marek
Watzke Edward
Zimmer Gustaw
Żebracki Jan
Süssermann Narcyz

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 2. Uznano za nieuzdolnionych uczniów 7.

Klasa IV a.

Chlubnie uzdolnieni:

Kowalski Maciej
Rogawski Eugeniusz
Zeiler Karol

Uzdolnieni:

Baczes Maryan
Barłog Witold
Bereźnicki Antoni
Borowski Jerzy
Choryłko Józef
Doleżal Ludwik
Eberhardt Piotr
Hanik Stanisław
Ilasiewicz Jarosław
Jezierski Włodzimierz
Kołaczyński Tadeusz
Lewicki Benedykt
Łabuziński Eugeniusz
Mahler Stanisław
Małaczyński Leszek
Ortyński Jerzy
Próchnik Franciszek
Schubert Józef
Taubes Adolf
Ukraiński Teofil
Weissberg Bernard
Własijczuk Jarosław

Na ogół uzdolnieni:

Götz Ludwik
Klus Jan
Lille Ludwik
Salwicki Mieczysław
Stetkiewicz Markian
Süssle Tadeusz
Watzke Adam
Wencek Bojomir
Ziff Szymon

7 uczniów uznano za nieuzdolnionych.

Klasa IV d.

Chlubnie uzdolnieni:

Goldhammer Feliks
Jarosz Stanisław
Lutman Roman

Uzdolnieni:

Bendel Rudolf
Bohosiewicz Józef
Czechowicz Kazimierz
Dilling Rudolf
Grünfeld Bernard
Gryglaszewski Zygmunt
Hein Karol
Heistein Gustaw
Kessler Herman
Koch Herman
Kołodziejski Mieczysław
Krogulski Włodzimierz
Krzemiński Zdzisław
Kysiak Eugeniusz
Łyszyk Zenon
Maliszewski Tadeusz
Nieświatowski Wacław
Rapp Jerzy
Scherer Adolf
Schmilowicz Zygmunt
Siudak Bogumił
Sládek Stanisław
Słowikowski Edward
Stawniczy Zygmunt
Szczerbicki Stanisław
Szozda Stanisław
Szpon Tadeusz
Szumański Mieczysław
Szymonowicz Stanisław
Waligórski Bolesław

Na ogół uzdolnieni:

Dahlke Jan
Glücker Leon
Hausmann Michał
Hipp Józef
Kulik Stanisław
Pichler Maryan
Roszek Jan
Zych Jan

Klasa V a.

Chlubnie uzdolnieni:

Frisch Alfred
Wróbel Maryan

Uzdolnieni:

Borowski Wacław
Cwojdziński Antoni
Diakuńczak Jerzy
Feder Jan
Fedyn Adam
Filiński Eugeniusz
Haselbach Henryk
Hołyński Edward
Iwanicki Adam
Kolbuszowski Władysław
Kral Władysław
Krygiel Maryan
Kułyk Jan
Łopatkiewicz Jan
Ornstein Samuel
Pańczak Stefan
Podlaszecki Nestor
Sroka Maryan
Stengel Oskar
Werbicki Jan
Wurm Leon

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 3. Uznano za nieuzdolnionych uczniów 13.

Klasa V d.

Chlubnie uzdolnieni:

Brzozowski Kazimierz
Lewicki Adam
Wieniewski Ignacy
Zabłocki Bronisław

Uzdolnieni:

Adamek Eugeniusz
Blaim Józef
Cinader Maksymilian
Eifermann Alfred
Fluhr Salezy
Herzel Józef
Kalt Leon
Kamienobrodzki Tadeusz
Kruszyński Tadeusz
Lind Leopold
Łazoryk Bohdan
Olszewski Kazimierz
Strzelecki Stanisław
Tarnawski Ferdynand
Tempel Oskar
Thorn Łazarz
Towarnicki Stanisław
Wawrausch Adam

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 7. Uznano za nieuzdolnionych uczniów 11.

Klasa VI a.

Chlubnie uzdolnieni:

Leder Maurycy
Mikołowicz Andrzej
Piłat Grzegorz
Piro Stanisław

Uzdolnieni:

Bis Franciszek
Ditz Franciszek
Grossinger Leiwe
Kanafas Gustaw
Kulmatycki Włodzimierz
Kuźmiak Władysław
Lewicki Józef
Luft Naftali
Proskurnicki Eugeniusz

Prosotowicz Stanisław
Przednowek Karol
Steciak Tomasz
Süss Bolesław
Szewczuk Mikołaj
Szmigielski Dyomedes
Szwec Józef
Truchanowicz Albin

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 5. Uznano za nieuzdolnionych uczniów 12.

Klasa VI d.

Chlubnie uzdolnieni:

Kowarzyk Antoni
Kupczyński Stanisław

Uzdolnieni:

Bisanz Loonard
Bryk Maryan
Butz Tadeusz
Czuczwar Stanisław
Dadak Edmund
Deresiewicz Wolf
Gerlach Jan
Hubel Jan
Libek Edward
Majewski Kazimierz
Meissner Adolf
Mümler Kazimierz
Nechay Wiktor
Paluch Kazimierz
Parylewicz Stanisław
Podwin Witold
Rybicki Jerzy
Sládek Władysław
Smidowicz Zdzisław
Sorg Henryk
Stelzer Witold
Tomasik Witold
Tott Józef
Wasylewski Jan

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 6. Uznano za nieuzdolnionych uczniów 7.

Klasa VII a.

Chlubnie uzdolnieni:

Begleiter Zygmunt
Graumann Mendel
Stosyk Stefan
Szlemkewicz Mikołaj

Uzdolnieni:

Berner Leon
Diamand Józef
Filipek Michał
Glücker Hersch
Hipp Jan
Hrycyk Mirosław
Jakonowicz Maryan
Karczmarski Franciszek
Kirschbaum Wilhelm
Kociaba Adam
Komarzyński Michał
Kulczycki Tymoteusz
Leszczyński Stefan
Löwenstein Abraham
Maliszewski Jerzy
Maliszewski Leon
Słowik Tadeusz
Stocki Włodzimierz

Uznano za nieuzdolnionych uczniów 3.

Klasa VII d.

Chlubnie uzdolnieni:

Dorosz Jan
Halpern Marek
Hayder Adam
Joniak Franciszek
Liebling Henryk

Uzdolnieni:

Bauer Mieczysław
Cwojdziński Kazimierz
Czuszkiewicz Józef
Dąbrowski Tadeusz
Finsterbusch Seweryn
Goldhammer Justyn
Grossfeld Emanuel
Lutman Stanisław
Kwiatkowski Stefan
Midloch Edward
Mikołajski Maryan
Neuberger Ludwik
Nowosielecki Tadeusz
Nowak Jan
Rejowski Julian
Szydlik Józef

Do egzaminu poprawczego przeznaczono 1 ucznia. Uznano za nieuzdolnionych uczniów 7

B) W Oddziałach równorzędnych.

Klasa I b.

Chlubnie uzdolnieni:

Steiger Stanisław

Uzdolnieni:

Baranowski Bronisław
Cellermeier Izak
Druks Rubin
Ficowski Stanisław
Gerle Antoni
Gritzmann Tadeusz
Grossfeld Zygmunt
Haraszkiewicz Stefan
Janisz Fryderyk
Kohn-Littmann Henryk
Koronczewski Julian
Kosiński Antoni
Krawczuk Wojciech
Krzakowski Kazimierz
Liebermann Wolf
Littmann Benno
Maiblum Bernard
Majewski Jan
Murzyn Tadeusz
Neuberger Artur
Peschel Oswald
Pietrzykowski Józef
Reinisch Ozyasz
Salitermann Romuald
Schall Juliusz
Siechowski Wilhelm
Śledziński Ignacy
Springer Józef
Teichmann Henryk
Wachs Karol
Wohlmuth Leib
Wolf Adam
Zimet Wilhelm
Żyłkowski Adam

Na ogół uzdolnieni:

Bujarski Władysław
Fiedler Antoni
Hoffmann Witołd
Jużak Mieczysław
Kłodnicki Julian
Szczerbicki Bronisław
Struc Józef
Wysocki Mieczysław

Do egzaminu poprawczego przeznaczono ucznia 1. Uznano za nieuzdolnionych uczniów 2.

Klasa I c.

Chlubnie uzdolnieni:

Jurczyk Edmund
Koscher Zygmunt
Ziemba Rudolf

Uzdolnieni:

Bardach Józef
Bick Artur
Gems Jakób
Günsberg Abraham
Kauf Zygmunt
Korniak Jan
Kornecki Karol
Krulik Marceli
Kurzeja Stanisław
Landesberg Jakób
Lenger Zygmunt
Lebküchler Adam
Markus Adolf
Morański Alfred
Myszkowski Roman
Niemand Jakób
Reizes Oskar
Russman Edward
Sekler Jakób
Smuszowicz Józef
Stein Markus
Tyburski Tadeusz
Urbański Franciszek
Urzędowski Nikodem Miecz.

Na ogół uzdolnieni:

Ehre Michał
Eisenstein Ditrich
Hordyński Stefan
Kranz Edward
Niewiadomski Bronisław
Nowakowski Józef
Schwarz Abraham

Uznano za nieuzdolnionych uczniów 10.

Klasa I d.

Chlubnie uzdolnieni:

Czajka Leopold
Goldberg Dawid
Kuźmiński Michał
Ludwig Jan
Stadler Karol

Uzdolnieni:

Akselrad Jakób
Blicharski Józef
Czermak Tadeusz
Fidelus Jan
Gerono Jan
Golda Tadeusz
Górecki Wacław
Grocholski Adam
Gumiński Stanisław
Hollitscher Aleksander
Kaczik Joachim
Mehr Maurycy
Ornstein Filip
Patyk Bronisław
Rubinstein Maurycy
Wagner Maryan
Walker Leon
Weitz Zygmunt
Zygmunt Adam
Zygmunt August

Na ogół uzdolnieni:

Assmann Emil

Berwid Stefan
Dżugan Aleksander
Gerono Franciszek
Rogoziński Zbigniew
Stasicki Julian
Schmutz Edward

Uznano za nieuzdolnionych uczniów 7.

Klasa II b.

Chlubnie uzdolnieni:

Bornemisza Ludwik
Kahane Ignacy
Krulik Jakób
Rubin Karol
Unger Jan

Uzdolnieni:

Bałaban Józef
Birnbach Herman
Blatt Emanuel
Blaustein Henryk
Ehrlich Dawid
Erdt Juliusz
Goldstein Majer
Gortler Samuel
Grünfeld Arnold
Herzog Eliazer
Horowitz Mojżesz
Kozłowski Władysław
Leder Dawid
Mesuse Eliasz
Mudrak Jan
Nestel Józef
Niedenthal Władysław
Pachulicz Władysław
Pempuś Jan
Pisznoth Adolf
Posament Izydor
Romanowski Michał
Schmutz Joachim
Singer Filip
Żelechowski Maryan

Do egzaminu poprawczego przeznaczono ucznia 1. Uznano za nieuzdolnionych uczniów 10.

Klasa II c.

Chlubnie uzdolnieni:

Präger Norbert

Uzdolnieni:

Adamczyk Stanisław
Arendt Rudolf
Burczyk Tadeusz
Dub Karol
Gertz Franciszek
Gottfried Maurycy
Griffel Maurycy
Pastor Arnold
Pineles Samuel
Propst Joachim
Ratajczak Juliusz
Śledziński Stanisław
Stahlmeister Józef
Stankiewicz Mieczysław
Tuszkiewicz Zygmunt

Na ogół uzdolnieni:

Burczyk Jerzy
Kossowski Jan
Krzysztofowicz Józef
Maś Mieczysław
Nestarowski Franciszek
Sobolewski Jan
Weinlös Menachem
Weitz Samuel

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 2. Uznano za nieuzdolnionych uczniów 9.

Klasa II d.

Chlubnie uzdolnieni:

Czayka Stanisław
Janeczek Maryan

Uzdolnieni:

Beer Leon
Błahuta Franciszek
Filipek Franciszek
Finkelstein Maurycy
Freud Eliasz
Geber Zygmunt
Höfer Artur
Jampel Jonas
Juriewicz Kazimierz
Kleiner Emil
Reiss Ignacy
Rothstein Jakób
Rubenzahl Wolf
Schwimmer Norbert
Willmann Ludwik
Witzling Zygmunt
Wolanin Władysław
Zohler Bernard

Na ogół uzdolnieni:

Blum Jakób
Engel Zdzisław
Knobloch Roman
Krämer Karol
Pieczonka Franciszek
Siekierski Rudolf
Torten Wolf
Türkel Bernard

Uznano za nieuzdolnionych uczniów 11.

Klasa III b.

Chlubnie uzdolnieni:

Edelstein Norbert
Konopacki Maryan
Siemaszkiewicz Tadeusz

Uzdolnieni:

Bełtowski Jan
Drozdowicz Stanisław
Gött Edward
Kümmerling Gustaw
Kunach Stanisław
Modlinger Marcin
Niedenthal Adam
Rarogiewicz Antoni
Ratajski Stanisław
Rohatiner Oswald
Rubinstein Mojżesz
Szczurek Wacław Józef
Teichmann Leon
Tieger Bronisław
Wołoszczuk Józef
Woś Wojciech

Na ogół uzdolnieni:

Bilewicz Ludwik
Frankowski Ludwik
Nagaj Emil
Piotrowski Zbigniew
Proszowski Czesław Heliod.
Wałęga Kazimierz

Uznano za nieuzdolnionych uczniów 8.

Klasa III c.

Chlubnie uzdolnieni:

Freiheiter Stanisław
Przednowek Józef
Seife Ignacy

Uzdolnieni:

Aker Paweł
Axelrad Samuel
Bortel Rudolf
Burczyk Władysław
Gorczyca Stanisław
Grega Adam
Hoch Maurycy
Kikenis Emil
Korczyński Antoni
Lew Kazimierz
Machowski Kazimierz
Mieser Henryk
Prawin Maks
Prosołowicz Adolf
Rapacki Alfred
Reisler Witalis
Schrenzel Ludwik
Schwarz Franciszek
Strenger Salamon
Strojnowski Jan
Szymański Stefan
Tomków Michał

Na ogół uzdolnieni:

Eder Henryk
Milewski Jan
Müller Stanisław
Ratajczak Henryk
Rojek Edward

Uznano za nieuzdolnionych uczniów 10.

Klasa IV b.

Chlubnie uzdolnieni:

Chruściel Emanuel
Sellig Leopold

Uzdolnieni:

Eker Benedykt
Fadenhecht Bertold
Gergovich Mieczysław
Hamerski Edward
Hettesch Edmund
Ihr Artur
Kochmann Józef
Langner Józef
Milgrom Józef
Niedenthal Stanisław
Rosenkranz Karol
Rudolff Zygmunt
Rzeppa Wilhelm
Sandauer Ignacy
Smereka Kazimierz
Sternberg Julian
Wieselthier Zygmunt
Wittlin Abraham
Woźny Edward
Zawałkiewicz Władysław
Zieliński Józef

Na ogół uzdolnieni:

Cisowski Czesław
Eisenklam Izydor
Fabry Józef
Fleischer Maksymilian
Haber Chaim

Uznano za nieuzdolnionych uczniów 11.

Klasa IV c.

Chlubnie uzdolnieni:

Landes Feliks

Uzdolnieni:

Apisdorf Maurycy
Blau Szymon
Brückner Emil
Czermak Kazimierz
Hirschsprung Emanuel
Janisz Wilhelm
Kamm Henryk
Katz Henryk
Matula Józef
Nagel Leon
Ochs Henryk
Ostachowicz Robert
Rapp Abraham
Reiss Ernest
Ringler Solomon
Sokołowski Karol

Na ogół uzdolnieni:

Berezowski Kazimierz
Grossfeld Abraham
Kulpiński Edward
Mass Majer
Pesches Emanuel
Schick Edmund
Stankiewicz Franciszek
Toth Fryderyk

Do egzaminu poprawczego przeznaczono ucznia 1. Uznano za nieuzdolnionych uczniów 15.

Klasa V b.

Chlubnie uzdolnieni:

Onyszkiewicz Bruno
Smyk Adam

Uzdolnieni:

Chuwis Zygfryd
Enser Mordche
Ficowski Alojzy
Hilewicz Kazimierz
Hirt Artur
Hüttner Juliusz
Kamiński Józef
Krogulski Zdzisław
Ludwig Kazimierz
Modlinger Teofil
Plecitý Józef
Reisler Izydor
Rosenbaum Aleksander
Szeligowski Tadeusz
Terlecki Teofil
Wierzejski Alfred

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 3. Uznano za nieuzdolnionych uczniów 8.

Klasa V c.

Chlubnie uzdolnieni:

Ihr Edward

Uzdolnieni:

Apter Eisig
Besen Mojżesz
Bomba Michał
Czaczkes Zygmunt
Fleck Ludwik
Grycko Emil
Hardt Edmund
Hescheles Maurycy
Hütt Arnold
Jasieniak Stanisław
Klar Emil
Kossowski Mieczysław
Mieser Jakób
Nagaj Stanisław
Rosner Fryderyk
Schneider Zygmunt
Smerek Aleksander
Tennenbaum Leopold

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 7. Uznano za nieuzdolnionych uczniów 8.

Klasa VI b.

Chlubnie uzdolnieni:

Legeżyński Stanisław
Rogowski Jan

Uzdolnieni:

Brückner Aleksander
Grenzbauer Henryk
Gromski Antoni
Lachowicz Mieczysław
Litwiński Jan
Lorek Franciszek
Macheta Kazimierz
Mękarski Stefan
Neumann Jakób
Nieduszyński Adam
Porębski Tadeusz
Riemer Rudolf
Schiffmann Alfred
Singer Henryk
Sołtysik Adam
Tadanier Emil

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 5. Uznano za nieuzdolnionych uczniów 8.

Klasa VI c.

Chlubnie uzdolnieni:

Luka Zygmunt
Smereka Jan

Uzdolnieni:

Besen Szymon
Decowski Bronisław
Głód Władysław
Gumiński Mieczysław
Klang Zygmunt

Klarfeld Jakub
Köhsling Władysław
Łopatniewicz Maryan
Meisels Maurycy
Mossóczy Jan
Öhlenberg Bernard
Pulnarowicz Tadeusz
Rubinfeld Marek
Schmerbach Leon
Sterner Leon
Szulisławski Mieczysław
Waydowicz Tadeusz
Waydowicz Zygmunt
Zięborak Stanisław

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 4. Uznano za nieuzdolnionych uczniów 5.

Klasa VII b.

Chlubnie uzdolnieni:

Borkowski Stanisław
Foryst Ferdynand
Joszt Rudolf
Rosenzweig Leizer
Tomicki Stanisław
Vogelfänger Zygmunt

Uzdolnieni:

Cybulski Kazimierz
Hołda Franciszek
Liana Józef
Richter Jan Bronisław
Singer Józef
Smereka Stanisław
Sokołowski Józef
Stanoszek Piotr
Stecula Andrzej Bronisław
Styrna Władysław
Tobiczyk Władysław
Weinberg Jerzy
Weinstok Leon
Wiktor Tadeusz
Wyczyński Jan

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 2. Uznano za nieuzdolnionych uczniów 10.

Klasa VII c.

Chlubnie uzdolnieni:

Holinkowski Stefan
Primost Leon
Sędzimir Tadeusz
Tournelle Henryk

Uzdolnieni:

Adamek Henryk
Bartel Leon
Bobrownicki Włodzimierz
Dorożyński Maryan
Engl Stanisław
Herbst Mieczysław
Hoffmann Maksymilian
Hornung Adolf
Jahnson Józef
Kaliński Zenon
Kręczyński Tadeusz
Legeżyński Michał
Lichowski Józef
Niedzielski Jan
Schnajder Stanisław
Szandrowski Stanisław
Terlecki Władysław
Theodorowicz Władysław
Wallner Stanisław

Do egzaminu poprawczego przeznaczono uczniów 2. Uznano za nieuzdolnionych uczniów 12.



Wynik egzaminu dojrzałości.

A) w Zakładzie głównym.

Termin letni 1911.

Do egzaminu zgłosiło się:

a) Uczniów publicznych	30
b) Eksternistów	10
Razem . .	40

Przed egzaminem odstąpiło 3 eksternistów. Egzamin zdawało uczniów publicznych 30; eksternistów 7.

Uznano *a)* za dojrzałych z odznaczeniem . . .	5 publ.	— ekst.
b) „ „ jednogłośnie	11 „	— „
c) „ „ większością głosów . . .	14 „	5 „
d) reprobowano na $^1/_2$ roku	— „	1 „
e) „ na czas nieograniczony . .	— „	1 „
Razem .	30 publ.	7 ekst.

Za dojrzałych z odznaczeniem uznani:

1. Bělohlavek Roman
2. Ekielski Aleksander
3. Lewkowicz Józef
4. Liebling Józef
5. Schlam Majer

Za dojrzałych jednogłośnie uznani:

1. Bajsarowicz Józef
2. Bardach Józef
3. Błażewski Stanisław
4. Bombas Ludwik
5. Czajkowski Tadeusz
6. Garczyński Tadeusz
7. Kuczyński Eugeniusz
8. Polniakowski Jan
9. Rapp Juliusz
10. Romański Tadeusz
11. Stecyk Piotr

Za dojrzałych większością głosów uznani:

1. Berger Maurycy
2. Bohonos Włodzimierz
3. Boretz Mojżesz
4. Grzebieniak Włodzim.
5. Hoch Zygfryd
6. Hutter Izak
7. Illeczko Zygmunt
8. Karowiec Klaudyusz
9. Kossowski Mieczysław
10. Motal Karol
11. Onyszkiewicz Longin
12. Partyka Józef
13. Różycki Karol
14. Saumselig Arnold
15. Jaworski Bron. (ekst.)
16. Mrozowski Stan. (ekst)
17. Okulicki Walenty (ekst.)
18. Sidor Michał (ekst.)
19. Smólski Tadeusz (ekst.)

Z pomiędzy abituryentów, którzy otrzymali świadectwo dojrzałości, oznajmiło, że poświęca się:

Studyom uniwersyteckim:

a to na wydziale teologicznym	1
„ „ prawa i administracyi . .	10
„ „ medycznym	5
„ „ filozoficznym	10
Studyom w szkole politechnicznej	6
„ w akademii rolniczej	2
„ „ eksportowej	1
„ „ górniczej	1
Razem . . .	35

B) w Oddziałach równorzędnych.

Termin zimowy 1911.

Do egzaminu zgłosiło się:

Uczniów publicznych	2
Uznano za dojrzałego większością głosów .	1
Reprobowano na 6 miesięcy	1

Za dojrzałego większością głosów uznany:

1. Toth Waleryan.

Termin letni 1911.

I. Oddział:

Do egzaminu zgłosiło się:

a) Uczniów publicznych	22
b) Prywatystów	2
Razem , .	24

Uznano *a)* za dojrzałych z odznaczeniem . . .	3
b) za „ jednogłośnie . . .	4
c) za „ większością głosów . .	13
d) reprobowano na $^1/_2$ roku . . .	4
Razem . .	24

Za dojrzałych z odznaczeniem uznani:

1. Helin Abraham 2. Sołtysik Kazimierz 3. Zamłyński Józef

Za dojrzałych jednogłośnie uznani:

1. Rapp Samuel 2. Rosner Józef 3 Szajdek Karol
4. Zaleski Feliks

Za dojrzałych większością głosów uznani:

1. Baczes Henryk
2. Beer Artur
3. Dulęba Karol (pryw.)
4. Dziwota Władysław
5. Hohendorff Jerzy
6. Jurjewicz Mieczysław
7. Polakiewicz Karol
8. Skałkowski Adam
9. Sonne Edmund
10. Stefek Stanisław
11. Szymański Wł. (pryw.)
12. Urzędowski Hieronim
13. Witoszyński Józef

II. Oddział:

Do egzaminu zgłosiło się:

a) Uczniów publicznych	27
b) Prywatystów	2
c) Eksternistów	2
Razem . .	31

Uznano *a)* za dojrzałych z odznaczeniem . . .	1
b) za „ jednogłośnie . . .	4
c) za „ większością głosów . .	17
d) reprobowano na ½ roku . . .	6
e) „ na rok	2
f) „ bez terminu . . .	1 (ekst.)
Razem . .	31

Za dojrzałego z odznaczeniem uznany:

1. Szumlakowski Maryan.

Za dojrzałych jednogłośnie uznani:

1. Chrapek Jan
2. Rataj Roman
3. Sobek Roman
4. Wyszyński Kazimierz

Za dojrzałych większością głosów uznani:

1. Aszkenase Maksymilian
2. Ballaban Karol
3. Batycki Kazimierz (ekst.)
4 Chmieliński Jan
5. Finkelstein Józef
4. Hamerski Karol
7. Hescheles Bronisław
8. Hüss Ludwik
9. Jabłoński Mieczysław
10. Körner Wilhelm
11. Mitraszewski Tadeusz
12. Platowski Kazimierz
13. Polak Tadeusz
14. Rappaport Jakób (pryw.)
15. Rappaport Józef
16. Szwec Stanisław
17. Wittlin Wilhelm



OGŁOSZENIE.

Wpisy uczniów do Zakładu na rok szkolny 1911/12 będą się odbywały dnia 30. i 31. sierpnia. Późniejsze zgłoszenie do zapisu tylko w wyjątkowych wypadkach może być uwzględnione.

Uczniowie mają się zgłaszać do wpisu osobiście w towarzystwie rodziców lub opiekunów i przedłożyć ostatnie świadectwo szkolne.

Uczniowie klas II—VIII., którzy do Zakładu nowo wstępują, mają przedłożyć:

a) metrykę urodzenia,

b) ostatnie świadectwo szkolne z klauzulą dyrekcyi, że bez przeszkody dotychczasowy zakład opuścili,

c) rodowód.

Uczniowie, którzy zapisują się do klasy I., prócz metryki, świadectwa szkolnego i rodowodu mają przedłożyć świadectwo rewakcynacyi.

Każdy uczeń ma złożyć przy wpisie 2 K jako datek na zbiory naukowe i 1 K na cele zabaw szkolnych, a uczniowie nowo wstępujący do Zakładu nadto taksę wstępną, w kwocie 4 K 20 h.

Opłata szkolna, którą należy uiścić w pierwszych sześciu tygodniach każdego półrocza, wynosi 40 K na jedno półrocze.

Egzamina poprawcze odbędą się w ostatnich dwóch dniach sierpnia.

Egzamina wstępne do I. klasy w terminie powakacyjnym odbędą się 1. września, a egzamina wstępne do klas II.—VIII., w dniu 2. września.

Nabożeństwo wstępne odprawi się dnia 3. września.

Z DRUKARNI ZAKŁADU NARODOWEGO IMIENIA OSSOLIŃSKICH POD ZARZĄDEM KAROLA JASIŃSKIEGO.